POLSKA AKADEMIA NAUK
INSTYTUT GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA

POLISH ACADEMY OF SCIENCES
INSTITUTE OF GEOGRAPHY AND SPATIAL ORGANIZATION

AGLOMERACJE MIEJSKIE W PROCESIE TRANSFORMACJI: II

Pod redakcją

Piotra Korcellego

Nr 42 1996

ZESZYTY
INSTYTUTU GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA
PAN

POLSKA AKADEMIA NAUK
INSTYTUT GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA

POLISH ACADEMY OF SCIENCES
INSTITUTE OF GEOGRAPHY AND SPATIAL ORGANIZATION

AGLOMERACJE MIEJSKIE W PROCESIE TRANSFORMACJI: II

Pod redakcją

Piotra Korcellego

Nr 42 1996

URBAN AGGLOMERATIONS IN POLAND
UNDER ECONOMIC AND SOCIAL TRANSFORMATION: II

ZESZYTY
INSTYTUTU GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA
PAN

http://rcin.org.pl

Redaguje zespół w składzie:
Teresa Kozłowska-Szczęsna (redaktor)
Jerzy Grzeszczak (zastępca redaktora)
Marek Degórski
Bronisław Czyż (sekretarz)

Adres redakcji:
00-927 Warszawa, Krakowskie Przedmieście 30
tel. 26 19 31, 26 83 29; telefax 48 22 267267

Praca powstała w ramach projektu badawczego zamawianego PBZ-050-05 pt. "*Podstawy naukowo-badawcze koncepcji polityki przestrzennego zagospodarowania kraju*", zadanie badawcze 5: "*Sterowanie przekształceniami strukturalnymi aglomeracji miejskich*", finansowanego przez Komitet Badań Naukowych.

Opracowanie redakcyjne i techniczne:
Barbara Jaworska

Abstract. The papers in this issue focus on two interrelated themes: the role of large cities and urban agglomerations in the present-day transformation of space-economy in Poland, and trends in the development of urban physical and functional structure. The aim of the papers is to provide background studies in the work on the spatial policy concept - "Poland 2000 plus".The first and the second contribution elaborate on recent economic trends, prospects and planning issues, as identified in the case of the city and urban agglomeration of Poznań. The third paper deals with the bi-polar agglomeration of Bydgoszcz and Toruń, situated in the north-central region of Poland.

Key words: urban agglomerations, spatial policy, „Poland 2000 plus", settlement system.

http://rcin.org.pl

SPIS TREŚCI

Ryszard Domański - Przemiany gospodarki w aglomeracji Poznania w pierwszej fazie transformacji 5

Jerzy Parysek - Poznań i aglomeracja poznańska. Proces transformacji społeczno-gospodarczej i perspektywy dalszego rozwoju 27

Wiesław Maik, Dariusz Sokołowski, Robert Brudnicki- Proces transformacji gospodarki i zmiany struktury przestrzennej aglomeracji Bydgoszczy i Torunia 57

Urban agglomerations in Poland under economic and social transformation:II (summary) 93

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

Przemiany gospodarki w aglomeracji Poznania w pierwszej fazie transformacji

Ryszard Domański

1. Wprowadzenie

W procesie przejścia systemu gospodarczego od jednej do następnej fazy (przejście fazowe) występują punkty bifurkacji, w których drogi dalszego rozwoju nie są przesądzone. Ich kierunki mogą być różne. Dla gospodarki narodowej istotne jest, w jakim kierunku zmierzają jej główne ogniwa, tj. wielkie aglomeracje miejskie. Nasuwa się przy tym pytanie, jak zachowują się aglomeracje wokół punktu bifurkacji, i jakie są determinanty przejścia na nową trajektorię.

Analitycy regionalnych wymiarów procesu transformacji gospodarki polskiej zwrócili szczególną uwagę na aglomerację Poznania[1]. Zauważono, iż w latach najgłębszej recesji w kraju bezrobocie w Poznaniu było niewielkie, spadek produkcji przemysłowej niezbyt głęboki, a przejawy ożywienia gospodarczego wystąpiły stosunkowo szybko. Wiązano to ze szczególnymi cechami gospodarki Poznania, których jednak nie analizowano głębiej, poprzestając na odwołaniu się do standardowej statystyki, a niekiedy tylko do stereotypu gospodarki poznańskiej. Wysunięto hipotezę, iż aglomeracja Poznania i województwo poznańskie w całości jest regionem zbliżającym się do modelu regionu o zrównoważonym rozwoju. Hipoteza ta wymaga sprawdzenia. Jeśli się potwierdzi, model ten mógłby być źródłem inspiracji dla innych regionów poszukujących dróg rozwoju zrównoważonego. Gruntowniejsze badania już się rozpoczęły. Wymagają one jednak dłuższego czasu. Praca ta jest przyczynkiem zbieżnym z kierunkiem tych badań.

2. Recesja i ożywienie

W przemyśle Poznania recesja wystąpiła tylko w jednym roku, 1991 (tab. 1). Poziom produkcji sprzedanej obniżył się wtedy do 95,8% w stosunku do poziomu z 1985 r. W Polsce, w tym samym czasie - do 75,5%. Spadek w 1991 r. był nieznaczny, mniejszy niż 1%. Od 1992 r. produkcja przemysłowa systematycznie rosła i w 1994 r. osiągnęła wskaźnik 135,9% (1985 = 100). W kraju, w tym samym czasie, nie odzyskała jeszcze poziomu sprzed załamania (według KGN 94,5%; przekształcenie danych według EKD dało dla Polski wskaźnik 119,3).

Zatrudnienie w przemyśle obniżało się wydatnie z roku na rok. W 1994 r. spadło do 70% stanu z 1985 r. Bezrobocie w tym roku (1994) wynosiło 4,2%. Było niewielkie, co oznacza, że pracownicy zwalniani z przemysłu znaleźli zatrudnienie w innych działach

[1] Praca jest częścią badania pt. "Podstawy naukowo-badawcze koncepcji polityki przestrzennego zagospodarowania kraju" dotowanego przez Komitet Badań Naukowych w ramach projektu badawczego zamawianego PBZ 050-05.

http://rcin.org.pl

gospodarki miasta. W całej gospodarce Poznania bezrobocie wynosiło tylko 3,8% i było najniższe w Polsce (w Warszawie 4,5%; w Polsce ogółem 16,0%). Spadek zatrudnienia w przemyśle, przy jednoczesnym wzroście produkcji sprzedanej oznacza też, iż podniosła się znacznie (dwukrotnie) wydajność pracy. Był więc czynnikiem racjonalizującym wykorzystanie zasobów pracy, choć ze względu na małą jeszcze elastyczność rynku pracy - czynnikiem niewystarczającym.

Tabela 1. Wybrane charakterystyki społeczno-gospodarcze Poznania w początkowym okresie transformacji

Lp.	Wyszczególnienie	1985	1990	1991	1992	1993
1.	Produkcja sprzedana przemysłu	100	99.3	95.8	107.1	114.3
2.	Zatrudnienie w przemyśle	100	85.9	82.4	80.2	74.5
3.	Bezrobotni: udział w ludności w wieku produkcyjnym	0	.	.	4.3	4.2
4.	Zużycie środków trwałych w przedsiębiorstwach	100	114.0	120.8	114.2	108.5
5.	Nakłady inwestycyjne na 1 mieszkańca, Polska = 100	109	.	.	115.7	138.3
6.	Mieszkania oddane do użytku	100	51.3	57.8	41.8	49.3
7.	Zgony niemowląt	100	72.9	74.3	50.7	44.4
8.	Studenci szkół wyższych	100	112.9	116.3	139.6	161.0
9.	Migracje ludności: saldo ruchu wędrówkowego	100	111.9	20.0	-42.9	15.6
10.	Ścieki przemysłowe i komunalne wymagające oczyszczania odprowadzone do wód powierzchniowych	100	95.7	85.5	89.2	85.3
11.	Emisja pyłów z zakładów szczególnie uciążliwych dla środowiska	100	97.5	86.6	68.9	56.3
12.	Emisja gazów z zakładów szczególnie uciążliwych dla środowiska	100	84.5	74.2	75.4	66.7

. - brak informacji
0 - zjawisko wystąpiło w wielkości mniejszej od 0,5

Źródło: Rocznik statystyczny miasta Poznania 1995, WUS, Poznań.
Rocznik statystyczny województwa poznańskiego 1995, WUS, Poznań.

Nakłady inwestycyjne, również w przeliczeniu na 1 mieszkańca, rosły szybciej niż średnio w kraju. W 1993 r. przekroczyły poziom krajowy o 38,3%. Nie równoważyły jednak deprecjacji środków trwałych. Ich zużycie przekroczyło poziom z 1985 r., choć po 1991 r., w którym było najwyższe, zaczęło się obniżać.

Kryzys podobnie jak w całym kraju, spowodował w Poznaniu gwałtowne obniżenie poziomu budownictwa mieszkaniowego. Był najgłębszy w 1992 r., w którym oddano do użytku zaledwie 2,3 mieszkania na 1000 mieszkańców. Rok 1993 był pierwszym rokiem

http://rcin.org.pl

ponownego wzrostu tego wskaźnika. Tendencja wzrostowa utrzymała się także w następnym roku.

3. Przekształcenia strukturalne

Struktura własnościowa gospodarki zmieniała się pod wpływem dwóch czynników: powstawania nowych prywatnych podmiotów gospodarczych i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Liczba prywatnych podmiotów gospodarczych, w większości małych i średnich, narastała lawinowo. W latach 1989 - 1993 powiększyła się z 3145 do 63602, a więc w przybliżeniu 20-krotnie. Ekspansywny wzrost tej liczby zanotowano w 1993 r. (o 36965 podmiotów). Można przyjąć, że znaczna część tego wzrostu ma charakter pozorny i wynika z uporządkowania i zdyscyplinowania ewidencji podmiotów gospodarczych (m.in. przez uwzględnienie deklaracji podatkowych). W 1993 r. w systemie REGON najwięcej podmiotów gospodarczych było w następujących działach gospodarki: handlu, przemyśle, budownictwie, gospodarce komunalnej i transporcie. Natomiast największą dynamikę wzrostu liczby podmiotów wykazywały: ochrona zdrowia, administracja państwowa i wymiar sprawiedliwości, transport, budownictwo, gospodarka komunalna i mieszkaniowa oraz kultura i sztuka.

Największe efekty w przekształceniach własnościowych przedsiębiorstw państwowych odnotowano w roku 1992 i 1993. Od 1994 r. zaznacza się spowolnienie tego procesu. W województwie poznańskim (gospodarka m.Poznania stanowi 2/3 - 3/4 gospodarki województwa poznańskiego) w latach 1991-1994 procesem przekształceń własnościowych objętych było odpowiednio: 34; 75; 45; 20 przedsiębiorstw państwowych. W 1994 r. wpływy do budżetu z tytułu sprzedaży mienia zlikwidowanych przedsiębiorstw państwowych wyniosły 13,4 mln PLN, a należności budżetowe z tytułu leasingu - 59,9 mln PLN.

W wyniku masowego powstawania nowych prywatnych podmiotów gospodarczych i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych zwiększył się udział sektora prywatnego w gospodarce Poznania. W grudniu 1993 r. udział tego sektora w ogólnej liczbie pracujących wyniósł 55,5% (w 1992 r. odpowiednio 49,4%). W produkcji sprzedanej sektor prywatny osiągnął najwyższe pozycje w gospodarce mieszkaniowej, budownictwie i handlu.

Równolegle z przekształceniami własnościowymi zachodziły przekształcenia międzygałęziowe i międzysektorowe. W latach 1986-1992 w strukturze produktu krajowego brutto wytworzonego w województwie poznańskim zaszły istotne przesunięcia. Ich kierunek jest zgodny z tendencjami obserwowanymi we współczesnej gospodarce. W strukturze tej zmniejszył się udział rolnictwa (–6,5%) oraz przemysłu i budownictwa (–5,9%), zwiększył się natomiast udział usług (+ 12,4%). Odpowiednie dane dla Polski wynoszą: –6,0%; – 4,3%; + 10,3%.

Nasuwa się pytanie, czy fluktuacje wywołane zmianami ustroju gospodarczego i terapią szokową zmniejszają się stopniowo i czy gospodarka Poznania odzyskuje stabilność i równowagę w nowym przekształconym układzie. Okres zasadniczej transformacji jeszcze się nie zakończył, toteż na pytanie o odzyskiwanie stabilności i nowej równowagi nie można

http://rcin.org.pl

odpowiedzieć jednoznacznie. Pewną wskazówką w tym względzie może być stosunek podmiotów gospodarczych likwidowanych do podmiotów zarejestrowanych w poszczególnych latach (tab. 2). Wyrażony w procentach stosunek ten rósł corocznie (z wyjątkiem 1992 r.). W 1995 r. obniżył się jednak do 29,2% (wobec 34,6% w roku poprzednim). Czy oznacza to uspokojenie ruchu naturalnego przedsiębiorstw i większą stabilność tego układu okaże się po zarejestrowaniu tego ruchu w następnych latach.

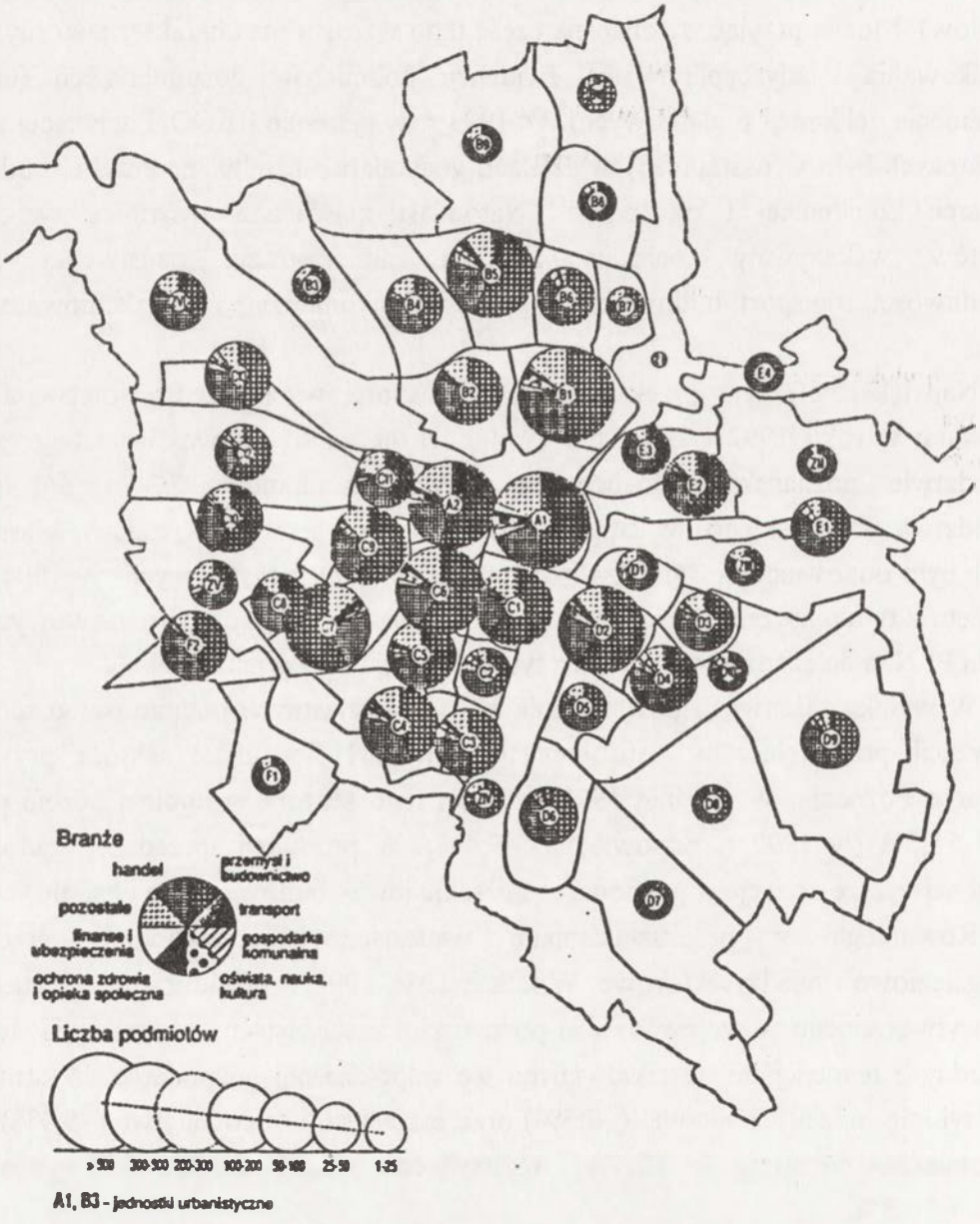

Ryc. 1. Poznań. Struktura branżowa podmiotów gospodarczych zarejestrowanych w 1991 r. wg jednostek urbanistycznych

http://rcin.org.pl

Tabela 2. Podmioty gospodarcze Poznania
zarejestrowane i zlikwidowane w rejestrze REGON

Rok	Zarejestrowane	Zlikwidowane
1990	7397	22
1991	6954	518
1992	7586	524
1993	6301	739
1994	4737	1640
1995	6215	1814

Źródło: WUS, Poznań.

4. Ekonomiczna efektywność przekształceń strukturalnych

Przekształcenia strukturalne przeprowadza się, by uwolnić gospodarkę od krępujących jej siły nieodpowiednich instytucji, reguł i instrumentów. Uwolniona od nich gospodarka winna funkcjonować i rozwijać się w sposób bardziej efektywny niż w strukturze wcześniejszej. Poznań po krótkim okresie załamania wszedł na drogę wzrostu efektywności. W latach 1992-1993 w przedsiębiorstwach Poznania poprawiły się wskaźniki poziomu kosztów i rentowności (tab. 3). Wskaźnik poziomu kosztów obniżył się z 94,2 do 93,3%, zaś wskaźnik rentowności podniósł się z 6,0 do 6,9% (tab. 3). W tym samym czasie w gospodarce narodowej wskaźniki te poprawiały się również, ale w mniejszym stopniu. Wskaźnik poziomu kosztów obniżył się z 97,1 do 96,5%, a wskaźnik rentowności wzrósł z 1,6 do 2,5%.

Tabela 3. Finanse: przedsiębiorstwa, ludność, dochody budżetu Poznania

Lp.	Wyszczególnienie	1992	1993
1.	Wskaźnik poziomu kosztów w przedsiębiorstwach w %	94.20	93.30
2.	Wskaźnik rentowności przedsiębiorstw w %	6.00	6.90
3.	Przeciętne wynagrodzenia netto w sześciu działach gospodarki narodowej w zł	255.80	349.80
4.	Wskaźnik cen towarów i usług konsumpyjnych dla gospodarstw domowych pracowników	100.00	135.20
5.	Udział Poznania w dochodach budżetów gmin w Polsce w %	2.54	3.88

Źródło: Rocznik statystyczny miasta Poznania 1995, WUS, Poznań.
Rocznik statystyczny 1995, GUS, Warszawa, 1995.

Zaskakujące są różnice wartości tych wskaźników w sektorze publicznym i prywatnym. Można było oczekiwać, że wskaźniki będą korzystniejsze w sektorze prywatnym. Jest przeciwnie. Z danych statystycznych wynika, że efektywniejsze są przedsiębiorstwa w sektorze publicznym, ściślej w przemyśle państwowym. Możliwe są 2 sposoby wyjaśnienia tego stanu:

http://rcin.org.pl

- państwowe przedsiębiorstwa przemysłowe Poznania dostosowały się do reguł gospodarki rynkowej i osiągają dodatnie wyniki;

- istnienie szarej strefy wyłamującej się spod reguł prawnych i skarbowych oraz obowiązku ewidencji statystycznej zniekształca obraz gospodarki Poznania.

Dodatkowe badania wykazały, że działają oba czynniki. W szczególności, potwierdziły efektywność dużych przedsiębiorstw państwowych działających w tradycyjnych gałęziach przemysłu. Z badań tych nie wynika jednak, jak długo stan taki może się utrzymywać.

Ekonomiczna efektywność przedsiębiorstw jest ważnym czynnikiem określającym konkurencyjność miasta. Poza wymienionymi wyżej wskaźnikami, o zdolności konkurencyjnej gospodarki Poznania świadczą niskie koszty pracy oraz wysoka wartość dodana. Koszty pracy są niższe w sektorze prywatnym niż w sektorze publicznym. W 1992 r. wynagrodzenie za pracę wraz z narzutami wynosiło w sektorze pywatnym 111, a w sektorze publicznym 123 zł na 1000 zł przychodów. Ponieważ sektor prywatny niżej opłaca pracę, a jednocześnie wykazuje niższą rentowność zachodzi przypuszczenie, że statystyka dotycząca tego sektora opiera się na niepełnej informacji źródłowej. Najmniejsze obciążenie przychodów kosztami pracy zanotowano w handlu (5,2%), gospodarce komunalnej (11,0%) i przemyśle (12,0%). Wyższe jest w budownictwie (25,1%) a najwyższe w dziale nauki i rozwoju techniki (44,7%).

Wartość dodana obliczona w stosunku do wartości globalnej wytworzonej w przemyśle waha się od 20% w przemyśle papierniczym do 60% w przemyśle spożywczym i odzieżowym. Jest więc najwyższa w tradycyjnych gałęziach przemysłu stanowiących wciąż istotne składniki przemysłowej struktury miasta. W przemyśle precyzyjnym wynosi mniej, 43%.

5. Konsekwencje społeczne

Reformie ustroju gospodarczego towarzyszą zmiany społeczne. Niektóre są natychmiastowe, inne występują z opóźnieniem czasowym. Dostępne dane statystyczne umożliwiają analizę zmian, które pojawiły się w pierwszych latach transformacji. Wyżej wspomniano, iż w Poznaniu bezrobocie nie osiągnęło większych rozmiarów. Wzrost płac realnych od 1992 r. jest nieco szybszy niż w skali kraju. Wskaźnik przeciętnego wynagrodzenia netto w sześciu działach gospodarki narodowej podniósł się w 1993 r. do 136,7, natomiast wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych dla gospodarstw domowych pracowników oraz pracowników użytkujących gospodarstwa rolne - do 135,2. Dodatnia nadwyżka w jednym roku wyniosła więc 1,5%. Poprawił się też na korzyść Poznania stosunek wynagrodzenia w tym mieście do wynagrodzenia w kraju. W 1992 r. wskaźnik wynagrodzenia w Poznaniu na tle wynagrodzeń w kraju wynosił 105,6, a w 1993 podniósł się do 110,2. Stosunek ten staje się jednak niekorzystny, gdy wynagrodzenie w Poznaniu odnosi się do wynagrodzenia w innych wielkich aglomeracjach.

Budownictwo mieszkaniowe dźwiga się z upadku. Jego poziom w stosunku do 1985 r., przyjętego za 100, spadł w 1992 r. do 41,8, by w następnych dwóch latach podnieść się do 49,3 i 60,3. W latach 1990-1993 liczba ludności miasta obniżyła się z 590 do 583 tys. Wskutek tego przeciętne wskaźniki sytuacji mieszkaniowej poprawiły się. Obniżyła się

http://rcin.org.pl

mianowicie liczba osób na 1 mieszkanie (z 3,12 do 3,00) oraz na 1 izbę (z 0,91 do 0,87). Gwałtownie wzrosła liczba prywatnych samochodów osobowych. Na 1000 mieszkańców przypadało w 1993 r. 308 samochodów wobec 217 w 1990 r.

Ze zmianami w gospodarce Poznania współwystępowały zmiany w zakresie ochrony zdrowia, kultury i patologii społecznej. W latach 1990 - 1993 wzrosła liczba lekarzy i łóżek szpitalnych na 10 000 mieszkańców (odpowiednio: z 37,3 do 38,9 oraz z 93,3 do 97,2). Obniżyła się liczba zgonów niemowląt na 1000 urodzeń żywych (z 16,4 do 11,6). Pogorszyła się natomiast stytuacja w sferze kultury. Obniżyła się liczba placówek bibliotecznych, a nawet liczebność księgozbiorów i czytelników zarejestrowanych na 1000 mieszkańców. Najbardziej dramatyczną sytuację przeżywają teatry i instytucje muzyczne. Liczba widzów teatralnych i słuchaczy koncertów muzycznych spadła do 57%. Do nielicznych przejawów wzrostu należy zwiększenie się liczby abonentów radiowych i telewizyjnych. Radykalnym zmianom gospodarczym i społecznym towarzyszył wzrost przestępczości. Liczba przestępstw stwierdzonych w zakończonym postępowaniu przygotowawczym wzrosła w roku 1990, w porównaniu z rokiem 1985, o ponad połowę. W 1993 r. zanotowano ich spadek, ale poziom przestępczości był wciąż wyższy niż w 1985 r. Mimo to, przestępczość w Poznaniu była niższa niż średnio w kraju. Jej wzrost na początku procesu transformacji był mniejszy (Poznań 1,58, Polska 1,62 raza), zaś późniejszy spadek szybszy (Poznań do 1,39, Polska do 1,57). Wykrywalność przestępstw utrzymuje się na poziomie około 44%.

6. Determinanty rozwoju

Odbudowa samorządu terytorialnego i gospodarki rynkowej spowodowała przesunięcia w funkcjonowaniu gospodarki komunalnej. Administracja samorządowa zwiększała nakłady na inwestycje infrastrukturalne, wskutek czego wzrosła długość sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i gazowej. Nie zwiększyło się natomiast, a przejściowo (1990 - 1991) nawet spadło zużycie wody na 1 mieszkańca, co należy przypisać urealnieniu i zwyżce opłat za wodę. Na poziom opłat i dochodów ludności reagowało także zużycie gazu sieciowego. Obniżyło się ono w latach 1991 - 1992. Jednakże ze względu na wygodę, jaką zapewnia gospodarstwom domowym, w skali całego pierwszego pięciolecia transformacji rosło. Obniżył się natomiast procent powierzchni ogółu mieszkań ogrzewanych centralnie. Była to konsekwencja rozwoju indywidualnego budownictwa mieszkaniowego, w którym instalowano indywidualne systemy ogrzewania.

W związku z rozwojem indywidualnej motoryzacji zmniejszyła się długość sieci komunikacji miejskiej oraz wielkość przewozów pasażerskich. Na początku lat dziewięćdziesiątych Poznań borykał się z problemem znalezienia terenu na wysypisko odpadów. Poszukiwał też nowych form organizacyjnych dla oczyszczania miasta. W 1993 r. wystąpiło drastyczne zmniejszenie się ilości odpadów komunalnych wywiezionych, a jeszcze wcześniej (od 1990 r.) - powierzchni oczyszczanych ulic i placów.

Powierzchnia terenów zielonych nie zmieniła się w sposób istotny. Poprawiła się natomiast czystość środowiska przyrodniczego. W porównaniu ze stanem w 1985 r. emisja

http://rcin.org.pl

pyłów z zakładów szczególnie uciążliwych dla środowiska obniżyła się w 1993 r. prawie do połowy, a emisja gazów - do dwóch trzecich. W mniejszym stopniu zmniejszyła się także masa ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania, odprowadzonych do wód powierzchniowych. Krótkotrwały wzrost niektórych zanieczyszczeń środowiska (gazowe zanieczyszczenia powietrza, ścieki nieoczyszczone odprowadzone do wód powierzchniowych) wystąpił w 1992 r. Wiązało się to z zapoczątkowaniem ożywienia rozwoju przemysłu, gdy inwestycje chroniące środowisko nie przynosiły jeszcze efektów wystarczających do zrównoważenia wzrostu zanieczyszczeń.

Zwiększyła się liczba uczniów w liceach ogólnokształcących (w okresie 1985/86 - 1993/94 - dwukrotnie). Wiązało się to ze wzrostem zainteresowania młodzieży studiami wyższymi, do których licea te lepiej przygotowywują. W tym samym czasie liczba studentów szkół wyższych powiększyła się o 61%. Mniejszym zainteresowaniem cieszyły się szkoły zawodowe, zwłaszcza zasadnicze.

Poznań jest silnym ośrodkiem rozwoju nauki i techniki. W zakresie nauk przyrodniczych i technicznych wysoką pozycję osiąga biochemia, informatyka i nauki rolniczne, a w zakresie nauk społecznych - filozofia, historia, prawo i ekonomia. Udział poznańskiego ośrodka naukowego w ogólnokrajowej wartości aparatury naukowo-badawczej jest dość wysoki; wynosi 13,2% (dane z 1993 r.). Jest więc wyższy niż udział Poznania w ogólnokrajowej liczbie pracowników naukowych (9,1%). Aparatura naukowa jest jednak przestarzała i zużyta. Stopień jej zużycia jest wyższy niż średnio w kraju (Poznań 75,1%, Polska 74,4%).

Przemysł jest mało innowacyjny. Wartość produkcji sprzedanej wyrobów nowych i zmodernizowanych wynosi zaledwie 3,3% (Polska 4,8%). Stosunkowo najwyższą innowacyjność wykazują gałęzie tradycyjne, mianowicie przemysł maszynowy, chemiczny i spożywczy.

Rozwojowi gospodarczemu sprzyja wzrost dochodów budżetu miasta. Udział Poznania w dochodach budżetów gmin w Polsce wyniósł w 1992 r. 2,54, a w 1993 r. podniósł się do 3,88%. Dokonało się to za sprawą zwiększenia dochodów własnych miasta. Jednocześnie bowiem, udział subwencji i dotacji z budżetu państwa w całkowitych dochodach budżetu miasta zmniejszył się z 37,0 do 34,4%.

7. Nisze aktywności i atrakcyjności gospodarczej

W Poznaniu istnieje sprzyjające otoczenie dla działalności gospodarczej i inwestycyjnej. Rozwinęły się firmy doradcze, banki, ubezpieczenia, obroty nieruchomościami. Tradycyjnie Poznań jest wielkim ośrodkiem handlu, także handlu międzynarodowego. Rozwinęła się w związku z tym gastronomia i hotelarstwo. Bardzo korzystne jest położenie miasta w układzie sieci transportu.

Dla polityki gospodarczego rozwoju miasta szczególnie istotne są informacje o niszach aktywności gospodarczej, tj. dziedzinach gospodarki i dzielnicach miasta, które są szczególnie atrakcyjne dla inwestorów krajowych i zagranicznych, ze względu na ich dynamikę,

http://rcin.org.pl

efektywność, innowacyjność i ekspansywność w stosunkach z zagranicą. W dziedzinie przemysłu nisze takie można zidentyfikować w sposób wskazany w tabeli 4. Za cechy diagnostyczne przyjmujemy jakościowe charakterystyki przemysłu: wartość dodaną w procentach wartości globalnej, udział eksportu w przychodach, innowacyjność (nakłady finansowe na innowacje, liczba nowych wyrobów, udział wyrobów nowych i zmodernizowanych w produkcji sprzedanej) i inwestycje. Atrakcyjny dla inwestorów, zwłaszcza zagranicznych, może być niski koszt pracy. Ma on jednak także stronę negatywną - niskie dochody ludności miejscowej. W wierszach tabeli 4 podano te cechy, które wyróżniają dany przemysł w sensie jakościowym (ponadprzeciętna wartość cech; wynagrodzenie za pracę niższe niż przeciętne).

Tabela 4. Nisze aktywności i atrakcyjności: charakterystyka jakościowa. Przemysł 1993 r.

Gałęzie przemysłu	Liczba cech atrakcyjnych	Wartość dodana w % wartości globalnej	Wynagrodzenia z narzutami na 1000 zł przychodu	Udział eksportu w przychodach w %	Innowacje		
					Nakłady finansowe na innowacje na tys. zł produkcji globalnej	Liczba nowych wyrobów	Udział wyrobów nowych i zmodernizowanych w produkcji sprzedanej w %
Przemysł ogółem		51	118	10,3	19	216	3,3
P.energetyczny	2	(57)	(79)	.	.	.	.
P.metalowy	2	40	295	(20,1)	8	(23)	2,6
P.maszynowy	4	41	236	(19,4)	(85)	(63)	(13,3)
P.precyzyjny	1	43	200	17,4	3	10	1,5
P.środków transportu	1	30	215	1,9	(31)	3	1,8
P.elektrotechniczny i elektroniczny	2	36	180	11,9	(25)	10	3,1
P.chemiczny	4	40	(112)	(11,4)	5	(66)	(4,7)
P.materiałów budow.	1	35	321	4,9	(124)	2	0,3
P.szklarski	.	43	206	9,5	.	.	.
P.drzewny	1	30	208	(42,5)	18	7	0,8
P.papierniczy	.	20	186	5,4	.	.	.
P.odzieżowy	2	(60)	418	(48,4)	.	.	.
P.spożywczy	4	(60)	(62)	(27,2)	13	(32)	2,4
P.poligraficzny	.	39	273	1,6	.	.	.

. - brak informacji

Źródło: Zestawiono na podstawie danych WUS w Poznaniu.

Z tabeli 4 wynika, że w Poznaniu najbardziej aktywne i atrakcyjne są przemysły: maszynowy, chemiczny i spożywczy. Każdy z nich ma cztery pozytywne cechy jakościowe na sześć cech ujętych w tabeli. Drugą grupę, z dwoma cechami pozytywnymi, stanowią przemysły: energetyczny, metalowy, elektrotechniczny i elektroniczny, odzieżowy. Widać więc, że najbardziej aktywnymi i atrakcyjnymi przemysłami Poznania są przemysły tradycyjne. Przemysł elektrotechniczny i elektroniczny, zaliczany do nowoczesnych, ma co prawda dwie wyróżniające go cechy jakościowe, jednak wartości tych cech niewiele przekraczają wartości przeciętne.

Z faktu wyróżniania się przemysłów tradycyjnych pod względem aktywności i atrakcyjności wynika ważny wniosek dla strategii gospodarczej miasta. Mianowicie,

http://rcin.org.pl

równolegle ze staraniami o pozyskanie przemysłów nowoczesnych oraz dalszy rozwój handlu i usług należy współdziałać w modernizacji przemysłów tradycyjnych, które są (lub były) wielkimi przedsiębiorstwami państwowymi.

Gałąź przemysłu jest kategorią silnie zagregowaną i jej nazwa może oznaczać przemysł o różnym asortymencie produkcji, poziomie technologii i jakości produktów. Modernizacja winna więc iść w kierunku zmiany asortymentu produkcji, technologii wytwarzania i jakości produktów. W obrębie tradycyjnych gałęzi przemysłu, jak wykazuje doświadczenie przemysłu północno-wschodnich stanów USA, mogą powstawać enklawy innowacyjności i nowoczesności.

Struktura przemysłu w sektorze prywatnym jest w znacznej części zbieżna ze strukturą przemysłu w sektorze publicznym. Monograficzne opracowania przedsiębiorstw prywatnych mogłyby wykazać, czy ta zbieżność jest wyrazem rozwoju przedsiębiorstw prywatnych w formie pączkowania wielkich przedsiębiorstw publicznych. Za tą hipotezą przemawia istnienie doświadczonej kadry specjalistów przepływającej między oboma sektorami oraz możliwość współpracy produkcyjnej i handlowej między nimi. Tak więc zarówno w sektorze prywatnym, jak i w sektorze publicznym, największą wartość dodatkową wytwarzają przemysły: spożywczy, odzieżowy, maszynowy i chemiczny. W sektorze publicznym wyróżniają się ponadto przemysły: energetyczny, eletrotechniczny i elektroniczny oraz środków transportu. Sektor prywatny osiąga w stosunku do wartości globalnej wyższą wartość dodaną w przemysłach: precyzyjnym, metalowym, poligraficznym i materiałów budowlanych.

Można wysunąć hipotezę, że sektor prywatny w pierwszej fazie transformacji ustrojowej osiąga wyższą wydajność w przemysłach, w których możliwa jest produkcja przy stosunkowo mniejszym majątku trwałym i mniejszych nakładach inwestycyjnych.

Nisze o niepełnym połączeniu cech jakościowych (jedno lub dwucechowe) występują także poza przemysłem. Pod względem aktywności eksportowej wyróżnia się leśnictwo i transport (odpowiednio 55,5 i 30,4 % udziału eksportu w przychodach). Poznań zyskuje obecnie warunki do pełnienia roli, z jaką poznańscy działacze gospodarczy wiązali duże nadzieje od dziesięcioleci, roli dużego europejskiego węzła transportu. Niskie koszty pracy mogące stanowić zachętę dla inwestorów, zwłaszcza zagranicznych, wykazuje handel i gospodarka komunalna (odpowiednio 52 i 110 zł na 1000 zł przychodu). Pod względem tych cech interesującymi niszami są także: budownictwo i gospodarka mieszkaniowa, kultura fizyczna, oświata i wychowanie, ubezpieczenia i finanse.

Identyfikacja nisz aktywności i atrakcyjności potwierdzonych wieloma cechami jakościowymi tworzy podstawy do definiowania priorytetów w programie strategicznym i w polityce gospodarczej władz miejskich. Tworzy w szczególności: 1/ płaszczyznę dialogu władz miejskich z sektorem przedsiębiorstw prywatnych i publicznych, mającego na celu skoordynowanie rozwoju sektora przedsiębiorstw z infrastrukturą techniczną, społeczną i ochroną środowiska, 2/ przesłanki aktywności władz miejskich w dziedzinie gospodarki (inspiracja, koordynacja, organizacja, partnerstwo itd.), 3/ płaszczyznę komunikowania się ze społecznością lokalną i ponadlokalną zainteresowaną perspektywami gospodarczymi miasta.

http://rcin.org.pl

Zbadanie, w jakim stopniu rozwój działalności i inwestycji jest zbieżny z występowaniem nisz gospodarczych wymagałoby informacji, które nie są gromadzone w urzędowej statystyce. Potrzebne więc byłyby dodatkowe obserwacje statystyczne przeprowadzone w mikroskali (przedsiębiorstwa, branże, jednostki urbanistyczne). Dostępne są zagregowane dla miasta dane o migracjach ludności i zagranicznych podmiotach gospodarczych.

Można wnioskować na ich podstawie, że migracje są bardzo czułym wskaźnikiem stanu i zmian w gospodarce a także nastrojów społecznych. Spadek napływu ludności do Poznania był znacznie większy niż spadek liczby pracujących w gospodarce miasta. W 1993 r. liczba pracujących obniżyła się w stosunku do 1985 r. do 95,5%, natomiast napływ ludności do miasta - do 72,7%, a saldo ruchu wędrówkowego - aż do 15,6%. Gdyby były odpowiednie dane statystyczne właściwszą ocenę można by sformułować na podstawie porównania zmienności miejsc pracy i napływu ludności, gdyż w liczbie pracujących ujęci są pracownicy na stanowiskach podtrzymywanych ze względów społecznych bez uzasadnienia ekonomicznego. Drugi, obok miejsc pracy, czynnik ograniczający napływ ludności do miasta, tj. dostępność do mieszkania tracił częściowo na wadze. Mieszkania bowiem stawały się dostępne, wymagały jednak posiadania przez ludność napływową dużych zasobów finansowych.

Spadek napływu ludności do Poznania był systematyczny i dość wyrównany. Odpływ ludności natomiast podlegał wahaniom. Wzrastał wraz z recesją gospodarki z niedużym opóźnieniem w stosunku do niej, w szybszym tempie na wieś niż do miast. Na podkreślenie zasługuje spadek odpływu ludności Poznania za granicę. W 1993 r. stanowił on jedną trzecią odpływu z 1985 r.

Liczba podmiotów gospodarczych będących własnością zagraniczną wzrastała szybko, z 240 w 1991 r. do 589 w 1993 r. (wskaźnik wzrostu 2,45). Rzeczywista obecność kapitału zagranicznego była wyższa, gdyż był on zaangażowany nie tylko w podmiotach gospodarczych będących jego własnością, ale także w spółkach z kapitałem mieszanym. W tym samym czasie liczba spółek prawa handlowego z kapitałem zagranicznym wzrosła 2,73 raza.

8. Poznań na tle innych aglomeracji

8.1. Twarde czynniki rozwoju. Infrastruktura i środowisko przyrodnicze

Jakość otoczenia, jakie miasto stwarza dla gospodarki i ludności można analizować i oceniać przynajmniej dwojako: 1/ badając jego dynamikę (wzrost lub spadek), 2/ porównując stan istniejący w Poznaniu ze stanem innych wielkich miast Polski. Transformacja ustrojowa sprawia, że Poznań, podobnie jak i inne wielkie miasta, będzie musiał sprostać konkurencji tych miast. W związku z tym istotna jest ocena porównawcza. Oceną taką objęto 10 wielkich miast rozmieszczonych we wszystkich głównych regionach Polski: Białystok, Gdańsk, Katowice, Kraków, Lublin, Łódź, Poznań, Szczecin, Warszawę, Wrocław.

http://rcin.org.pl

Celem opracowania nie jest systematyczny przegląd walorów Poznania. Ze względu na szczupłość dostępnych statystyk będą one rozpatrywane w ograniczonym zakresie i tylko z dwóch punktów widzenia: czy Poznań reprezentuje nadwyżki znaczenia w stosunku do innych wielkich miast Polski w zakresie walorów tworzących otoczenie gospodarki i ludności i w jakich elementach tego otoczenia Poznań wykazuje niedobory zmniejszające jego atrakcyjność dla obu sektorów życia miejskiego lub stwarzające bariery rozwoju miasta. Przyjmuję, iż nadwyżki znaczenia są składnikami konkurencyjnej zdolności miasta.

Tabele 5 i 6 ilustrują dwa składniki otoczenia gospodarki i ludności: infrastrukturę i jakość środowiska przyrodniczego. W zakresie infrastruktury Poznań wyróżnia się dodatnio tylko pod względem dwóch składników: liczby pracujących w handlu i miejsc noclegowych w hotelach. Czy nadwyżka miejsc noclegowych w hotelach jest wystarczająca dla miasta targów międzynarodowych i krajowych jest kwestią wymagającą odrębnego badania. Nadwyżkę można odnotować także w paru innych składnikach infrastruktury, ale poza zużyciem energii elektrycznej w gospodarstwach domowych, jest ona niewielka. Natomiast uderzający jest stan poznańskiej telefonii, a także opieki lekarskiej. W zakresie telefonii Poznań ma wskaźniki niższe niż Białystok i Lublin (w opracowaniu tym nie uwzględnia się projektów inwestycyjnych ani inwestycji w toku). Znacznie lepiej rozwinięta jest w Poznaniu sieć placówek pocztowo-telekomunikacyjnych (drugie miejsce po Gdańsku). W zakresie opieki lekarskiej zrównuje się z Wrocławiem, ale pozostaje w tyle nie tylko za Katowicami, ale także za Białymstokiem i Lublinem.

Dostępność do miejsc pracy, zamieszkania, usług i wypoczynku jest ważnym miernikiem warunków życia ludności, a także funkcjonowania gospodarki miasta. Dostępność tę, lepiej niż odległość przestrzenna, charakteryzuje odległość czasowa. Wskaźnikiem - reprezentantem tej odległości jest średnia szybkość transportu w mieście. Szybkość transportu publicznego w Poznaniu w porównaniu z innymi wielkimi miastami jest niższa w ruchu autobusowym, wyższa w ruchu tramwajowym. Mała szybkość autobusów jest także miernikiem niekorzystnego układu i zatłoczenia ulic miejskich. Można ją przyjąć za jedno z kryteriów oceny przestrzennego układu miasta.

Reasumując, Poznań na tle innych wielkich miast Polski będących konkurencyjnymi miejscami lokalizacji inwestycji krajowych i zagranicznych ma nadwyżki znaczenia w zakresie liczby pracujących i sprzedaży detalicznej w handlu, miejsc noclegowych w hotelach, placówek pocztowo-telekomunikacyjnych oraz czystości powietrza i terenów zielonych. Natomiast w zakresie zanieczyszczenia wód, nakładów inwestycyjnych na ochronę środowiska, budownictwa mieszkaniowego i telefonii (jak dotąd) ma walory niższe od średnich. Wyższe niż przeciętne zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych wskazuje na nasycenie tych gospodarstw elektrycznym sprzętem domowym i może być traktowane jako pozytywny element otoczenia, w sensie socjalnym i kulturalnym.

http://rcin.org.pl

Tabela 5. Poznań na tle innych aglomeracji. Infrastruktura techniczna i społeczna w 1992 r.

Miasta	Ludność korzystająca z gazu sieciowego w %	Zużycie w gosp. domowych energii elektr. na 1 mieszk w kWh	Ludność obsługiwana przez oszyszczalnie ścieków w %[1]	Czynne trasy komunikacji miejskiej na 10000 mieszk.	Placówki pocztowo-telekomunikacyjne na 10000 mieszk.	Abonenci telefoniczni[2] na 1000 ludności	Liczba ludności na 1 lekarza	Liczba ludności na 1 łóżko w szpitalach ogółem	Handel - 1993 r.		Miejsca noclegowe w hotelach na 10000 mieszk.
									Placówki detaliczne na 10000 mieszk.	Pracujący w handlu na 10000 mieszk.	
Białystok	89,8	495,0	25,0	3,9	1,0	204	221	97	.	.	10,8
Gdańsk	95,2	576,0	87,2	6,6	2,1	155	308	115	.	.	34,2
Katowice	85,2	599,1	55,0	9,0	1,1	161	172	83	.	.	65,9
Kraków	99,8	647,1	55,0	6,9	1,0	194	258	109	147,6	457,7	54,2
Lublin	90,7	474,9	87,2	6,5	1,5	190	222	93	233,6	555,5	39,0
Łódź	87,5	663,3	25,0	5,1	1,1	209	257	121	106,6	262,1	21,1
Poznań	95,9	640,4	55,0	7,0	1,8	189	266	104	119,0	953,9	56,5
Szczecin	99,1	599,6	25,0	5,3	0,9	181	234	107	159,7	810,7	37,3
Warszawa	96,4	786,3	25,0	4,5	0,8	271	239	131	.	.	47,0
Wrocław	99,1	623.8	75,0	6,0	1,1	167	267	100	93,9	178,9	35,3
Średnia dla wielkich miast	93,8	610.5	51,4	6,0	1,2	192	244	106	143,4	536,5	40,1
Poznań	95.9	640,4	55,0	7,0	1,8	189	266	104	119,0	953,9	56,5
Różnice	+2,1	+29,9	+3,6	+1,0	+0,6	-3	-22	+2	-24,4	+417,4	+16,4

1) dane dla miast odnośnego województwa
2) telefonii przewodowej
. - brak informacji

Źródła: Miasta w Polsce, GUS, Warszawa, 1993-1994.
WUS i UM, Poznań.

http://rcin.org.pl

Tabela 6. Poznań na tle innych aglomeracji miejskich.
Zanieczyszczenie środowiska przyrodniczego oraz nakłady i efekty inwestycyjne w okresie 1991-1993

Miasta	Ścieki przemysłowe i komunalne oczyszczane w % wymagających oczyszczenia 1992r.	Emisja dwutlenku siarki na 1km^2 w tonach 1992r.	Odpady przemysłowe nagromadzone w tys. ton 1993r.	Nakłady inwestycyjne na ochronę środowiska 1991-1993 mln zł	Efekty inwestycyjne ochrony środowiska 1991 - 1993			Powierzchnia terenów zielonych w m^2/mieszkańca
					Wydajność oczyszczalni ścieków w m^3/dobę	Zdolność zainstalowanych urządzeń w tonach do		
						Zatrzymywania zanieczyszczeń pyłowych	Usuwania zanieczyszczeń gazowych	
Białystok	7,0	104	.	.	.	.	.	.
Gdańsk	92,5	77	14487,9	364384	14420	2	.	4235
Katowice	65,8	41	.	.	.	.	.	.
Kraków	77,3	100	60684,3	768812	470	33909	536	2329
Lublin	92,3	59	545,5	98879	165000	40	50	2327
Łódź	0,2	110	156,3	746236	90	221648	.	3098
Poznań	47,8	40	818,3	312988	14500	76	135	4829
Szczecin	37,6	44	4004,2	212893	3285	100	30	5620
Warszawa	27,1	97	5607,3	2448447	11500	.	.	8806
Wrocław	98,0	61	3923,1	474214	2862	1084	1147	3412
Średnia dla wielkich miast	54,6	73	11278,3	678356	26515	36694	379	4332
Poznań	47,8	40	818,3	312988	14500	76	135	4829
Różnice	-6,8	+33	+10460,0	-365368	-12015	-36618	-244	+497

. - brak informacji

Źródła: WUS i UM, Poznań.

http://rcin.org.pl

Ocena infrastrukturalnego i przyrodniczego otoczenia gospodarki i ludności na podstawie niepełnych statystyk prowadziłaby do błędu przedwczesnego uogólnienia. Wiele jednak wskazuje na to, że jakość tego otoczenia jest zaledwie średnia lub nieco wyższa od średniej, z kilkoma odchyleniami zarówno w górę, jak i w dół. Bardziej dynamiczny jest prawdopodobnie, nie rejestrowany tu, rozwój otoczenia społeczno-gospodarczego, w tym rozwój instytucji związanych z przekształceniami rynkowymi (banki, biura notarialne, firmy konsultingowe, towarzystwa ubezpieczeniowe, organizacje samorządu gospodarczego) oraz sieci krajowych i międzynarodowych kontaktów gospodarczych.

Poczynione obserwacje nie potwierdzają stereotypowego wyobrażenia o Poznaniu, jako o mieście wyróżniającym się wysokim poziomem zagospodarowania. Potwierdzają raczej opinię tych, którzy wskazują na długotrwałe niedoinwestowanie infrastrukturalne miasta powodujące obniżanie się jakości zagospodarowania.

8.2. Miękkie czynniki rozwoju. Jakość zasobów ludzkich

Do czynników rozwoju Poznania należy jakość zasobów ludzkich. Fragmentaryczną ilościową charakterystykę tych zasobów przedstawia tabela 7. Poznań ma wyższy procent ludności czynnej zawodowo z wykształceniem wyższym i zasadniczym zawodowym. Wyraźnie niższy jest procent ludności z wykształceniem podstawowym i nie ukończonym podstawowym. Niższy procent ludności z wykształceniem średnim ogólnokształcącym jest prawdopodobnie przejawem tradycyjnego modelu kształcenia dzieci w rodzinach robotniczych (stosunkowo więcej dzieci kieruje się do szkół zawodowych, mniej do liceów ogólnokształcących). Poznań zajmuje trzecie miejsce, po Warszawie i Krakowie, pod względem liczby profesorów czynnych na uczelniach i w instytutach badawczych oraz czwarte miejsce pod względem ogólnej liczby nauczycieli akademickich (po Warszawie, Krakowie i Wrocławiu). Tę dobrą pozycję osłabia fakt starzenia się kadry naukowej. Świadczy o tym stosunek liczby asystentów do liczby profesorów. W całym zbiorze wielkich miast na jednego profesora przypada 1,88 asystenta, w Poznaniu zaś tylko 1,68. Trwanie życia mieszkańca Poznania jest zbliżone do przeciętnego w zbiorze wielkich miast (krótsze o 0,1 roku). Zbliżone są też różnice w trwaniu życia mężczyzn i kobiet.

Wyposażenie uczelni i instytutów badawczych w aparaturę naukowo-badawczą, zaliczaną do środków trwałych w 1993 r. było zróżnicowane. Niektóre prężne instytuty zdołały pozyskać nowoczesną aparaturę. W nowo powstałym Poznańskim Ośrodku Nauki działa bardzo dobrze wyposażony Instytut Chemii Bioorganicznej oraz Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe. Komputer stał się podręcznym narzędziem pracy. Jednak w wielu instytutach uczelnianych i placówkach badawczych użytkuje się wciąż przestarzałą aparaturę.

http://rcin.org.pl

Tabela 7. Poznań na tle innych aglomeracji miejskich. Jakość zasobów ludzkich

Miasta	Czynni zawodowo wg poziomu wykształcenia w % w 1988 r							Nauczyciele akademiccy 1992-1993							Przeciętne trwanie życia		
	ogółem	wyższe	średnie	zasad. zawod.	podstawowe		pozos-tali[a]	Ogółem	pro-feso-rowie	docenci		adiunk ci	asyste nci	na sta nowis-ku dy-dakty.			
					ukoń.	nieuk.				razem	w tym dr hab.				M	K	Średnia
Białystok	.	.	.	.	.	.	.	1122	141	16	8	300	455	210	.	.	.
Gdańsk	100,0	17,5	39,6	27,2	15,3	0,3	0,1	3595	484	132	71	1314	1020	645	66,8	74,8	70,8
Katowice	.	.	.	.	.	.	.	3501	379	61	42	1244	1324	493	.	.	.
Kraków	100,0	21,9	37,0	26,6	14,0	0,3	0,2	7860	1044	390	330	3181	1970	1275	67,8	75,8	71,8
Lublin	100,0	22,1	40,1	22,6	14,4	0,6	0,2	4144	604	127	106	1495	1249	669	67,4	76,2	71,8
Łódź	100,0	14,6	38,5	23,6	22,6	0,6	0,1	4608	668	50	19	1844	1200	846	65,2	74,0	69,6
Poznań	100,0	21,0	37,6	28,4	12,8	0,1	0,1	5713	952	156	130	1934	1595	1076	66,5	74,9	70,7
Szczecin	100,0	15,5	36,9	27,2	19,5	0,7	0,2	2484	342	59	38	838	804	441	65,8	74,5	70,1
Warszawa	100,0	25,3	44,3	17,2	12,7	0,4	0,1	10328	1799	368	312	3732	2542	1887	67,2	75,5	71,3
Wrocław	100,0	20,2	38,8	24,4	15,9	0,5	0,2	6006	819	172	126	2793	1404	818	66,8	75,3	71,0
Średnia dla wielkich miast		19,8	39,1	24,6	15,9	0,4	0,2	4936	723	153	118	1867	1356	836	66,6	75,1	70,8
Poznań		21,0	37,6	28,4	12,8	0,1	0,1	5713	952	156	130	1934	1595	1076	66,5	74,9	70,7
Różnice		+1,2	-1,5	+3,8	-3,1	-0,3	-0,1	+777	+229	+3	+12	+67	+239	+240	-0,1	-0,2	-0,1

. - brak informacji

Źródło: WUS, Poznań.

[a] bez wykształcenia szkolnego, o nieustalonym poziomie wykształcenia

http://rcin.org.pl

8.3. Dynamika gospodarcza

Jednym z syntetycznych mierników dynamiki gospodarczej miasta są inwestycje, w wyniku których powstają nowe środki trwałe. Według danych z 1993 r. w zbiorze rozpatrywanych w tej pracy wielkich miast Poznań zajmował trzecie miejsce po Warszawie i Wrocławiu pod względem wartości środków trwałych przyjętych z nowych inwestycji. Wartość ta dla Warszawy wynosiła 28,6, dla Wrocławia 4,9, a dla Poznania 4,7 biliona złotych. Można więc uznać, że dynamika gospodarcza Poznania, gdyby się utrzymała w tej skali, nie tylko podtrzymywałaby, ale dalej poprawiałaby względną pozycję miasta. Wskazują na to także mierniki dotyczące wartości nowych środków trwałych w głównych działach. W każdym z tych działów Poznań zajmuje drugie miejsce po Warszawie. Największą przewagę nad innymi miastami wykazuje w dziale handlu zagranicznego dzięki inwestycjom dokonanym przez Międzynarodowe Targi Poznańskie sp. z o.o. Przewaga w zakresie przemysłu jest dobrym prognostykiem. Wskazuje bowiem, że w procesie transformacji ustrojowej obok dominującej roli małych i średnich przedsiębiorstw handlowych i usługowych, żywotność przejawiają także przedsiębiorstwa przemysłowe, zwykle bardziej innowacyjne pod względem technologicznym i tworzące trwalsze elementy struktury gospodarczej. Przewaga inwestycyjna w zakresie łączności (nieduża) i gospodarki komunalnej (znaczna) świadczy, iż gospodarka poznańska jest wrażliwa na nowe potrzeby i łagodzi opóźnienia infrastrukturalne.

Przemysł wyszedł z pierwszej fazy transformacji ustrojowej w stanie wskazującym na podatność na przekształcenia strukturalne i duże zdolności adaptacyjne. W roku 1992 przekroczył poziom produkcji sprzedanej z 1985 r. a w roku 1993 nadwyżkę tę znacznie powiększył. Pod względem produkcji sprzedanej (na 1000 mieszkańców) Poznań zajął wśród dziesięciu największych aglomeracji drugie miejsce (po Gdańsku).

9. Przesunięcia trajektorii. Ku rozwojowi podtrzymywalnemu

Stosunkowo dobrą sytuację gospodarczą Poznania kształtują: korzystna struktura gospodarki, efektywność miękkich czynników rozwoju i sieci kontaktów gospodarczych. Strukturę gospodarczą cechuje zróżnicowanie i wysoki udział szeroko rozumianego sektora usług. Dzięki niej gospodarka Poznania wykazała w procesie transformacji elastyczność i zdolność adaptacji do zmienionych radykalnie reguł działania. Przejawiło się to w stosunkowo płytkiej recesji, niewysokim bezrobociu i szybkim wejściu na drogę ożywienia gospodarczego.

Wykorzystanie tych cech było możliwe dzięki efektywności miękkich czynników rozwoju, zwłaszcza wydajnej pracy i przedsiębiorczości, która przetrwała tu w stanie lepszym niż średnio w kraju. W dodatku, sieć kontaktów gospodarczych, która rozwijała się już wcześniej, głównie dzięki Międzynarodowym Targom Poznańskim, była zarodnikiem nowych działalności gospodarczych, jak również czynnikiem podnoszącym jakość kapitału ludzkiego.

Można przyjąć, że wszystkie te właściwości gospodarki Poznania będą nadal sprzyjały jej rozwojowi. Kontynuacja dotychczasowych trendów nie wystarcza jednak, aby aglomeracji

http://rcin.org.pl

tej zapewnić warunki rozwoju podtrzymywalnego. Z kontynuacją muszą równolegle następować zmiany.

Zdolność rozwoju podtrzymywalnego ograniczają i w przyszłości mogą ograniczać w wyższym jeszcze stopniu następujące czynniki: niedoinwestowanie infrastrukturalne, obniżona jakość środowiska przyrodniczego, zwłaszcza gospodarki wodnej, wysoki udział gałęzi tradycyjnych w strukturze przemysłu, powolny rozwój nowych technologii, niski udział eksportu w przychodach przedsiębiorstw. W tej sytuacji warunkiem rozwoju podtrzymywalnego są dalsze zmiany strukturalne generowane nie tylko przez efektywne działanie czynników miękkich, ale także przez wydatniejszy rozwój czynników twardych.

Zmiany takie będą wymagały wysokich nakładów kapitałowych. Kosztowne inwestycje infrastrukturalne (modernizacja gospodarki komunalnej, przebudowa uciążliwego układu komunikacyjnego) oraz inwestycje poprawiające jakość środowiska mogą przejściowo pogorszyć relacje ekonomiczne między sektorem egzogenicznym i endogenicznym. Również inwestycje w przemyśle, które zmodernizowałyby jego strukturę branżową i podniosły poziom innowacyjności będą nakładami o czasie zwrotu dłuższym niż ten, jaki wykazywały inwestycje dokonywane ostatnio w małych i średnich przedsiębiorstwach handlowych i usługowych.

Zarówno wchłanianie inwestycji z zewnątrz, jak i ich generowanie wewnątrz aglomeracji będzie wymagać rozwoju ośrodka naukowego i jego ściślejszego powiązania z przemysłem i pozostałymi działami gospodarki. Placówki naukowe winny wspierać swymi badaniami te gałęzie gospodarki oraz poszczególne rodzaje produkcji i usług, które mają w Poznaniu szanse efektywnego rozwoju, a ponadto tworzyć zalążki nowych technologii i organizacji, dla których placówki te mają szczególne predyspozycje naukowe. Po okrzepnięciu w strukturach naukowych nowe technologie i organizacje winny być wchłaniane przez gospodarkę bezpośrednio lub za pośrednictwem wyspecjalizowanych przedsiębiorstw badawczo-rozwojowych. Spójność między potrzebami gospodarki i potencjałem naukowym sprzyja efektywnemu oddziaływaniu wzajemnemu.

Przekształcanie struktury branżowej przemysłu i podwyższanie jego chłonności innowacyjnej winno zmierzać do tego, by przedsiębiorstwa przemysłowe wytwarzały produkty właściwe dla wcześniejszych faz ich cyklu życiowego. Jest to sposób, który umożliwia realizację 3 celów jednocześnie: utrzymywania się na wyższym poziomie technologicznym, podwyższania dochodów pracowników (dochody pracowników zatrudnionych w produkcji wyrobów schyłkowych są niższe) oraz ekspansji eksportowej, także na konkurencyjne rynki krajów wysoko rozwiniętych.

Drugim kierunkiem podwyższania żywotności, konkurencyjności i efektywności gospodarki Poznania, obok inwestowania w twarde czynniki rozwoju, jest rozszerzanie jej udziału w sieciach gospodarczych. Współcześnie, znaczna część wysokorentownej działalności gospodarczej odbywa się w ramach sieci zorganizowanych. Ponadto, sieci tworzą się w sposób spontaniczny w większości dziedzin gospodarki. Miasto może czerpać korzyści gospodarcze, jeśli jego przedsiębiorstwa i administracja poprawią swoją pozycję w tych sieciach (przez wykonywanie operacji wyższego rzędu, wywieranie wpływu na decyzje sieci pomyślne dla miasta, zyskanie możliwości forsowania własnych projektów rozwojowych). Pod tym

http://rcin.org.pl

względem Poznań ma sprzyjające warunki rozwoju dzięki temu, iż jest w Europie Środkowo-Wschodniej ważnym ośrodkiem kontaktów handlowych, przemysłowych, naukowo-technicznych, a także społeczno-politycznych i administracyjnych.

Doinwestowanie struktury, która wyczerpała swoje rezerwy, poprawa jakości środowiska, przekształcenie branżowej struktury przemysłu i podniesienie jego innowacyjności, rozwój ośrodka naukowego oraz partycypacja w sieciach gospodarczych są pożądanymi kierunkami działania i rozwoju, niezbędnymi po to, by gospodarka miasta, znalazłszy się w wyniku procesów transformacji w punkcie bifurkacji, mogła przesuwać się ku trajektorii prowadzącej do rozwoju podtrzymywalnego. Czy taki kierunek rozwoju jest realny? Jego realność można by sprawdzać badając, czy rozwój głównych dziedzin życia gospodarczego miasta będzie przebiegał na wzór nieliniowego dynamicznego modelu wzrostu. Nieliniowość funkcji popytu będzie zależała od dynamiki wewnętrznego popytu konsumpcyjnego i inwestycyjnego oraz od eksportu. Dynamice tej mogą sprzyjać inwestycje infrastrukturalne i poprawiające jakość środowiska, rozwój budownictwa mieszkaniowego, przebudowa struktury przemysłu, rozwój ośrodka naukowego, rozwój centrów kontaktów krajowych i międzynarodowych, wzrost eksportu do krajów Unii Europejskiej, w tym zwłaszcza do Berlina, popyt związany z tranzytem w kierunku wschód-zachód, który zwiększy się po wybudowaniu autostrady A 2. Poprawa efektywnościowych parametrów funkcji produkcji będzie trudna ze względu na brak rezerw w zakresie infrastruktury i dekapitalizacji majątku produkcyjnego. Z kolei parametry inwestycji infrastrukturalnych i chroniących środowisko mogą się poprawiać po zakończeniu kapitałochłonnej budowy Centralnej Oczyszczalni Ścieków i głównej linii Poznańskiego Szybkiego Tramwaju. Rozpoczęcie realizacji dalszych kapitałochłonnych projektów może jednak sprawić pogorszenie warunków środowiska. Argumentami dodatniej nieliniowości funkcji oszczędzania i kapitału będą: rentowność przedsiębiorstw, dochody budżetu miasta, oszczędności ludności i napływ kapitału zagranicznego. Szanse Poznania w tym zakresie są pomyślne.

Nasuwa się pytanie, czy tak zarysowany, pożądany rozwój gospodarczy miasta stworzy dostateczną ilość miejsc pracy. Niskie obecnie bezrobocie winno sprzyjać restrukturyzacji gospodarki, innowacjom technicznym i organizacyjnym oraz wzrostowi wydajności pracy. Może to spowodować spadek liczby miejsc pracy w niektórych przedsiębiorstwach i instytucjach. Jeśli jednak rozwój gospodarczy miasta nie zostanie zakłócony przez czynniki nadzwyczajne, spadek ten zostanie zrównoważony przez rozwój kapitałochłonnych i pracochłonnych inwestycji infrastrukturalnych i poprawiających jakość środowiska oraz rozwój sektora usług. W sektorze tym rozwiną się, zarówno usługi rynkowe i społeczne zaspokajające potrzeby ludności miasta (starzenie się ludności spowoduje wzrost popytu na te usługi), jak i usługi biznesowe tworzące warunki dla wzrostu gospodarczego. Ponadto Poznań ma warunki sprzyjające rozwojowi usług wyższego rzędu, zaliczanych do sektora IV, który obejmuje przede wszystkim naukę i rozwój techniki, w tym m.in. wytwarzanie nowych technologii informatycznych, lecznictwo specjalistyczne, organizacje kontaktów międzynarodowych.

Rozwój gospodarczy w tych kierunkach będzie wymagał zasobów pracy o zróżnicowanych kwalifikacjach - wysokich, średnich i w pewnym zakresie także niskich.

http://rcin.org.pl

Winno to ułatwiać równoważenie popytowej i podażowej strony miejscowego rynku pracy. Podobnie jak w skali kraju, w Poznaniu do 2005 r. będzie występował wzrost liczby ludności w wieku produkcyjnym. W tym czasie będzie też wzrastała liczba młodzieży w wieku studenckim. Mimo więc stabilizacji ogólnej liczby ludności Poznania i niekorzystnych zmian w strukturze wieku, do 2005 r. podaż pracy będzie wystarczająca zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym. Czy popyt zrównoważy tę podaż? Zagrożenie w postaci bezrobocia mogłoby wystąpić, gdyby pogorszyły się warunki wymiany handlowej i współpracy gospodarczej z krajami Unii Europejskiej. Jeśli to nie nastąpi, Poznań po 2005 r. może ponownie stać się atrakcyjnym celem ruchów migracyjnych.

10. Przesunięcia w przestrzennej strukturze miasta

Jak dotąd, przestrzenne rozmieszczenie nowych podmiotów gospodarczych w obszarze miejskim Poznania jest repliką istniejącej wcześniej zabudowy miasta. Nowe podmioty wykorzystują rezerwy powierzchni użytkowej w budynkach posiadanych i często nieefektywnie wykorzystywanych przez przedsiębiorstwa państwowe i sprywatyzowane, urzędy publiczne i gospodarstwa domowe. Utrzymuje się nierównowaga gospodarcza między lewo i prawobrzeżną częścią miasta (przewaga części lewobrzeżnej). Pierwsze większe obiekty gospodarcze inwestowane od podstaw i wymagające rozleglejszych terenów budowlanych lokalizują się w strefie zewnętrznej obszaru miejskiego.

Rozwój podtrzymywalny miasta wymaga nie tylko przesunięć międzygałęziowych, ale również przestrzennych. Stopniowo winny być spełniane następujące warunki:

1) odciążenie centrum i śródmieścia od niecentralnych funkcji gospodarczych;

2) rozwój dzielnicowych ośrodków handlowo-usługowych;

3) zróżnicowanie struktury monofunkcyjnych osiedli mieszkaniowych przez wprowadzenie do nich obiektów gospodarczych, nieuciążliwych dla otoczenia;

4) rozwój transportu publicznego umożliwiający ograniczenie użycia samochodów prywatnych w śródmieściu;

5) lokalizowanie obiektów i działalności generujących masowe ruchy ludności w sąsiedztwie węzłów transportu publicznego;

6) regeneracja, a tam gdzie to możliwe, powiększanie terenów zielonych oraz podtrzymywanie łączności klinów zieleni miejskiej z regionalnymi terenami aktywnymi biologicznie.

Spełnianie tych warunków przyniesie wielorakie skutki: usprawni dostępność ludności do usług, zbliży miejsca pracy do miejsc zamieszkania, spowolni tempo wzrostu ruchów ludności, zmniejszy komunikacyjne zatłoczenie śródmieścia, poprawi jakość środowiska przyrodniczego.

Plan przestrzennego zagospodarowania Poznania opiera się na koncepcji miasta zwartego. Jest to koncepcja racjonalna dla okresu przejściowego. Umożliwia bowiem wykorzystanie rezerw terenowych w granicach administracyjnych miasta i odsuwa w czasie kosztowne inwestycje infrastrukturalne, jakie byłyby niezbędne w przypadku rozszerzenia

http://rcin.org.pl

obszaru miejskiego. Polityka gruntowa i lokalizacyjna poprzez przemyślane uzupełnienia zabudowy poszczególnych dzielnic, może ponadto poprawić ogólny układ przestrzenny miasta i jego sprawność.

Plan ten nie zapobiegnie jednak założonego "wylewania się miasta" poza jego obecne granice administracyjne. "Wylewanie się" bowiem jest procesem spontanicznym i w znacznym stopniu nie poddaje się kontroli władz miejskich. Sprzyjać mu będzie wyczerpywanie się wolnych terenów budowlanych i wysokie ceny gruntów. Poza granicami miasta będą się lokalizować, zwłaszcza przedsiębiorstwa terenochłonne (przemysłowe, hurtowe, giełdy, terminale transportowe). Atrakcyjność gmin podpoznańskich i miast satelitarnych będą podnosić ponadto wysokie koszty utrzymania w mieście. Można oczekiwać, że rozwój aglomeracji poznańskiej będzie się odbywał zgodnie z modelem tzw. zdecentralizowanej koncentracji, który jest uważany za zgodny z ideą rozwoju podtrzymywalnego. Uporządkowany rozwój przestrzenny całej aglomeracji będzie jednak wymagał współdziałania Poznania z gminami otaczającymi i tworzącymi wraz z nim region funkcjonalny.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

Poznań i aglomeracja poznańska. Proces transformacji społeczno-gospodarczej i perspektywy dalszego rozwoju

Jerzy J. Parysek

1. Wstęp

W 1989 roku rozpoczął się w Polsce, trwający do dziś, proces transformacji ustrojowej, który objął swym zasięgiem państwo, społeczeństwo i gospodarkę. Przyjmując zasady gospodarki rynkowej i demokratycznego społeczeństwa obywatelskiego, niemal z dnia na dzień należało przystąpić do stworzenia nowego modelu organizacji, struktury i funkcjonowania życia społeczno-gospodarczego. To bezprecedensowe dzieło należało podjąć w niekorzystnej sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej. Trzeba było natychmiast przystąpić do realizacji programu odbudowy państwa na gruzach starego porządku politycznego, zcentralizowanej dotychczas, a przy tym całkowicie załamanej gospodarki, przy ogromnym zadłużeniu zagranicznym, zerwanych powiązaniach gospodarczych, oporze starych struktur władzy, napięciach społecznych, w warunkach znacznego poziomu demoralizacji społecznej.

Celem niniejszej pracy jest ogólna rekonstrukcja procesu transformacji społeczno-gospodarczej dokonującego się w Poznaniu i aglomeracji poznańskiej oraz zarysowanie kierunków dalszych przemian w tym zakresie. Podstawowa uwaga zwrócona zostanie na sferę gospodarczą, co wcale nie oznacza, że sfera społeczna zostanie pominięta lub potraktowana marginesowo. Analiza sytuacji Poznania i jego aglomeracji prowadzona będzie w kontekście przemian zachodzących w kraju i innych aglomeracjach miejskich.

http://rcin.org.pl

Ryc. 1. Poznań i gminy sąsiadujące

W 1995 roku ukazała się praca R. Domańskiego analizująca rozwój społeczno-gospodarczy Poznania w pierwszym okresie transformacji ustrojowej. Duża dynamika i wielowarstwowość zachodzących zmian nakazuje jednak uwzględnienie bardziej aktualnych danych, zwłaszcza że badania R. Domańskiego (1995) wykorzystane były i w pracach nad opracowaniem planu przestrzennego zagospodarowania miasta i strategii jego rozwoju, do których to dokumentów nawiązuje się w końcowej części opracowania. Warto przy tej okazji wspomnieć, że w swojej analizie R. Domański wykorzystał koncepcję nisz atrakcyjności gospodarczej, która choć interesująca, wymaga jednak, jak się wydaje, weryfikacji w dalszych badaniach. Dostrzega się bowiem pewne różnice w ocenie sytuacji w ujęciu R. Domańskiego (nisze) oraz autora niniejszego studium (tradycyjne badanie procesów i zmian strukturalnych), nie zawsze zasadnicze, jednak mające miejsce. Potwierdza to znany pogląd o pewnym uzależnieniu wyników badań od zastosowanego podejścia badawczego.

Ramowy układ pracy wyznaczają pytania poznawcze sformułowane przez P. Korcellego w opracowaniu stanowiącym wstęp do projektu badań poświęconych przemianom aglomeracji miejskich w Polsce w okresie transformacji.

W niniejszej pracy używane będzie pojęcie aglomeracji poznańskiej. Nie oznacza to jednak, że dokonana zostanie delimitacja tego obszaru lub przyjęta jedna z wielu przestrzennych wersji aglomeracji Poznania. Stosownie do dostępnych danych, przedmiotem rozważań będzie albo miasto Poznań, albo najbliższa strefa jego oddziaływania, za jaką przyjmuje się spójny ciąg gmin sąsiadujących z miastem, tzn. licząc od północy: Suchy Las, Czerwonak, Swarzędz, Kleszczewo, Kórnik, Mosina, Puszczykowo, Luboń, Komorniki, Dopiewo, Tarnowo Podgórne oraz Rokietnica (por. ryc. 1 i tab. 1).

Tabela 1. Ogólna charakterystyka gmin aglomeracji poznańskiej w 1994 r.

Gminy	Powierz-chnia (km^2)	Ludność (tys.)	Przyrost naturalny	Saldo migracji (‰)	Zatrudn. w gospod. (tys.)	Zatrudn. na 1000 mieszk.	Mieszkania oddane do użytku	Bezrobotni
Poznań	261,3	582,4	-2,2	248	266,5	457	1,939	13 569
Suchy Las	116,5	8,0	1,4	81	2,753	344	17	140
Czerwonak	82,2	19,1	4,3	578	4,935	258	140	453
Swarzędz	102,o	34,1	4,0	642	7,307	214	232	568
Kleszczewo	74,8	4,2	3,4	26	0,655	156	0	79
Kórnik	186,6	14,1	3,3	-50	2,592	184	17	393
Mosina	170,9	22,8	1,5	-4	4,137	181	25	540
Luboń	13,5	20,7	0,4	57	3,528	170	14	523
Komorniki	66,5	10,4	3,4	25	2,117	203	21	251
Dopiewo	108,1	8,9	5,9	8	1,948	219	9	204
Tarnowo Podg.	101,4	13,5	3,4	141	4,192	310	61	292
Rokietnica	79,3	6,8	2,8	38	0,939	138	2	174
Puszczykowo	16,7	8,2	0,8	127	2,446	298	24	198

Zródło: Obliczenia własne na podstawie „Rocznika statystycznego woj. poznańskiego 1995". WUS, Poznań, 1995.

http://rcin.org.pl

2. Kierunki perspektywicznego rozwoju i przekształceń przestrzennych Polski: Uwagi w kontekście koncepcji *"Polska 2000 plus"*

2. 1. Wstęp

Nowe warunki społeczno-ustrojowe spowodowały konieczność opracowania nowej koncepcji rozwoju przestrzennego kraju, tj. koncepcji uwzględniającej zarówno toczące się od 1989 roku procesy restrukturyzacyjne (retrospekcja), realia dnia dzisiejszego jak i najbliższą, mniej lub bardziej wyraziście zarysowaną perspektywę (predykcja).

Kierunki przewidywanych przekształceń przestrzenno-strukturalnych określono w opracowaniu *„Polska 2000 plus"*. Autor niniejszych uwag nie miał dostępu do tomów poświęconych koncepcji i nie zna szczegółowo ich treści. Trudności związane z uzyskaniem materiału wpłynęły jednak na przyjęcie dość interesującego, jak się wydaje, podejścia metodologicznego. Wszelkie uwagi w zakresie przewidywanego kierunku przyszłych przekształceń przestrzennych Polski sformułowane zostały bowiem w sytuacji neutralnej, co można potraktować jako odwzorowanie punktu widzenia autora prezentowanego studium. Oczywiście w maksymalnym stopniu uwzględniono tezy koncepcji zredagowane przez P. Korcellego oraz postawione przy tej okazji pytania poznawcze. Odpowiedzi na te pytania określają zresztą w zasadniczym stopniu strukturę rodzajową niniejszego opracowania porządkując jego treść.

2. 2. Rola aglomeracji miejskich w przemianach układu przestrzennego kraju

Słusznym wydaje się być punkt widzenia, zgodnie z którym zakłada się, że w procesie kształtowania się przyszłej społeczno-ekonomicznej struktury przestrzennej kraju wiodącą rolę odegrają aglomeracje miejskie. Nie wszystkie jednak lecz te, które w okresie 1990-1995 weszły na drogę głębokich przemian strukturalnych. Chodzi tu przede wszystkim o aglomeracje o zrównoważonej strukturze społeczno-gospodarczej; te, które wykazały dużą podatność na transformację oraz zdolności adaptacyjne w zakresie innowacji technologicznych i organizacyjnych. Będą to, jak się wydaje, aglomeracje jednoznacznie monocentryczne, których ogniskiem jest duży, dynamiczny ośrodek wielofunkcyjny, wyraźnie dominujący nad pozostałymi miastami aglomeracji, będący jednocześnie węzłem komunikacyjnym o międzynarodowym znaczeniu. Do roli takiej predestynowane są przede wszystkim: Warszawa, Poznań, Kraków i Wrocław oraz układ dwuwęzłowy Gdańsk-Gdynia.

Nie należy jednak sądzić, aby w ciągu najbliższych lat wiodącą rolę w rozwoju społeczno-gospodarczym i przekształceniach przestrzennych kraju odegrać miała aglomeracja górnośląska, choć z całą pewnością będą musiały zostać podjęte, poważnie obciążające budżet państwa, głębokie jej przemiany, zarówno strukturalne jak i funkcjonalne.

Pewne szanse odegrania znaczącej roli w przeszłym układzie przestrzenno-strukturalnym kraju mają także, jak się wydaje: Łódź, Lublin, Szczecin, a w mniejszym stopniu Bydgoszcz, Białystok oraz Bielsko-Biała. Ich znaczenie uzależnione będzie jednak przede

http://rcin.org.pl

wszystkim od postępów w dziedzinie restrukturyzacji gospodarki, zwłaszcza przemysłu (Łódź, Bielsko-Biała, Bydgoszcz), napływu inwestorów, w tym poważnych zagranicznych, rozwoju funkcji pozaprzemysłowych (wszystkie miasta), współpracy i kooperacji transgranicznej (Szczecin, Lublin, Białystok), postępów w budowie autostrad (Łódź), nowego podziału terytorialnego kraju (na kilkanaście dużych regionów) itp.

Wydaje się, że nie można procesów toczących się w kraju w latach 1990-1995 rozciągać na najbliższe lata. Przemawia za tym wiele względów, przede wszystkim przejściowość okresu odniesienia rozważań prognostycznych (lata 1990-1995).

W pierwszych latach transformacji społeczno-ustrojowej, zaobserwowano następujące tendencje:

- zaczęły powstawać zręby gospodarki rynkowej,
- został uruchomiony proces prywatyzacji i rozwoju indywidualnej przedsiębiorczości,
- zaczął napływać poważny kapitał zagraniczny,
- załamał się rynek pracy (z deficytu zatrudnienia na rynku pracy 500 tys. osób w 1990 do 2,5 mln osoób bezrobotnych w połowie lat 90.),
- nastąpiło spowolnienie procesów przekształceń w sferze gospodarczej (prywatyzacja,restrukturyzacja rolnictwa) i społecznej (ubezpieczenia, ochrona zdrowia),
- zasadniczej zmianie uległa branżowa i geograficzna orientacja gospodarki oraz załamały się tradycyjne rynki i powiązania gospodarcze,
- zaczęły się odradzać samorządy terytorialne,
- przystąpino do opracowywania nowych regulacji prawnych,
- sytuacja polityczna wewnętrzna i zewnętrzna kraju pozostaje ciągle niestabilna,
- brakuje klarownej i stabilnej polityki finansowo-podatkowej, a przewidywania odnośnie do poziomu inflacji, bezrobocia, wpływów do budżetu itp, nie znajdują realnego pokrycia,
- obowiązuje cały szereg zagranicznych restrykcji w handlu i międzynarodowej kooperacji,
- nasileniu uległy zjawiska potalogii społecznej w tym zorganizowanej przestępczości, itp.

Tendencji tych nie można rozciągać na najbliższe lata, gdyż wszystko to przemawia przeciw wykorzystaniu ekstrapolacji jako narzędzia budowy wiarygodnych koncepcji perspektywicznych czy prognoz. Polska znajduje się nadal w fazie przejściowej - ze starego, chybionego systemu społeczno-ustrojowego do nowego, sprawdzonego i, jak dotąd, nie mającego konkurencji, z jednej orientacji geograficznej do innej i nie należy sądzić, iż proces ten zakończy się przed upływem XXI wieku.

Zmiana ustrojowa dokonana została niemal z dnia na dzień. Stopniowo, choć przy dużych perturbacjach i zahamowaniach przekształca się gospodarka. Sfera społeczna pozostaje ciągle w tyle za tymi przemianami. Utworzenie samorządów terytorialnych było tylko pierwszym krokiem i pewną szansą rozwoju społeczeństwa obywatelskiego i jego upodmiotowienia. Niestety ciała te, w aktualnej sytuacji prawnej, budżetowej i przy obecnym

http://rcin.org.pl

poziomie życia zdecydowanej większości Polaków, niezbyt wiele mogą zrobić dla swoich mieszkańców. Istnieje wiele problemów o społecznym charakterze, które albo w ogóle nie są rozwiązywane, albo w przypadku których brakuje długofalowej koncepcji. Wystarczy przykładowo wymienić: problem mieszkaniowy, ubezpieczenia społeczne, służbę zdrowia, edukację, naukę i kulturę, bezpieczeństwo osobiste, dewastację środowiska, politykę dochodowo-podatkową i inne.

Wydaje się, że stabilizacja liczby ludności największych miast Polski (właściwie ich depopulacja np.: Warszawy, Poznania, Gdańska, Katowic, Krakowa, Łodzi, Wrocławia) była czynnikiem ułatwiającym przekształcenia. W ten sposób zmniejszyło się społeczne parcie na rynek pracy i całą sferę usług publicznych. Łatwiej też było rozładować pojawiające się czy narastające problemy. W przypadku niektórych miast, np. Poznania, przyrost liczby ludności dokonywał się jednak na obszarze gmin sąsiadujących i to zarówno w wyniku większego niż w mieście przyrostu naturalnego, jak i w wyniku dodatniego bilansu migracyjnego. Tendencja taka wzkazuje na przemieszanie się i wzajemne nakładanie na siebie dwóch różnych faz procesu urbanizacji: dezurbanizacji i reurbanizacji, czego efektem jest jednoczesna zmiana struktury wewnętrznej miast i to zarówno społeczno-gospodarczej, jak i przestrzennej (głównie centrum) oraz nasilające się zjawisko depopulacji. Ten ostatni proces jest o tyle niebezpieczny, iż pozostaje nie tylko efektem zmniejszenia się liczby urodzeń, ale także wzrostu liczby zgonów. Proces ten przy braku napływu do miasta, przynajmniej w formie legalnej, osób młodych z dalszej strefy i obszarów wiejskich jest jednak poważnym hamulcem jego rozwoju.

Podstawową przyczyną osłabienia siły przyciągania migrantów przez największe miasta jest nierozwiązywalna, jak na razie, sytuacja mieszkaniowa oraz brak przełożenia efektów rozwoju gospodarczego na ogólny poziom rozwoju społecznego. Tendencja do kumulacji majątku i kapitału w ręku niewielkiej grupy ludzi (choć wcale nie takiej małej), czemu sprzyja nie tylko przejściowość sytuacji, ale i niewłaściwa (czasami wręcz błędna) polityka finansowa i podatkowa państwa, wydaje się umacniać. Jest to niekorzystne przede wszystkim z tego względu, że uzyskiwane dochody są przeznaczone głównie na pomnażanie majątku osobistego, zakup dóbr luksusowych, egzotyczne podróże zagraniczne, nie zaś na inwestycje tworzące nowe miejsca pracy. Ofiarą takiej polityki pozostaje zdecydowana większość społeczeństwa, szczególnie osoby ze środowisk inteligenckich (biedna, praktyczne nieistniejąca warstwa średnia) oraz grupa emerytów i rencistów. Należy mieć nadzieję, że sytuacja ta ulegnie zmianie jeszcze XX wieku.

2. 3. Migracje i ich wpływ na rozwój aglomeracji

W okresie od 1989 r. obserwowany jest dynamiczny rozwój migracji o charakterze międzynarodowym, obejmujących swym zasięgiem Polskę. Jest to z jednej strony efekt likwidacji wielu barier ograniczających poruszanie się mieszkańców państw byłego bloku socjalistycznego i likwidacji ograniczeń napływu do Polski mieszkańców krajów zachodnich, a z drugiej strony rezultat przemian społeczno-ustrojowych, zwłaszcza zaś w dziedzinie

http://rcin.org.pl

gospodarczej, co powoduje zainteresowanie przyjazdem do kraju ludzi uwikłanych w różnego typu mniejsze lub większe interesy.

Struktura migracji do i z Polski jest niebywale zróżnicowana, co ani nie sprzyja dokładnemu ich poznaniu, a tym bardziej zastosowaniu pewnych narzędzi regulacji, a nawet ograniczenia (fala osób żebrzących, nielegalny handel i przemyt, zorganizowana przestępczość kryminalna itp). Szacuje się, że liczba nielegalnych imigrantów przebywających w Polsce wynosi ok. 100-200 tys. osób, przy liczbie 12 tys. obywateli innych państw posiadających kartę stałego pobytu.

Poważnemu zahamowaniu uległy migracje wewnętrzne. Nie ma już wielkich placów budów, zakładowego budownictwa mieszkaniowego, obszarów specjalnych przywilejów socjalnych. Niemal całkowicie załamało się spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe, w związku z czym, coraz mniej młodych ludzi pragnie i może, zwłaszcza w nawiązaniu do aktualnej polityki rolnej, migrować do miast z terenów wiejskich. Zmienił się także charakter migracji, w których zdecydowanie, jak się wydaje, dominują migracje w celach gospodarczych i innych związanych z wykonywaniem zawodu.

Poważnemu ograniczeniu uległy dojazdy do pracy, po zakupy do miejscowości lepiej zaopatrzonych, na wczasy pracownicze, do sanatoriów, na imprezy kulturalne. Na wysokim poziomie utrzymują się natomiast dojazdy do szkół oraz indywidualne migracje o charakterze turystyczno-rekreacyjnym.

Trudno jest jednoznacznie określić kierunek przyszłych migracji w Polsce. Nie wydaje się jednak, aby największe aglomeracje kraju mogły do końca wieku wchłonąć, w sposób cywilizowany, jakichkolwiek migrantów. Ograniczająco działać tu będzie brak mieszkań oraz stosunkowo wolny przyrost nowych miejsc pracy. Nawet najbardziej sprzyjający i dynamiczny rozwój gospodarczy tych obszarów pozwoli, co najwyżej, uregulować własny rynek pracy. Nie należy się zatem spodziewać większego parcia migracyjnego na aglomeracje, zwłaszcza w przypadku ludności wiejskiej i mieszkańców małych miast. Nie wyklucza to jednak możliwości napływu całkowicie niekontrolowanej fali mniej lub bardziej legalnych migrantów z państw byłego ZSRR, Rumunii, krajów arabskich, i innych biedniejszych państw Azji i Afryki. Dla tych osób właśnie duże miasta i aglomeracje mogę być zachętą (np. w nawiązaniu do procesów toczących się w dużych aglomeracjach Afryki i Ameryki Łacińskiej) do poszukiwania właśnie tam i pracy (niska cena oferowanej pracy) i miejsc zamieszkania (głównie substandardowego charakteru).

Bez ożywienia budownictwa mieszkaniowego w różnych jego formach i na podstawie trwałej, sensownej i korzystnej dla przeciętnego obywatela polityki mieszkaniowej państwa, bez powstania licznej i dość zamożnej klasy średniej, bez rozwoju budownictwa komunalnego oraz prywatnego czynszowego, dalszego postępu w dziedzinie restrukturyzacji i prywatyzacji gospodarki, pojawienia się średnich inwestorów, nie jest możliwy, wyraźny, ilościowy , jak i jakościowy rozwój aglomeracji, którego miarą będzie przyrost liczby ludności i wzrost potencjału gospodarczego.

Jeśli jednak, pomimo to, dojdzie do napływu do aglomeracji miejskich, migrantów, zwłaszcza spoza obszaru kraju, to sytuacja taka oznaczać będzie zdecydowane pogorszenie

http://rcin.org.pl

warunków funkcjonwania tych terenów, przede wszystkim w sferze warunków życia, pracy, porządku publicznego, bezpieczeństwa osobistego, zdrowia i higieny sanitarnej, patologii społecznych itp.

Przy bardzo korzystnym rozwoju sytuacji gospodarczej (a zakładane jest już zmiejszenie tempa przyrostu produktu krajowego brutto, zapowiada się kolejny już raz, wyższy od planowanego poziom inflacji; na ciągle wysokim poziomie utrzymuje się bezrobocie) i przy odzwierciedleniu tego procesu we wzroście poziomiu życia, a przede wszystkim po wprowadzeniu najdalej w ciągu dwóch lat, sensownej polityki mieszkaniowej i rolnej, ilościowy rozwój aglomeracji, również na drodze wchłaniania mieszkańców małych miast i wsi, będzie możliwy nie prędzej niż po 2005 roku.

2. 4. Zależność rozwoju aglomeracji od ich położenia

W rozwoju społeczno-gospodarczym korzystne położenie miasta czy regionu w stosunku do innych obszarów koncentracji ludności, centrów gospodarczych i kulturalnych, ważnych zasobów surowcowych, ważnych szlaków komunikacyjnych, zawsze odgrywało znaczącą rolę.

W aktualnej sytuacji geopolitycznej zupełnie innego znaczenia nabrało też położenie przygraniczne. To co niegdyś było poważnym ograniczeniem możliwości rozwoju obszarów nadgranicznych (peryferyjność) dziś stało się ich wielką szansą. Szansą, która tkwi zarówno w rozwoju poważnej transgranicznej współpracy gospodarczej, jak i w drobnych interesach poszczególnych osób, wynikających z własnej, indywidualnej kalkulacji osobistych kosztów i korzyści. Wydaje się, że sytuacja ta nie ulegnie zmianie, nawet przy związanej z integracją europejską stabilizacją poziomu i struktury cen. Wiadomo przecież, że największą dynamikę przemieszczeń międzypaństwowych wykazują miszkańcy przygranicznych terenów Niemiec, Francji, Belgii, Luksemburga, Włoch, Danii, Szwecji, a po dalszych udogodnieniach związanych z dotarciem na stały kontynent (tunel, liczne promy), także i Anglii. Nie należy sądzić, iż ta tendencja nie utrzyma się w Polsce na dłuższą metę.

Niewątpliwie największe szanse rozwoju ma aglomeracja warszawska, co wiąże się ze stołecznym charakterem miasta i jego dobrą dostępnością komunikacyjną, zwłaszcza zaś lotniczą (ale także kolejową, a po wybudowaniu autostrad, również drogową). Czynnikiem sprzyjającym rozwojowi aglomeracji warszawskiej będzie także jej wschodnie położenie.

Bardzo duże szanse rozwoju, tkwiące m.in. w położeniu, (z kolei, w skali Polski zachodnim), ma aglomeracja poznańska, leżąca w połowie drogi z Berlina do Warszawy, ale w takiej odległości (300 km), która bardziej gwarantuje różnorodność (wszechstronność) i bazowość niż komplementarność i kooperacyjny charakter rozwoju. Także w przypadku Poznania nie bez znaczenia dla jego rozwoiu będzie korzystne położenie w układzie komunikacyjnym oraz rozwój (przy wielu przeszkodach wewnętrznych), połączeń lotniczych.

Podobnie do poznańskiej, przedstawia się sytuacja aglomeracji wrocławskiej, choć w grę wchodzą tu raczej powiązania z gospodarką Lipska, Drezna czy Cottbus, nie tak dużymi i

http://rcin.org.pl

nie tak dynamicznie rozwijającymi się ośrodkami jak Berlin. Pozycję aglomeracji wrocławskiej wzmocnić może, w pewnym stopniu, bliskość Pragi.

Bardziej komplementarny i kooperacyjny (niż w przypadku Poznania) względem Berlina, będzie zapewne rozwój aglomeracji szczecińskiej, dla której położenie jest ponad wszelką wątpliwość, znaczącym czynnikiem rozwoju.

Szans dla aglomeracji Gdańska i Gdyni upatrywać należy w przyszłym rozwoju procesów integracyjnych państw „nadbałtyckich" (Europa Bałtycka).

Jak to już zaznaczono w innym miejscu, położenie może także mieć duże znaczenie w przypadku rozwóju aglomeracji Lublina i Białegostoku, w mniejszym stopniu Krakowa. Szansom tym towarzyszy jednak większe ryzyko ekonomiczne i większe zagrożenia w sferze społecznej (fala niekontrolowanej migracji, zjawiska patologiczne) niż to może mieć miejsce w Poznaniu, Gdańsku czy Wrocławiu.

Szanse położenia Łodzi wiążą się z przyszłym węzłem autostradowym, ale powolność rozkręcania tej wielkiej inwestycji komunikacyjnej pozwala sądzić, że nie nastąpi to zbyt szybko.

Oczywiście, wiązanie rozwoju wymienionych aglomeracji tylko z ich położeniem i współpracą transgraniczną jest poważnym błędem. Jest to jednak szansa, którą należy wykorzystać, zwłaszcza w sytuacji braku polityki regionalnej państwa. Nie może jednak być takiej polityki kiedy nie ma przemyślanej koncepcji decelowej (przynajmniej na 30-40 lat) struktury regionalno-administracyjnej kraju. Z dokumentów dotyczących różnych koncepcji polityki przestrzennej nie wynikają też jasno działania integrujące układ przestrzenno-gospodarczy kraju. Nie czyni tego zwłaszcza koncepcja budowy autostrad, mająca wybitnie wycinkowy i komercyjny charakter. Tak być jednak musi, kiedy jest to pomysł nastawiony głównie na usprawnienie tranzytu międzynarodowego, a nie na modernizację układu komunikacyjnego kraju. Wielki program komunikacyjnych inwestycji rządowo-prywatnych, którego jednym ze składników, najbardziej zresztą istotnym, są autostrady, powinien zakładać modernizację i usprawnienie podstawowego układu komunikacyjnego. Bez sensu są zatem takie poważne inwestycje drogowe, które przecinając aglomerację nie zakładają (wręcz wykluczają), w ramach zorganizowanego placu budowy, modernizacji układu komunikacyjnego tych obszarów (obwodnice, dojazdy, rozjazdy, przepusty odpowiedniej ilości i o odpowiednim przebiegu). Poważnym nakładem środków społecznych (ziemia jest aportem państwa) nie wolno realizować inwestycji niemal wyłącznie komercyjnego charakteru, z funkcjonowania której największe zyski czerpać będzie stosowne konsorcjum. Należy stworzyć taki system dróg I rzędu, który zagwarantuje spójność komunikacyjną kraju poprzez połączenie z sobą drogami szybkiego ruchu (drogi kołowe i koleje) głównych aglomeracji miejskich. Zagwarantuje to jednocześnie poprawę stopnia dostępności przestrzennej tych obszarów koncentracji ludności i działalności społeczno-gospodarczej i sprzyjać będzie rozwojowi powiązań gospodarczych.

http://rcin.org.pl

3. Transformacja społeczno-gospodarcza aglomeracji poznańskiej

3. 1. Wprowadzenie

Wszystkie koncepcje i prognozy rozwoju uprzywilejowaną pozycję w dziedzinie perspektywicznych szans rozwoju przyznają aglomeracji poznańskiej. Jest to z jednej strony zrozumiałe, bowiem aktualna sytuacja gospodarcza Poznania i strefy jego wpływu przedstawia sią na ogół korzystnie. Miasto się rozwija, powstają liczne placówki tzw. otoczenia biznesu, poziom bezrobocia kształtuje się na dość niskim poziomie, nie dają znać o sobie, tak mocno jak gdzie indziej, zjawiska i procesy negatywne. Województwo poznańskie znajduje się zarówno wśród tych regionów kraju, które najłatwiej przeszły przez proces transformacji (por. Chojnicki, Czyż, Parysek 1995), jak i tych, w których warto inwestować (por. Dąbrowski 1995). Samo miasto, choć oceniane ze wszech miar pozytywnie, nie prezentuje jednak ani bardzo wysokiego poziomu rozwoju wszystkich dziedzin życia społecznego, ani nie osiągnęło określonego stanu równowagi w tym zakresie. Przeprowadzone badania nie potwierdzają bowiem stereotypowego poglądu o Poznaniu, jako ośrodku wysokiego poziomu zagospodarowania (por. Domański 1995). Występują zatem zapewne jakieś, nie zawsze widoczne czynniki, które przed miastem i strefą jego silnego oddziaływania otwierają szczególnie korzystne szanse rozwoju.

3. 2. Funkcje ekonomiczne aglomeracji poznańskiej i ich zmiana

Aglomeracja poznańska w okresie do 1990 roku charakteryzowała się względnie zrównoważoną strukturą gospodarki. Wprawdzie dominował wyraźnie przemysł, ale w życiu społeczno-gospodarczym, zwłaszcza miasta, ważną rolę odgrywały różne kategorie działalności usługowej, zwłaszcza: handel, transport i łączność, nauka, oświata oraz kultura.

Po kryzysie lat 1989-1991, który szczególnie silnie dotknął właśnie przemysł, gospodarka miasta i najbliższej jego strefy wkroczyła w fazę dość zasadniczej restrukturyzacji, której charakterystyczną cechą jest wzrost znaczenia szeroko rozumianych usług. Przemiana ta dokonała się i jak narazie dokonuje kosztem zmniejszenia roli przemysłu, przede wszystkim "cięższych" jego gałęzi i branż.

Nie oznacza to jednak, że przemysł nie odgrywa w gospodarce miasta znaczącej i ciągle czołowej roli. Jest to jednak dziś jakościowo inny dział gospodarki, który z jednej strony przechodzi bardzo pozytywne i głębokie przemiany organizacyjne, techniczne i technologiczne, a z drugiej strony odczuwa poważne kłopoty, różnej zresztą natury.

Bardzo pozytywne zmiany organizacyjne i technologiczne dokonują się w przemyśle teletechnicznym ("Teletra-Alcatel"), elektrotechnicznym ("Centra"), spożywczym, zwłaszcza koncentratów spożywczych ("Amino"), cukierniczym ("Goplana-Nestle", "Stollwerck"), piwowarskim ("Lech Browary Wielkopolskie"), spirytusowym ("Polmos-Poznań"), tytoniowym, aparatury i urządzeń pomiarowych ("Powogaz"), samochodowym ("Volkswagen-

http://rcin.org.pl

Poznań"), farmaceutycznym ("Polfa-Poznań") oraz szklarskim. Dynamicznie rozwijają się w mieście nowe przemysły: komputerowy, radiowo-telewizyjny. Nie najgorzej radzą sobie przemysły: kosmetyczny ("Pollena-Lechia"), odzieżowy ("Modena") oraz meblarski (Swarzędzkie Fabryki Mebli), choć ten ostatni aktualnie nieco gorzej (wysokie ceny surowców a dość ubogie społeczeństwo i pogłębiający się kryzys mieszkaniowy). Są to wszystko gałęzie i branże związane z potrzebami gospodarstw domowych, indywidualnych konsumentów oraz możliwościami eksportowymi, a zatem całkiem inne od dominujących poprzednio (silniki okrętowe, agregaty, wagony kolejowe, maszyny rolnicze, łożyska, sprzęt wojskowy).

Poważne kłopoty przeżywa przemysł środków produkcji, do niedawna charakterystyczny dla miasta. Upadł przemysł maszyn rolniczych (maszyny żniwne), a przemysły: maszynowy ("Cegielski"), precyzyjny (Fabryka Łożysk Tocznych), metalurgiczny ("Pomet"), a także gumowy ("Stomil") poważnie zmniejszyły produkcję i zatrudnienie przeżywając kłopoty w dziedzinie zbytu, zamówień, kredytowania, gospodarki finansowej itp.

Aktualny stan przemysłu miasta wydaje się być funkcją oddziaływania następujących czynników charakterystycznych dla procesu przekształceń społeczno-gospodarczych, nie tylko zresztą w Wielkopolsce, w tym przede wszystkim:

- upadku rynku radzieckiego i trudności związanych ze znalezieniem nabywców na produkowane uprzednio na ten rynek towary (silniki okrętowe i silniki agregatowe montowane na statkach eksportowanych do byłego ZSRR, łożyska toczne, maszyny rolnicze, wagony, obrabiarki, sprzęt wojskowy),
- załamania się powiązań kooperacyjnych, w których uczestniczył przemysł poznański (większość z tych powiązań mniej lub bardziej dotyczyła eksportu do byłego ZSRR i innych państw bloku komunistycznego),
- trudności związanych z restrukturyzacją i adaptacją do nowych warunków gospodarki rynkowej (duże zakłady przemysłu ciężkiego, zagwarantowany uprzednio zbyt produkowanych wyrobów, niezbyt wysokie wymagania technologiczne, brak wewnętrznej konkurencji, polityczna rola niektórych zakładów itp),
- polityki otwartego rynku (konkurencyjność wielu lepszych i tańszych towarów pochodzenia zagranicznego) oraz ciągle trwającego kryzysu gospodarki rolnej i preferencji w tym względzie działań zachowawczych nad restrukturyzacyjnymi.

Sądzić należy, że opisane powyżej tendencje zmian strukturalnych w gospodarce miasta i jego strefy będą się utrwalać, choć liczyć się należy także ze wzrostem znaczenia dwóch innych działów gospodarki: budownictwa oraz nauki. Musi bowiem ulec odwróceniu ze wszech miar niekorzystna i dla gospodarki państwa i dla społeczeństwa sytuacja w budownictwie mieszkaniowym (od kilku lat corocznie oddaje się w Poznaniu coraz mniej mieszkań np. w 1995 r. już tylko 1162 tj. o 777 mniej niż w 1994 r.). Należy także wyjść naprzeciw zdrowej tendencji zdobywania wykształcenia i podnoszenia kwalifikacji zawodowych przez młodzież, rozwijając bazę materialną i personalną szkolnictwa wyższego. Poważnemu ożywieniu musi też ulec działalność naukowa, jeśli Polska nie chce znaleźć się na stałe w sferze zacofania naukowego i technologicznego.

http://rcin.org.pl

Wiodącymi dziedzinami życia społeczno-gospodarczego miasta będą zapewne w przyszłości:

- nowoczesny przemysł o zróżnicowanej strukturze branżowej, w tym przemysł zaawansowanych technologii,
- usługi, zwłaszcza handel zagraniczny i wystawiennictwo, obsługa finansowa i inne formy obsługi działalności gospodarczej,
- nauka i szkolnictwo wyższe,
- transport i komunikacja, zwłaszcza międzynarodowa i międzyregionalna,
- kultura, szczególnie muzyczna,
- turystyka (dla której bodźcami rozwoju będą: dobra kultury materialnej, imprezy kulturalne i artystyczne, międzynarodowe targi i wystawy, bliskość stolic państw zachodnich oraz położenie na trasie z Europy Zachodniej do Warszawy, Moskwy, Kijowa, Mińska, a w pewnym sensie także do Wilna i Rygi.

W następstwie opisanych tendencji rozwojowych i restrukturyzacyjnych oraz przeżywanych przez przemysł (także inne działy) kłopotów, w Poznaniu i jego strefie podmiejskiej wykształca się zupełnie nowa struktura gospodarcza, w której coraz większe znaczenie ma sektor trzeci (i czwarty) tj. szeroko rozumiane usługi.

Jak wskazano wyżej, ciągle znaczącą rolę w strukturze społeczno-gospodarczej miasta odgrywa przemysł, jednak o całkowicie innej niż przed 1989 rokiem strukturze branżowej. W mieście dominuje przemysł spożywczy, a znaczącą rolę odgrywają ponadto: elektrotechniczny, elektroniczny, aparatury pomiarowo-kontrolnej, farmaceutyczny, samochodowy, lekki, szklarski, a w strefie podmiejskiej: meblarski, chemiczny i spożywczy.

Wiele zakładów wymienionych branż cechuje wysoki poziom stosowanej technologii oraz dobra jakość i nowoczesność wytwarzanych wyrobów, co jest przede wszystkim efektem działania mechanizmów gospodarki rynkowej oraz napływu zagranicznego kapitału inwestycyjnego.

Największą wartością sprzedaży w 1995 r. charakteryzowały się następujące przedsiębiorstwa: Wytwórnia Wyrobów Tytoniowych, "Polmos", Energetyka Poznańska, "Volkswagen-Poznań", dwa przedsiębiorstwa produkcyjno-handlowo-finansowe: "Union Caffee" i "EuroCash JMB", a następnie zakłady przemysłowe: "Cegielski", "Goplana", "Lech Browary Wielkopolskie" oraz "Amino".

Brak szczegółowych danych o obrotach finansowych (podmioty gospodarcze) i źródłach finansowania (jednostki budżetowe) oraz o zatrudnieniu uniemożliwia dokonanie szczegółowej analizy dokonujących się zmian. Sytuację gmatwa dodatkowo nieporównywalność stosowanej poprzednio Klasyfikacji Gospodarki Narodowej GUS z aktualnie obowiązującą europejską klasyfikacją gospodarki (sekcje EKD).

Jedyne możliwości przeprowadzenia analizy porównawczej stwarza w zasadzie zestawienie, w gruncie rzeczy trudnoporównywalnych wzajemnie, ze względu na charakter działalności i wielkość podmiotów gospodarczych (liczba podmiotów), czego dokonano w tabeli 2.

http://rcin.org.pl

Tabela 2. Liczba pooodmiotów gospodarczych w Poznaniu (wg sekcji EKD)

Wyszczególnienie	1993	1994	1995
Liczba podmiotów gospodarczych, w tym w:	63 602	64 785	62 984
- produkcji	16,2	15,9	15,5
- budownictwie	8,8	9,0	9,1
- handlu i naprawach	43,8	43,3	42,7
- hotelach i gastronomii	1,6	1,7	1,7
- transporcie	9,5	9,1	8,7
- obsłudze nieruch. i firm	11,8	12,7	13,6
- finansach	0,4	0,6	0,8
- edukacji	0,9	0,9	0,9
- ochronie zdrowia i pom. socjalna	2,5	2,4	3,9

Źródło: obliczenia własne na podstawie: „Sytuacja społeczno-gospodarcza m. Poznania w 1994 r." U M Poznań oraz „Sytuacja społeczno- gospodarcza Poznania w IV kwartale 1995 r." UM i WUS, Poznań, 1996.

3. 3. Gospodarka poznańska w nowych warunkach ekonomicznych

Zmiana warunków społeczno-ustrojowych, choć niekiedy boleśnie dotknęła poszczególne podmioty gospodarcze, a nawet całe branże i zatrudnionych tam ludzi, w ostatecznym rachunku, przyniosła wiele pozytywnych efektów, już w początkowej fazie procesu przebudowy gospodarki.

Proces prywatyzacji gospodarki w mieście jest dość daleko zaawansowany. Ponad 98,3 %, z ogólnej liczby blisko 63 tys. zarejestrowanych podmiotów gospodarczych, stanowią firmy prywatne. Największym poziomem prywatyzacji charakteryzują się: handel i usługi naprawcze (99,8%), transport (99%), budownictwo (98,9%), sfera produkcyjna (98,6) oraz tzw. sfera obsługi nieruchomości i firm (98,4%). Najniższy poziom prywatyzacji, co jest w zasadzie zrozumiałe, charakteryzuje: oświatę i wychowanie (67,6%) oraz ochronę zdrowia (80,6%). Jest to jednak również, jak na warunki polskie, poziom bardzo wysoki (por. tab. 3)

Zaawansowany jest proces prywatyzacji przedsiębiorstw przemysłowych (98,6%). Są to jednak w większości przedsiębiorstwa małe i średnie, bowiem największe funkcjonują ciągle jako firmy państwowe lub znajdują się we wstępnej fazie prywatyzacji. Wskazuje na to wyraźnie analiza struktury własnościowej w odniesieniu do produkcji (sprzedaży) i zatrudnienia. Dominacja przedsiębiorstw największych (pozostałość starego systemu) i najmniejszych (rezultat dokonujących się zmian), jest bardzo wyraźna (por. tab. 4).

http://rcin.org.pl

Trudno jest ocenić wartość kapitału zagranicznego zaangażowanego w gospodarkę miasta i jego najbliższej strefy. Faktem pozostaje jednak to, że kapitał zagraniczny ma znaczne udziały w 1105 przedsiębiorstwach poznanskich, w tym w 272 przemysłowych, 514 handlowo-finansowych i 54 budowlano-montażowych. Wyraźnie zaznacza się dominacja kapitału niemieckiego (por. tab. 5).

Tabela 3. Poziom prywatyzacji podstawowych dziedzin życia społeczno-gospodarczego Poznania

Wyszczególnienie	Ogółem	Sektor publiczny	Sektor prywatny	
			liczba	%
Ogółem	62 984	1 061	61 919	98,3
Produkcja	9 766	138	9 628	98,6
Budownictwo	5 725	58	5 667	99,0
Handel i naprawy	26 896	54	26 842	99,8
Hotele i restauracje	1 092	22	1 070	97,9
Transport	5 492	53	5 439	99,0
Pośrednictwo finansowe	691	40	591	94,2
Obsł. nieruchom. i firm	8 594	136	8 458	98,4
Edukacja	579	190	389	67,2
Ochrona zdrowia	1 288	250	1 038	80,6

Źródło: „Sytuacja społeczno-gospodarcza Poznania. IV kwartał 1995 r."UM i WUS, Poznań, 1996 r.

Tabela 4. Struktura wielkościowa przedsiębiorstw przemysłowych Poznania (%)

Wielkość przedsębiorstwa	Liczba	Sprzedaż	Zatrudnienie
Bardzo małe: do 50 zatrudnionych	89,3	21,8	28,6
Małe: 50-100 zatrudnionych	4,4	5,2	7,1
Średnie: 100-500 zatrudnionych	4,7	19,9	20,8
Duże: 501-1000 zatrudnionych	0,8	20,0	12,0
Bardzo duże: ponad 1000 zatrudnionych	0.8	33,2	31,5

Źródło: obliczenia własne na podstawie:" Sytuacja społeczno-gospodarcza Poznania. IV kwartał 1995". UM i WUS, Poznań 1996.

http://rcin.org.pl

Tabela 5. Przedsiębiorstwa poznańskie z kapitałem zagranicznym (1995)

Pochodzenie kapitału	Ogółem	Przemysł	Budownictwo	Handel i naprawy
Ogółem	1 105	272	54	514
- niemiecki	417	93	40	179
- holenderski	99	16	2	49
- francuski	51	16	2	21
- szwedzki	46	13	3	15
- belgijski	49	15	0	21
- amerykański (USA)	38	11	0	14
- angielski	39	6	2	15
- pozostały	366	102	5	200

Źródło: „Sytuacja społeczno-gospodarcza Poznania. IV kwartał 1995 r." UM i WUS, Poznań 1996 .

Mimo tej ogólnie korzystnej sytuacji w dziedzinie napływu kapitału zagranicznego, na strategicznych inwestorów (zagranicznych) czekają ciągle największe przedsiębiorstwa poznańskiego przemysłu ciężkiego oraz budownictwa. Wydaje się, że niski stopień ryzyka inwestycyjnego jaki w ocenie Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową wiąże się z lokowaniem kapitału w województwie poznańskim, powinien sprzyjać postępowi w dziedzinie prywatyzacji i restrukturyzacji gospodarki miasta, w tym szczególnie jego przemysłu (por. Dąbrowski 1994).

3. 4. Zasięg przestrzennego oddziaływania miasta

Zmiana funkcji miasta znalazła swoje odbicie w zmianie zasięgu i charakteru jego przestrzennego oddziaływania.

Upadek lub marazm ekonomiczny największych zakładów przemysłowych Poznania poważnie ograniczył dojazdy do pracy zarówno lokalnego (strefa podmiejska), jak i regionalnego charakteru (województwo poznańskie), co w ogólnym rachunku (pomijając bezrobocie) należy ocenić jako zjawisko pozytywne.

Nie uległy zasadniczym zmianom dojazdy do szkół, choć zmniejszyły się, w efekcie regresu szkolnictwa zawodowego, dojazdy do tej właśnie kategorii szkół. Rachunek bilansowy nie uległ jednak zasadniczej zmianie, bowiem ta kategoria uczniów dojeżdżających została zastąpiona przez dojeżdżających do szkół wyższych i pomaturalnych. Dojazdy do szkół najwyższego poziomu edukacji zwiększyły się nie tylko ze względu na dynamiczny wzrost ogólnej liczby studentów (z 33,7 tys. w roku akademickim 1990/1991 do 63,3 w roku akademickim 1995/1996), ale również z uwagi na niedorozwój uczelnianej bazy noclegowej (domy studenckie) oraz wysoki koszt wynajmu kwater prywatnych i utrzymania w Poznaniu.

http://rcin.org.pl

Funkcje miasta w dziedzinie szkolnictwa wyższego mają co najmniej makroregionalny zasięg. Poznań, na równi z Krakowem i Wrocławiem pełni funkcję ośrodka akademickiego II rzędu, będąc w tym zakresie wyprzedzany jedynie przez Warszawę.

Jeszcze wyżej ocenić należy rolę miasta w dziedzinie usług finansowych. Poznań jest drugim po Warszawie centrum finansowym kraju i ta pozycja wydaje się być niedościgniona i niezagrożona przez inne ośrodki. W 1994 r. na terenie miasta działało 8 central, 3 przedstawicielstwa oraz 34 oddziały banków. W Poznaniu mają swoją siedzibę: Wielkopolski Bank Kredyowy SA, "Inwest-Bank" SA, Bank Staropolski SA, Bank Rozwoju Cukrownictwa SA, Gospodarczy Bank Wielkopolski SA, Bank Rozwoju Rolnictwa SA, Bank Rozwoju Eksportu SA oraz Spółdzielczy Bank Ludowy. Bank Rozwoju Rolnictwa SA przeżywający trudności finansowe został aktualnie przejęty przez Bank Zachodni z Wrocławia. Należy także wspomnieć o bankach zagranicznych mających swoje oddziały w stolicy Wielkopolski. Są to: "Creditanstalt" SA, "Raiffeisen-Centrobank" SA, Berliner Bank, "Amer-Bank" oraz ostatnio otwarty "Rabo-Bank International". Dobre, duże banki rozwijają formy działalności i umacniają swoją pozycję podczas gdy mniejsze upadają lub likwidują swoje oddziały. W 1994 r., z różnych względów zakończyło swoją działalność w Poznaniu 10 banków, natomiast podjęło działalność 8 innych.

Choć działalność placówek kulturalnych Poznania ostatnio nieco osłabła (głównie ze względów finansowych, choć nie tylko), to jest on nadal krajowej rangi ośrodkiem życia kulturalnego. W hierarchii krajowej jest wyprzedzany jedynie przez Warszawę, a w ogólnym rachunku (sumaryczna ocena różnych dziedzin działalności kulturalnej) znajduje się w drugiej grupie ośrodków, wspólnie z Krakowem, Wrocławiem i Łodzią (Parysek 1991; Sarzyński 1996). W walce o niekwestionowaną niegdyś rolę muzycznej stolicy kraju Poznań musi konkurować już nie tylko z Warszawą, ale także z Krakowem i Wrocławiem.

Poznań jest z całą pewnością europejskiej rangi ośrodkiem targowo-wystawienniczym. Corocznie, poza tradycyjnymi, odbywającymi się w czerwcu, Międzynarodowymi Targami Poznańskimi (targi dóbr inwestycyjnych-MTP), odbywa się tu 20-25 imprez wystawienniczych. W poznańskich międzynarodowych imprezach handlowych bierze udział corocznie ok. 15-20 tys. wystawców (w tym ponad 5 tys. z zagranicy), a liczba zwiedzających sięga miliona osób. Poza wymienionymi już targami dóbr inwestycyjnych (MTP) szczególną popularnością wśród wystawców i zwiedzających cieszą się: Międzynarodowe Targi Rolno-Przemysłowe "Polagra", Międzynarodowe Targi Motoryzacji, Targi Mebli i Wyposażenia Mieszkań, Targi Artykułów Konsumpcyjnych i Poznański Tydzień Mody, Międzynarodowe Targi Elektroniki, Telekomunikacji i Techniki Komputerowej "Infosystem" oraz Międzynarodowe Targi Ekologiczne "Poleko". Tej ostatniej imprezie towarzyszy od kilku lat, organizowana przez mający siedzibę w Poznaniu, Związek Miast Polskich *„Wystawa polskich miast"*.

Poznań jest międzynarodowej rangi węzłem komunikacyjnym i transportowym. Wprawdzie liczba pociągów międzynarodowych przybywających na poznański dworzec główny uległa pewnemu ograniczeniu (brak pasażerów ze względu na wysokie i niekonkurencyjne dla linii autobusowych, a nawet lotniczych, ceny biletów), jednak powstałą w

http://rcin.org.pl

ten sposób lukę z nawiązką wypełniają nowe kursy autobusowe oraz linie lotnicze. Aktualnie, z Poznania można bezpośrednio dojechać do większości stolic europejskich i głównych europejskich centrów gospodarczych, kulturalnych oraz regionów turystycznych. Dzięki połączeniom lotniczym z Warszawą, Kopenhagą i Düsseldorfem Poznań stał się stosunkowo łatwo osiągalnym centrum gospodarczym kraju. Powiązania te dodatkowo wzmacniają linie lotnicze do Hamburga, Drezna i Lipska oraz połączenie kolejowe z leżącym w tej samej odległości od Poznania co Warszawa, Berlinem. Szkoda tylko, że polityka Ministerstwa Komunikacji i PLL "Lot" (monopolisty w zakresie transportu lotniczego), nie jest bardziej przychylna dla przekształcenia Poznania w port lotniczy prawdziwie międzynarodowego znaczenia.

Warto jeszcze wspomnieć, że Poznań pełni rolę nieformalnej stolicy polskiej demokracji lokalnej. To tu właśnie, na gruncie starej wielkopolskiej tradycji samorządowej znalazły swoją siedzibę: Krajowy Sejmik Samorządu Terytorialnego, Związek Miast Polskich, Związek Gmin Wiejskich, Związek Miast i Gmin Wielkopolski, Wielkopolski Ośrodek Kształcenia i Studiów Samorządowych.

W świetle przeprowadzonego powyżej wywodu stwierdzić można, że w wielu dziedzinach życia społecznego i gospodarczego Poznań już dziś pełni funkcje międzynarodowe. Są to: handel zagraniczny (targi, wystawy, giełdy), transport i komunikacja oraz turystyka.

Funkcje te należy jednak umacniać przede wszystkim poprzez rozwój zaplecza materialno-technicznego oraz poprawę standardu świadczonych usług.

Kalendarz imprez wystawienniczych i targowych wzbogacić, można o nowe, atrakcyjne przesięwzięcia. Przy tej okazji wskazane jest uzupełnienie infrastruktury miejskiej o 2-3 nowe hotele klasy turystycznej ("trzygwiazdkowe"). Przystąpić też należy do budowy pozostającego ciągle na etapie projektów "World Trade Center".

Poznań ma szanse stać się znanym, europejskim ośrodkiem kultury. Reaktywować jednak należy zaniechane imprezy muzyczne (muzyczne festiwale monograficzne, spotkania chórów chłopięcych i męskich, festiwale operowe, spotkania baletowe, festiwale muzyki współczesnej), podnieść rangę artystyczną imprez istniejących (konkursy muzyczne im. H. Wieniawskiego, festiwal teatralny "Malta"), podnieść poziom wykonawstwa artystycznego placówek (np. Filharmonii), zaktywizować działalność wystawienniczą Muzeum Narodowego (a przedtem dokończyć szybko rozbudowę gmachu). Do kalendarza artystycznego wprowadzić trzeba nowe atrakcyjne imprezy, głównie muzyczne (np. muzyczny festiwal targowy czy "festiwal poznański"; ten ostatni z udziałem zespołów poznanskich i światowej rangi wykonawców związanych z Poznaniem miejscem pochodzenia i edukacji) itp.

Poznań ma także szansę stać się znanym, europejskim centrum nauki. Szansę taką stwarza ranga poznańskiego ośrodka naukowego i jego powiązania z nauką światową. Nie stanie się to jednak przy takim, jak to ma miejsce w ciągu ostatnich kilku lat, poziomie finansowania nauki i szkolnictwa wyższego. Nie stanie się też bez wyraźnego polepszenia bazy lokalowej i sprzętowej poznańskich wyższych uczelni oraz rozwoju programów europejskiego kształcenia młodej kadry. To ostatnie zadanie warunkuje uruchomienie kształcenia w języku

http://rcin.org.pl

angielskim, co jest, obok wysokiego poziomu zajęć dydaktycznych, jednym z zasadniczych wskaźników europejskiej rangi nauczania akademickiego.

3. 5. Baza osobowa rozwoju. Sytuacja na rynku pracy.

W ostatnich latach obserwowana jest tendencja zmniejszania się liczby ludności miasta. Jest to efekt nakładania się na siebie niezbyt korzystnych tendencji przyrostu liczby ludności miasta, w wymiarze każdego z zasadniczych czynników tj. potencjału demograficznego, migracji oraz powiększania obszaru miasta.

Liczba urodzeń od 1985 r. systematycznie spada i osiągnęła w połowie lat 90. poziom 9,5 dzieci na 1000 mieszkańców. Jednocześnie, od 1990 roku liczba zgonów przekracza liczbę urodzeń, czego efektem jest ujemny przyrost naturalny. Można więc w pewnym sensie mówić o uruchomieniu procesu depopulacji Poznania. W okresie 1990-1995 liczba mieszkańców miasta spadła z 590,1 tys. do 581,3 tys. Wprawdzie w tym samym okresie wzrosła wyraźnie liczba zawieranych małżeństw, ale zjawisko to nie jest w stanie zrównoważyć "ubytków" ludności, choćby z uwagi na zmniejszanie się liczby urodzeń i zmniejszanie się "dzietności" przeciętnej rodziny. Nie jest to zresztą tendencja typowo poznańska, lecz charakterystyczna dla większości miast i obszarów zurbanizowanych w kraju.

Obserwowana tendencja rozwoju demograficznego (właściwie zmian ludnościowych) w najlepszym wypadku może zapowiadać stabilizację liczby ludności miasta na poziomie 580-585 tys. osób.

Nie należy też się liczyć z poważniejszym napływem migrantów, czemu nie sprzyja zła sytuacja mieszkaniowa i postępujący regres w budownictwie mieszkaniowym. Dodatnie saldo migracji w wielkości 200-300 osób, jakie charakteryzowało miasto w ciągu ostatnich kilku lat, nie ma praktycznego znaczenia (por. tab. 6).

Nic też nie wskazuje, że zmienią się granice administracyjne miasta i że Poznań wchłonie tereny okolicznych gmin. Nic zresztą nie uzasadnia takich zamiarów, które w systemie samorządności terytorialnej są mało prawdopodobne jeśli chodzi o ich urzeczywistnienie.

Na tle sytuacji demograficznej miasta bardziej korzystnie w tym względzie prezentują się gminy ościenne. Wszystkie one charakteryzuje dodatni, choć zróżnicowany przyrost naturalny oraz dodatnie (z wyjątkiem Kórnika i Mosiny), saldo migracji (por. tab. 1).

W 1994 r. saldo migracji dla 12 gmin podpoznańskich wyniosło 1666 osób, a przyrost ludności z tytułu przyrostu naturalnego wyniósł 490 osób.

Na tle sytuacji kraju korzystnie przedstawia się sytuacja na rynku pracy województwa poznańskiego, miasta Poznania i gmin podpoznańskich. Stopa bezrobocia dla rejonu pracy miasta Poznania wynosząca 5,5%, choć w okresie 1993-1994 nieznacznie wzrosła, należy do najniższych w Polsce. Dla samego miasta jest jeszcze niższa, bowiem wynosi tylko 4,5%. Liczba bezrobotnych (1994) 13,6 tys. osób w odniesieniu do liczby ludności oznacza wskaźnik 23,3. Na podobnym poziomie kształtują się wskaźniki bezrobocia dla gmin podpoznańskich,

http://rcin.org.pl

przyjmując najniższe wartości w gminach: Swarzędz (16,6), Suchy Las (17,5) i Kleszczewo (18,8). Są to wszystko wielkości, które przy założeniu funkcjonowania "szarej strefy" można uznać za zadowalające. Poziom bezrobocia 3-5% w rozwiniętych krajach Europy uważa się za prawidłowy i traktuje jako normalne dla "ruchu miejsc pracy" bezrobocie frykcyjne.

Tabela 6. Migracje do i z Poznania (1993)

Napływ		Odpływ	
Wyszczególnienie	Liczba	Wyszczególnienie	Liczba
Ogółem	5 076	Ogółem	4 828
- wieś	1 676	- wieś	2 222
- miasto	3 400	- miasto	2 606
- w tym woj. poznańskie	1 887	- w tym woj. poznańskie	3 354
- wieś	914	- wieś	1 845
- miasto	973	- miasto	1 509

Źródło: Zestawienie własne na podstawie „Rocznika statystycznego miasta Poznania 1995", WUS, Poznań, 1995.

Mniej korzystnie ocenić należy strukturę bezrobotnych, w której dominujący udział mają ludzie młodzi (37,9 % bezrobotnych miasta to osoby w wieku 18-24 lat, 24,9 % osoby w wieku 25-34 lat, 25,2 % osoby w wieku 35-44 lat) oraz kobiety (ponad 57% w 1994 r.)

Nie budzi natomiast większego niepokoju struktura wykształcenia bezrobotnych, wśród których dominują osoby z wykształceniem zawodowym (38,4%) oraz podstawowym, pełnym i niepełnym (24,5%). Z tych grup wykształcenia pochodzi zresztą większość osób pracujących w wspomnianej już szarej strefie oraz "margines społeczny". Bezrobotni z wykształceniem wyższym stanowią tylko 4,8%, a z średnim ogólnokształcącym 13,3% ogółu bezrobotnych.

W okresie 1993-1994 liczba bezrobotnych rejonu pracy miasta Poznania ulega nieznacznemu wzrostowi, kształtując się na poziomie 5,5%.

Zasoby ludnościowe miasta i jego strefy gwarantują pozytywny przebieg procesu transformacji. Kwalifikacje zawodowe ludności systematycznie się podnoszą. W wirze dokonujących się zmian nie uległ zatraceniu wielkopolski czy poznański etos dobrej i odpowiedzialnej pracy. Nasila się, ze wszech miar korzystny proces podnoszenia poziomu kształcenia oraz zdobywania wyższych kwalifikacji zawodowych przez ludzi młodych. Szkoły średnie ogólnokształcące, wyższe uczelnie Poznania oraz organizowane kursy doskonalenia zawodowego , których tematyka wiąże się ze zmianami modelu gospodarki, nie są w stanie przyjąć wszystkich chętnych, zwłaszcza w sytuacji, w której zasięg oddziaływania ośrodka wykracza znacznie poza granice województwa poznańskiego i historycznej Wielkopolski.

Od 1990 r. zaznaczać się zaczyna pewna poprawa sytuacji zdrowotnej mieszkańców miasta, co dokumentuje zmniejszający się wolno, choć stopniowo, wskaźnik umieralności (z

http://rcin.org.pl

12,3 osób na 1000 mieszkańców w 1990 r. do 11,3 na 1000 mieszk. w 1995 r.) Wśród przyczyn zgonów rośnie jednak udział chorób nazywanych cywylizacyjnymi, w tym chorobób układu krążenia (64,1 na 10 000 mieszk.), niedokrwiennej choroby serca (20,4 na 10 000 mieszk.), chorób naczyń mózgowych (8 na 10 000 mieszk.), chorób układu oddechowego (6 na 10 000 mieszk.), nowotworów płuc i oskrzeli (5 na 10 000 mieszk.) oraz nowotworów narządów rodnych (3 na 10 000 mieszkańców). Należy oczekiwać, że przystąpienie Poznania w 1993 r. do Europejskiej Sieci Zdrowych Miast i realizacja wynikającego z członkostwa w tym stowarzyszeniu pogramu, przyczyni się do wydatnej poprawy stanu zdrowotności mieszkańców miasta.

3. 6. Warunki środowiskowe (środowisko przyrodnicze)

Poznań zaliczony został do jednego z 27 obszarów ekologicznego zagrożenia. I choć stan środowiska daleki jest od zadowalającego, nie trudno nie zauważyć poprawy sytuacji w tym zakresie, na co wpływ miały przede wszystkim następujace czynniki:

- zmniejszenie znaczenia w gospodarce miasta uciążliwego przemysłu ciężkiego;
- zastosowanie nowych, "przyjaznych dla środowiska", technologii (co jest przede wszystkim efektem likwidacji barier w handlu zagranicznym oraz postępującego procesu restrukturyzacji gospodarki);
- upowszechnianie systemu centralnego ogrzewania;
- coraz częstsze stosowanie katalizatorów spalin w samochodach;
- realizacja programów ochrony środowiska;
- wzrost stopnia świadomości ekologicznej społeczeństwa.

W ostatnich latach zmalało znacznie zużycie wody w przemyśle, zmniejszyła się kubatura odprowadzanych ścieków, w tym ścieków wymagających oczyszczania, spadła emisja pyłów i gazów, zwłaszcza dwutlenku siarki i tlenku węgla. W wielu punktach pomiarowych wartości graniczne zanieczyszczenia powietrza nie są przekraczane. Wzrasta jednak "produkcja" odpadów oraz spowodowane ruchem pojazdów mechanicznych natężenie hałasu ulicznego w niektórych punktach miasta. Na wysypisku śmieci w maju 1996 r. uruchomiono małą elektrownię opalaną biogazem.

Stan środowiska przyrodniczego nie stanowi istotnej przeszkody w rozwoju i przebiegu procesu przekształceń strukturalnych gospodarki w mieście i aglomeracji. Nie ogranicza też w istotny sposób lokalizacji nowych inwestycji. Przy odczuwalnej, generalnej poprawie stanu środowiska, zwłaszcza czystości powietrza, do rangi najpoważniejszego problemu urasta hałas uliczny. Budowa pierwszego ekranu akustycznego na drodze wylotowej w kierunku Łodzi i Katowic (na wysokości bloków mieszkalnych "osiedli ratajskich") jest zapowiedzią korzystnych zmian w tym zakresie.

http://rcin.org.pl

3. 7. Rola samorządu terytorialnego w procesach transformacji społeczno-gospodarczej

Wielkopolskę uznaje się powszechnie za kolebkę samorządności terytorialnej. W tym też regionie, nowo utworzone samorządy terytorialne dość szybko zrozumiały sens i zadania swego istnienia oraz podjęły stosowne, wynikające z *ustawy samorządowej* zadania. Poznań zaś, od zarania odbudowy struktur samorządowych stał się siedzibą wielu krajowych (Krajowy Sejmik Samorządowy, Związek Miast Polskich, Związek Gmin Wiejskich) i ponadregionalnych (Stowarzyszenie Gmin Wielkopolskich) organizacyjnych struktur współpracy i koordynacji wspólnych działań oraz edukacji samorządowej (Wielkopolski Ośrodek Kształcenia i StudiówSamorządowych).

Funkcjonuje ponadto nieformalne porozumienie władz miejskich Poznania i gmin podpoznańskich nazywane *"poznańskim zespołem metropolitalnym"*, którego celem jest koordynacja rozwoju aglomeracji, zwłaszcza w zakresie organizacji i funkcjonowania sieci i urządzeń infrastruktury technicznej oraz placówek infrastruktury społecznej.

W celu zapewnienia maksymalnych ogólnospołecznych efektów rozwoju miasta i aglomeracji władze miasta Poznania podjęły następujące działania:

- opracowały nowy plan ogólny przestrzennego zagospodarowania miasta (zatwierdzony uchwałą Rady Miasta Poznania w 1994 r.) dotyczący wprawdzie założeń rozwoju przestrzennego miasta, ale także uwzględniający powiązanie miasta ze strefą jego silnego oddziaływania (tj. aglomeracją);
- opracowały zarys ogólnej strategii rozwoju społeczno-gospodarczego miasta, która określa główne, strategiczne cele rozwoju i zadania służące realizacji tych celów (z elementami procesu integracji w ramach aglomeracji),
- stymulują inicjatywy podejmowania nowych rodzajów działalności gospodarczej (Polsko-Szwajcarska Giełda Ogrodnicza i Kwiatowa, projekt *World Trade Center*, rozwój portu lotniczego);
- prowadzą szeroko zakrojoną promocję miasta, jako atrakcyjnego miejsca lokowania inwestycji kapitałowych. Temu celowi służą m.in. imprezy targowe, udostępnianie terenów dla realizacji inwestycji (z aportem gruntowym włącznie), zakładanie stowarzyszeń i fundacji na rzecz rozwoju, wchodzenie "miasta" w spółki obsługujące miasto i pracujące na jego rzecz, rozwój sfery usług komunalnych, zaprowadzanie ładu przestrzennego i estetyki w mieście (np. przeniesienie handlu obwoźnego z ulic miasta na tereny przy stadionie sportowym, estetyczne wyposażenie targowisk, modernizacja sklepów, chodników w centrum miasta itp.);
- prowadzą obsługę inwestorów zagranicznych (informator dla inwestorów, oferta inwestycyjna, przygotowywanie listów intencyjnych i podpisywanie porozumień o współpracy, kontakty z przedstawicielstwami handlowymi polskich placówek dyplomatycznych);
- realizują usługi na rzecz gmin ościennych, zwłaszcza w sferze kultury, oświaty, nauki i ochrony zdrowia;

http://rcin.org.pl

- inicjują i koordynują działania integracyjne (własne i gmin sąsiadujących) prowadzące do stworzenia spójnego systemu sieci infrastruktury technicznej poszczególnych kategorii, ukształtowania efektywnego systemu publicznej komunikacji autobusowej (koordynacja rozkładów jazdy i wspólna polityka taryfowa), ochrony środowiska (system hydrologiczny jeziora Malta), wykorzystania posiadanych rezerw (oczyszczanie ścieków);
- rozwijają współpracę międzynarodową w ramach partnerstwa miast i regionów (Rennes i Illeet Villene we Francji, Hannover w Niemczech, Toledo w USA, Nottingham w Wielkiej Brytanii, Iywaskyla w Finlandii, Aachen w Holandii i wielu innymi).

Działania władz miasta na rzecz jego rozwoju nie mają charakteru akcji spektakularnych. Prowadzone bez niepotrzebnego rozgłosu przynoszą jednak wymierne efekty, z których korzystają mieszkańcy miasta i aglomeracji oraz osoby pragnące w Poznaniu i jego najbliższej strefie prowadzić działalność gospodarczą. Efektów tych powinno w miarę upływu czasu przybywać.

4. Zmiany zagospodarowania przestrzennego Poznania i aglomeracji poznańskiej

4. 1. Wprowadzenie

Przekształcenia społeczno-ustrojowe, jakie dokonują się w Polsce i w poszczególnych regionach kraju, w sposób szczególny zaznaczają swój charakter i kierunek w miastach. Miasto stanowi gęste środowisko społeczno-gospodarcze, w którym koncentrują się: władza państwowa i samorządowa, podmioty gospodarcze oraz mieszkańcy i gdzie intensywność relacji między tymi elementami oraz między nimi a środowiskiem są szczególnie widoczne. Widoczne są zwłaszcza dokonujące się zmiany organizacji, struktury oraz funkcjonowania organizmów miejskich.

Jak się powszechnie przyjmuje, przekształcenia struktur przestrzennych dokonują się wolno i stają się widoczne po upływie dłuższego czasu. Wprawdzie bardzo dynamiczny przebieg dokonujących się zmian przyśpiesza przekształcenia struktur przestrzennch, jednak te przekształcenia, jakie można zaobserwować po pięciu latach istnienia nowych warunków społeczno-gospodarczych mogą co najwyżej sygnalizować ich charakter, kierunki i intensywność.

Dynamika i charakter przekształceń przestrzennych zależą przede wszystkim od jakości środowiska, w którym się dokonują, zwłaszcza od potencjału gospodarczego, struktury gospodarczej, jakości czynnika ludzkiego, kapitału, powiązań międzynarodowych, położenia geograficznego itp. Poznań wydaje się być tym miastem, w którym występuje wiele czynników sprzyjających przekształceniom społeczno-gospodarczym, choć nie są to czynniki mogące

http://rcin.org.pl

odegrać rolę biegunów rozwoju (por. Domański 1995). Co wiecej sądzić należy, że zakres i dynamika dokonujących się zmian mają bardziej synergiczne niż elementarne czy sumaryczne (ze względu na czynniki) uzasadnienie. Może więc właśnie dlatego przekształcenia struktury wewnętrznej miasta są bardziej głębokie i bardziej widoczne niż gdzie indziej.

4. 2. Przekształcenia strukturalno-funkcjonalne w mieście i aglomeracji

Jak to już zaznaczono, w granicach miasta Poznania i jego aglomeracji dokonuja się istotne przekształcenia przestrzenno-funkcjonalne (tab. 7).

Jest to z całą pewnością proces złożony, w którym wyróżnić można jako najbardziej istotne dwie tendencje:

- wykształcanie się nowych funkcji pewnych obszarów miasta i jego strefy podmiejskiej;
- rozlewanie się obszaru zwartej zabudowy na tereny peryferyjne.

Na wymienione tendencje składa się cały szereg jednostkowych procesów rozwoju przestrzennego miasta, tak o charakterze jakościowym (nowe funkcje) jak i ilościowym (większa intensywność użytkowania terenu i nowe lokalizacje).

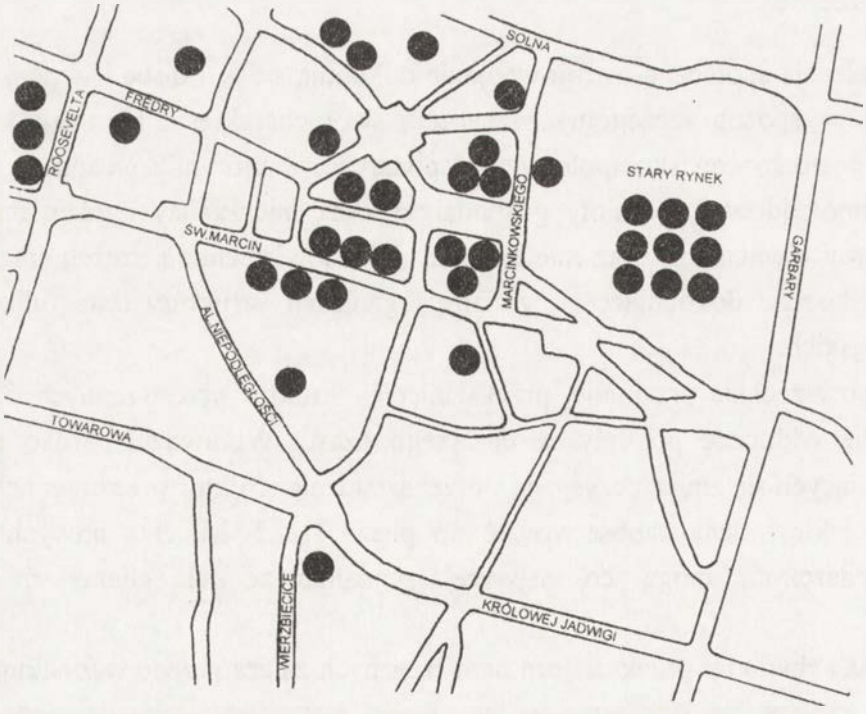

Ryc. 2. Centrum bankowe Poznania

http://rcin.org.pl

Tabela 7. Struktura zatrudnienia w gospodarce narodowej aglomeracji poznańskiej w 1994 r.

Zatrudnieni wg sekcji EKD (%)							
Gminy	Rolnictwo	Przemysł	Budownictwo	Handel i gastron.	Admini-stracja	Edukacja	Ochrona zdrowia
Poznań	o,6	29,1	7,9	12,7	2,9	10,6	10,7
Suchy Las	2,3	60,4	5,7	13,3	1,2	4,6	2,2
Swarzędz	4,2	47,7	8,5	13,4	0,9	7,8	3,6
Czerwonak	5,1	63,8	2,8	4,2	1,7	6,2	7,8
Kleszczewo	31,0	15,7	15,4	7,6	6,4	12,4	4,1
Kórnik	13,8	31,4	1,9	8,7	2,2	7,7	5,2
Mosina	4,6	51,4	4,5	7,9	1,6	11,3	8,4
Luboń	0	47,0	7,9	10,3	2,5	7,5	5,0
Komorniki	7,0	50,2	5,8	12,6	1,8	5,9	2,4
Dopiewo	19,4	34,3	6,6	14,1	1,8	8,1	1,4
Tarnowo Podg.	8,6	43,6	4,7	21,1	1,3	5,2	2,6
Rokietnica	14,6	25,1	5,2	9,9	3,8	12,1	18,1
Puszczykowo	0,7	32,8	5,0	11,6	0,9	7,6	32,6

Zródło: Obliczenie własne na podstawie „Rocznika statystycznego województwa poznańskiego", WUS, Poznań, 1995.

W procesie wykształcania się nowych funkcji obszaru miasta, spośród najbardziej znaczących należy wskazać następujące.

1. Wykształcanie się w centralnej części miasta centrum finansowo-handlowego. Wypierane są: mieszkalnictwo oraz usługi powszechne, o dużej częstotliwości korzystania (sklepy spożywcze, bary mleczne, sklepy wielobranżowe), natomiast powstają banki, biura maklerskie, luksusowe sklepy (jubilerskie, zegarmistrzowskie, optyczne, odzieżowe, galanteryjne, delikatesowe), agencje turystyczne, apteki, salony pielęgnacyjne, gastronomia egzotyczna (restauracje: chińskie, meksykańskie) oraz gastronomia typu *fast-food (Mc Donald's, Pizza Hut)*. Wydaje się, że podstawowym czynnikiem dokonujących się przekształceń jest wysoki koszt wynajmu powierzchni handlowo-usługowej w mieście. Wygórowane stawki najmu lokali są w stanie ponieść tylko instytucje i zakłady handlowe wysoko rentownych branż. W ten sposób z centrum miasta wyparto niemal zupełnie: małe sklepy spożywcze (ogólnospożywcze, piekarnicze, mięsne, nabiałowe, które zastąpiły mniej liczne *"delikatesy")*, sklepy papiernicze, księgarnie, kawiarnie, bary mleczne i gastronomiczne, tradycyjne restauracje).

Centrum (jądro) Poznania z całą pewnością nazwać można krajowym centrum bankowości. Tę część miasta wybrało na swoją siedzibę ponad 30 banków (centrale i oddziały) i wszystkie działające w mieście biura maklerskie (ryc. 2). Podobną koncentrację banków trudno znaleźć w wielu miastach Europy, pomijając finansowe jej stolice (i rangę banków), a w Polsce przypadek Poznania jest wyjątkiem.

http://rcin.org.pl

2. Wykształcenie się centrum administracyjno-handlowego obejmującego uprzednio charakteryzowane centrum bankowe i obszary otaczające oraz trzech innych *dzielnic* handlowo-usługowych. Granice centrum można poprowadzić wzdłuż ulic: Garbary-Królowej Jadwigi-Alei Niepodległości-Libelta-23 lutego-Plac Wielkopolski-Solna-Garbary. Trzy pozostałe "centra" (w rzeczywistości układy liniowe) to ulica Głogowska i otoczenie Rynku Łazarskiego, ulice Dąbrowskiego i Kraszewskiego wraz z Rynkiem Łazarskim oraz ulice Półwiejska, Dolna Wilda i Wierzbięcice, wraz z otoczeniem Rynku Jeżyckiego.

3. Lokalizacja na wolnych działkach budowlanych w centrum miasta, obiektów budowlanych przeznaczonych na działalność handlowo-usługową, w mniejsnym stopniu na biura i luksusowe mieszkania. Powstają też, wchodząc w podwórza zabudowy śródmiejskiej, pasaże hadlowo-usługowe. Wolne powierzchnie budowlane w centru miasta zagospodarowywane są tymczasowo, głównie obiektami handlowymi (narożnik Al. Marcinkowskiego i ul. Św. Marcina, Plac Wiosny Ludów).

4. Lokalizacja na obrzeżu centrum, przy trasach komunikacyjnych pełniących funkcję obwodnic śródmiejskich, nowoczesnych stacji benzynowych wraz z zapleczem (ESSO, ARAL, Statoil).

5. Wykształcanie się w peryferyjnych dzielnicach miasta nowych obszarów gospodarczych. Przykładem może tu być Franowo (wschodnie obrzeże dzielnicy mieszkaniowej Rataje). Na tym terenie, w sąsiedztwie głównej, kolejowej stacji towarowej i przy drodze wylotowej w kierunku Łodzi i Górnego Śląska powstała polsko-szwajcarska giełda ogrodnicza i kwiatowa, centrum handlowe wyposażenia mieszkań IKEA, wielobranżowe centrum handlowe "Euro-Pozperito", restauracja Mc Donald's oraz parkingi na wiele setek samochodów. W fazie negocjacji znajduje się lokalizacja w tym miejscu wielkiego centrum handlowo-usługowego, na miarę peryferyjnych centrów dużych aglomeracji Europy Zachodniej. Należy sądzić, że podobny proces wykształcania się nowych obszarów gospodarczych zapoczątkowany został w rejonie osiedli Winogrady-Piątkowo, gdzie przed kilku tygodniami otwarto centrum handlu hurtowego "MAKRO" (firma Macro Cash and Carry).

Proces rozlewania się obszarów zwartej zabudowy na peryferia przejawia się zaś przede wszystkim w lokalizacji przy wylotowych drogach z Poznania małych i średnich firm produkcyjnych, zakładów usługowych (warsztatów naprawczych, punktów sprzedaży samochodów), magazynów, hurtowni, moteli, zakładów gastronomicznych a także budynków mieszkalnych. Te same obiekty lokalizowane są (głównie ze względu na niższe ceny ziemi i podatki) na obszarach sąsiadujących z Poznaniem gmin, tuż poza granicą miasta. Proces ten stanowi o dość dynamicznym jak na obecne lata przyroście liczby ludności w strefie podmiejskiej miasta (migracje i wyższy przyrost naturalny). Proces ten dotyczy właściwie wszystkich dróg wylotowych z miasta, nie tylko głównych. Co więcej, dostrzec można tego rodzaju prawidłowość, że lokalizacja dużych inwestycji eliminuje z danego terenu drobnych inwestorów, czego najlepszym przykładem jest wspomniane już uprzednio Franowo (powstają tu tylko duże inwestycje).

http://rcin.org.pl

Efektem opisanych powyżej procesów jest przekształcanie się *koncentryczno-pajęczynowego* układu zwartej zabudowy miasta i jego strefy w układ rozgwiazdy. W ten sposób zabudowany obszar miasta Poznania przybliża się do innych ośrodków miejskich i wiejskich (gminnych) aglomeracji, prowadząc do zwiększenia poziomu jej zurbanizowania i przestrzennego zwarcia.

Wydaje się, że podstawowym czynnikim dokonujących się przekształceń struktury przestrzennej miasta jest rosnąca wartość terenów o dobrej dostępności przestrzennej oraz rynkowe zasady sprzedaży ziemi i wynajmu lokali.

4. 3. Budownictwo mieszkaniowe

Jak to już wielokrotnie podkreślano, budownictwo mieszkaniowe, zwłaszcza spółdzielcze, znajduje się w głębokim kryzysie. Buduje się coraz mniej mieszkań a nowo oddawane są tak drogie, że wielu członków spółdzielni rezygnuje z ich odbioru. O pewnej dynamice rozwoju i zewnętrznej ekspansji, jeśli idzie o przejmowanie terenów na cele budownictwa mieszkaniowego, można mówić w przypadku osiedla Piątkowo (północna cześć miasta). Największe poznańskie osiedle mieszkaniowe Rataje rozrasta się wolno w kierunku centrum wykorzystując wolne tereny między obszarem zabudowanym blokami. Aktualnie, nie ma właściwie w Poznaniu wielkiego placu budowy, a miniaturyzacja osiedli blokowych jest jedynym pozytywnym efektem kryzysu mieszkalnictwa. Przy tej okazji warto zaznaczyć, że dość niskie ceny mieszkań w spółdzielniach mieszkaniowych Swarzędza sprawiają, że właśnie tam, 10-12 km od centrum Poznania osiedla się wiele osób i to jest powód bardzo dynamicznego wrostu liczby ludności tego *miasta stolarzy*.

Budownictwo jednorodzine jest rozproszone. Zaznacza się jednak przestrzenna segregacja pod względem standardu budowanych obiektów, choć obecnie standard wznoszonych domów jednorodzinnych jest znacznie wyższy niż przed laty. Inwestorami budownictwa jednorodzinnego są aktualnie w zdecydowanej większości osoby bardzo zamożne. Najwięcej jednorodzinnych domów mieszkalnych zbudowano ostatnio i buduje się w północnej (osiedle uniwersyteckie "Różany Potok" oraz osiedla położone na pnółnoc od ul. Lechickiej) oraz południowo-zachodniej części miast (Ławica, Edwardowo).

Niewielki odsetek ludności zamieszkuje osiedla substandardowe. Warunki zamieszkania, choć generalnie złe, nieznacznie się poprawiają. Można mówić o 5 takich jednostkach. Są to zabudowane ogródki działkowe przy ul. Albańskiej, Czekalskie, Syrenia, w Smochowicach oraz niskiego standardu budynki komunalne przy ul. Opolskiej.

Trudności finansowe spółdzielczości mieszkaniowej oraz ubóstwo dziesiątek tysięcy rodzin sprawia, że postępuje proces dekapitalizacji substancji mieszkaniowej budownictwa komunalnego, spółdzielczego i prywatnego.

http://rcin.org.pl

4. 4. Komunikacja miejska

Wprawdzie liczba osób korzystających z publicznej komunikacji miejskiej w Poznaniu systematycznie się zmniejsza, to jednak dla wielu mieszkańców miasta tramwaj i autobus są ciągle podstawowym środkiem poruszania się.

Od kilku lat dokonywane są zmiany w zakresie komunikacji miejskiej, których celem jest poprawa ekonomicznych wyników funkcjonowania, przy jednoczesnym niepogorszeniu warunków obsługi.

Ostatnie zmiany dotyczyły:

w zakresie komunikacji tramwajowej:

- zmniejszenia z 24 do 13 liczby linii tramwajowych,
- ustanowienia linii głównych i uzupełniających (z możliwością dokonania przesiadek),
- wprowadzenie biletów czasowych,
- zastąpienia nocnych linii tramwajowych mniej uciążliwymi liniami autobusowymi;

w zakresie komunikacji autobusowej:

- ograniczenia liczby linii podmiejskich (zostały one zastąpione przez komunikację gmin podmiejskich),
- organizacji śródmiejskich węzłów komunikacji autobusowej będących miejscem zmiany środka komunikacji, tj. tramwaju na autobus (największe takie węzły to: Rataje, Śródka, Garbary, natomiast mniejsze: Ogrody i Górczyn),
- zwiększenia liczby linii komunikacji pośpiesznej,
- wprowadzenia nocnych linii autobusowych,
- wymianę starych autobusów na nowe (firmy *MAN* i *Neoplan),* bardziej komfortowe, sprawne, mniej uciążliwe dla środowiska i podróżnych oraz bardziej ekonomiczne w eksploatacji.

Efektem tych zmian jest zwiększenie częstotliwości kursowania, zwłaszcza tramwajów, poprawa szybkości poruszania się tramwajów i autobusów w ruchu miejskim, poprawa punktualności kursów tramwajowych, zmniejszenie zatłoczenia środków komunikacji miejskiej oraz zmniejszenie nocnego hałasu (tramwajowego). Właściwie, jedynym niekorzystnym efektem tych zmian jest zmniejszenie możliwości korzystania z połączeń bezpośrednich, co szczególnie dotkliwie odczuwają osoby starsze oraz dzieci dojeżdżające do odległych szkół (artystycznych, sportowych, specjalnych, prywatnych).

W 1996 r. zakłada się ukończenie pierwszego etapu budowy tzw. poznańskiego szybkiego tramwaju. Ta całkowicie chybiona inwestycja w zakresie publicznej komunikacji miejskiej nie tylko pochłania znaczą część budżetu miasta i dotacje centralne, ale nie wniesie nic istotnego w dziedzinie usprawnienia obsługi mieszkańców. Będzie to bezkolizyjna linia prowadząca z centrum miasta (Most Teatralny) w kierunku północnym, do osiedla mieszkaniowego Piątkowo. Cały bezsens tej inwestycji polega na tym, że:

- linia kończy się w newralgicznym punkcie ruchu miejskiego, gdzie opuszczający szybki tramwaj ludzie będą musieli się przesiąść do innego środeka komunikacji;
- linia na pierwszym swym odcinku prowadzi przez tereny niezamieszkane (tereny

http://rcin.org.pl

kolejowe, magazynowe, ogródki działkowe) później słabo zaludnione (dzielnica willowa), dalej biegnie zachodnim obrzeżem dużego osiedla mieszkaniowego Winogrady i dochodzi do osiedla Piątkowo, które przecina dzieląc je na połowę (i głównie je obsługuje);

- prowadzi w aktualnie nierozwojowym kierunku miasta i nie nawiązuje do najbardziej efektywnej i lansowanej obecnie koncepcji rozwoju Poznania, jako miasta zwartego;
- dzieli na dwie części duże osiedle Piątkowo, ograniczając jego przestrzenną spójność komunikacyjną;

Dla uczynienia tej inwestycji, choć w części społecznie-użyteczną, trzeba będzie:

- wprowadzić linię szybkiego tramwaju w zatłoczony układ komunikacyjny centralnej części miasta (są już takie projekty);
- komunikację autobusową osiedli *winogradzkich, piątkowskich* oraz mniejszych, rozproszonych w tym rejonie miasta, zorientować na szybki tramwaj (transport łamany).

Tylko w ten sposób szybki tramwaj przestanie być linia wahadłową łączącą jedynie centralną część osiedli Piątkowa z rejonem centrum miasta.

4. 5. Problemmatyka społeczna

Transformacja społeczno-ekonomiczna znalazła swoje odbicie także w sferze życia społecznego miasta. Dysproporcje pomiędzy ludnością najbogatszą a biedną powiększyły się. Poszerzeniu uległa sfera ubóstwa.

W okresie do 1994 r. ceny towarów i usług wzrastały szybciej (135,3 % w okresie 1992-1993 i 138 % w latach 1993-1994) niż płace nominalne netto (odpowiednio 128% i 131,4%). Jednocześnie ciągle wzrasta liczba osób, któreych podstawę utrzymania stanowią świadczenia społeczne (3,8% w latach 1993-1994). W tej sytuacji wzrost liczby punktów sprzedaży detalicznej i zwiększenie asortymentu dóbr i usług stanowi tylko połowiczny efekt transformacji. Coraz większy udział w strukturze wydatków mają: żywność, mieszkanie, transport, energia.

Niepokojącym zjawiskiem jest systematyczny wzrost zaległości mieszkańców w zakresie czynszu. W samych tylko poznańskich spółdzielniach mieszkaniowych, w 1994 r. z opłatami na kwotę 87 mld zł (starych) zalegało 27 tys. rodzin. Jednocześnie szacunek niedoborów mieszkań na koniec 1994 r. określono na poziomie 32 tysięcy.

Z różnych form pomocy społecznej korzysta średnio rocznie ok. 15 tys. rodzin. Liczba nowych osób pragnących korzystać z domów pomocy społecznej (791 w 1994 roku) zbliża się do ogólnej liczby będących w dyspozycji miejsc (918).

Jednocześnie dynamicznie wzrasta liczba samochodów, zwłaszcza osobowych. Corocznie rejestruje się ok 13 tys. samochodów osobowych, a ogólna ich liczba w stosunku do liczby mieszkańców wynosi 307 na 1000 mieszkańców oraz 88,5 na 100 gospodarstw domowych.

http://rcin.org.pl

Bardzo groźnym społecznie zjawiskiem jest wzrost przestępczości. Liczba popełnionych przestępstw systematycznie wzrasta (ponad 18,5 tys. w 1994 r.). Jednocześnie wzrasta udział przestępstw kryminalnych (85% ogółu), w tym szczególnie kradzieży rozbójniczych i rozbojów (o 51% więcej w 1994 r. niż w 1993) oraz zabójstw (w roku 1994 o 45% więcej niż w 1993). Wzrasta liczba bombowych zamachów terrorystycznych oraz alarmów bombowych. Miasto jest terenem działania zorganizowanych grup przestępczych, w tym także zagranicznych.

W mieście rozwijają się też inne procesy i zjawiska patologiczne, takie jak: narkomania, alkoholizm i prostytucja. Ciągle też zmniejsza się wskaźnik wykrywalności przestępstw, który aktualnie (1994) jest wyjątkowo niski i nie przekracza 48%. Mimo tych niepokojących danych Poznań uznawany jest za miasto raczej spokojne i bezpieczne.

4. 6. Programy rozwoju miasta

W 1994 r. władze miasta weszły w posiadanie dwóch dokumentów określających przyszły rozwój miasta i jego strefy tak w wymiarze globalnym, jak i przestrzennym. Były to: *Plan zagospodarowania przestrzennego oraz Program strategicznego rozwoju miasta.*

Plan zagospodarowania przestrzennego

Plan zagospodarowania przestrzennego Poznania zatwierdzono do realizacji w grudniu 1994 r. W ten sposób stracił ważność plan z 1975 r., który zakładał ekspansję miasta w kierunku północnym. Zdezaktualizowała się zatem koncepcja przedłużenia obszaru zwartej zabudowy osiedli Piątkowa na północ, w postaci budowy nowych dużych osiedli mieszkaniowych: Umółtowo, Miękowo i Owińska.

Nowy plan zagospodarowania przestrzennego zawiera koncepcję rozwoju Poznania jako miasta zwartego, co ma prowadzić zarówno do przeciwdziałania degradacji obszarów zainwestowania infrastrukturalnego, jak i wykorzystania rezerw terenów do zagospodarowania w szeroko ujmowanym centrum miasta. Pomysł ten, jak się wydaje, prowadzić także będzie do zmniejszenia jednostkowego kosztu funkcjonowania miasta oraz poprawy dostępności przestrzennej jego dzielnic funkcjonalnych. W wykorzystaniu wolnych przestrzeni miejskich priorytet jest dany budownictwu mieszkaniowemu, obiektom użyteczności publicznej oraz placówkom handlowym i usługowym. Plan zakłada także *wewnątrzmiejski* rozwój przestrzenny terenów targowych, poprzez wykorzystanie terenów dawnej stacji towarowej (Poznań Główny) leżącej po wschodniej stronie dworca PKP, jak również intesywne zagospodarowanie terenów niezrealizowanej trasy komunikacyjnej "Piekary" i rejonu Placu Wiosny Ludów, w samym centrum miasta. Dużą wagę przywiązuje się do rozwiązania problemów komunikacyjnych (budowa tzw. ringu), w tym poważnego ograniczenia ruchu kołowego w centrum. Temu celowi ma służyć rozbudowa dróg rowerowych. W dziedzinie kształtowania środowiska przyrodniczego na uwagę zasługuje maksymalne doprowadzenie do centralnej części miasta zewnętrznych klinów zieleni.

http://rcin.org.pl

Program strategicznego rozwoju miasta

Podstawowym założeniem programu strategicznego rozwoju miasta jest stworzenie szerokiej platformy współpracy władz miejskich, mieszkańców i podmiotów gospodarczych oraz połączenie wiedzy, aktywności i kapitału w celu maksymalizacji efektów ogólnospołecznych.

Strategię rozwoju w sposób syntetyczny charakteryzuje jej *misja,* zakładająca zrównoważony rozwój Poznania poprzez efektywne wykorzystanie zasobów lokalnych, stymulowanie przedsiębiorczości oraz podnoszenie atrakcyjności miasta.

Zasadniczym celem strategii jest polepszenie jakości życia w mieście, w wyniku realizacji którego, Poznań stanie się *"przyjaznym człowiekowi miastem możliwości".*

Szczegółowe cele rozwoju strategicznego określono następująco:

- poprawa stanu środowiska, warunków życia oraz bezpieczeństwa publicznego,
- polepszenie funkcjonalności, unowocześnienie oraz rozwój organizmu miejskiego,
- kreowanie zrównoważonej i nowoczesnej gospodarki miasta otwartego dla inwestorów, partnerów gospodarczych i turystów,
- stymulowanie rozwoju miasta jako ośrodka o znaczeniu międzynarodowym (na podstawie jego potencjału naukowego, gospodarczego i kulturalnego),
- wzmocnienie rangi ośrodka ponadregionalnego.

Cały problem sprawadza się do pełnej realizacji zakreślonych celów i odpowiadających im zadań,co w sprzyjających warunkach jest wielką szansą rozwoju miasta. Czynniki rozwoju miasta, jego *milieu* oraz specyficzna i niewidoczna synergia ich oddziaływania sprawić mogą, że Poznań, już na początku XXI wieku stanie się ośrodkiem miejskm europejskiego formatu.

http://rcin.org.pl

Bibliografia

Chojnicki Z., Czyż T., Parysek J., 1995, *Przekształcenia i dylematy polskiej gospodarki* (W:) *Proces przekształceń społeczno-gospodarczych w Europie Środkowej i Wschodniej po roku 1989* (W. F. Carter., W. Maik red.), Turpress, Toruń.

Dąbrowski J., (red.) 1994, *Mapa ryzyka inwestycyjnego*. Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową. Polski Bank Rozwoju SA, Warszawa-Gdańsk.

Domański R., 1995, *Otoczenie i nisze gospodarki Poznania* (W:) *Rozwój lokalny: Zagospo-darowanie przestrzenne i nisze atrakcyjności gospodarczej* (J. Parysek red.), Studia KPZK PAN 104.

Korcelli P., 1995, *Kierunki przekształceń systemu osadniczego Polski*. Biuletym KPZK PAN 169.

Parysek J., 1991, *Zróżnicowanie przestrzeni kulturowej Polski*, Przegląd Geogr., 63. 1-2, 3-28.

Parysek J., 1995, *Duże miasta Europy i ich rola w procesie urbanizacji, rozwoju społeczno-gospodarczego i europejskiej integracji u schyłku XX wieku*, Przegląd Geogr. 67. 3-4, 225-248.

Parysek J., Kotus J. *Development patterns of Polish towns in the years 1950-1990*, Geographia Polonica, 66, 65-86.

Sarzyński P., 1996, *Kulturalna mapa Polski. Stolica na prowincji*. Polityka,19 (2035), 3-8.

Źródła i materiały

Informacja o sytuacji społeczno-gospodarczej miasta Poznania w 1994 roku, UM Poznań, 1995.

Poznań zdrowe miasto. Strategia-Wskaźniki. UM Poznań. Wydawnictwo Miejskie, 1994.

Program strategicznego rozwoju miasta. UM Poznań, 1994.

Rocznik statystyczny miasta Poznania 1995. WUS, Poznań, 1996.

Rocznik statystyczny województwa poznańskiego. WUS, Poznań, 1996.

Sytuacja społeczno-gospodarcza Poznaniu. IV kwartał 1995. WUS, UM Poznań, 1996.

http://rcin.org.pl

Proces transformacji gospodarki i zmiany struktury przestrzennej aglomeracji Bydgoszczy i Torunia

Wiesław Maik, Dariusz Sokołowski, Robert Brudnicki

1. Wprowadzenie

Przeświadczenie o wzroście roli dużych aglomeracji miejskich w gospodarce rynkowej znajduje swoje potwierdzenie w tendencjach przestrzennego różnicowania rozwoju społeczno-gospodarczego w Polsce w latach 1990-1995. Obszary regionalne obejmujące wielkomiejskie aglomeracje charakteryzuje szybszy przebieg procesów transformacji gospodarki i kumulacja nowych czynników rozwoju (por. Chojnicki, Czyż, Parysek 1995; Korcelli 1995, Gorzelak 1995).

Celem studium dotyczącego aglomeracji Bydgoszczy i Torunia jest określenie przebiegu procesu transformacji gospodarki i zmian struktury przestrzennej na tym obszarze. Diagnoza ma charakter dynamiczny i dotyczy przede wszystkim transformacji elementów tego systemu po roku 1988, związanej z przejściem do gospodarki rynkowej. Celem analizy różnorodnych zjawisk gospodarczych i społecznych jest identyfikacja pozytywnych i negatywnych przejawów procesu transformacji. Podstawowym zadaniem diagnozy jest odpowiedź na następujące pytania:

1) Czego dotyczą zmiany strukturalne w badanej aglomeracji?
2) Jaki jest ich mechanizm?
3) Jaka jest dynamika i głębokość zmian?
4) Jakie są podstawowe problemy, bariery i uwarunkowania rozwoju osadnictwa w systemie gospodarki rynkowej?
5) Co czynić, aby doprowadzić do przekształceń systemu aglomeracji w społecznie pożądanym kierunku? Pytania te układają się w pewien schemat wiążący diagnozę z częścią programową restrukturyzacji badanego obszaru.

Okres transformacji systemowej jest stosunkowo krótki, a obserwowane tendencje przekształceń gospodarki i struktury przestrzennej na tyle zróżnicowane, że trudno niejednokrotnie rozstrzygnąć, jakie zjawiska, i w jakim stopniu są objawem kryzysu, jakie z kolei efektem zapoczątkowanych reform, a jakie nie są bezpośrednio związane ani z jednym, ani z drugim procesem. Rozróżnienie tych kategorii zjawisk i tendencji wymagało zastosowania wielu różnych ujęć i poziomów analizy. Przyjęto trzy założenia wyjściowe.

Po pierwsze, zakres opracowania jest stosunkowo szeroki i obejmuje zjawiska społeczne i gospodarcze mające podstawowe znaczenie dla funkcjonowania systemu aglomeracji miejskiej.

http://rcin.org.pl

Po drugie, wyjaśnienie tendencji i kierunków transformacji wymaga podjęcia analizy na różnych poziomach: w skali makro (ogólnowojewódzkiej), w układzie podstawowych jednostek samorządowych, a także poszczególnych miast i osiedli wiejskich. Pozwala to odpowiedzieć na następujące pytania:

1) Które miasta i obszary wiejskie kryzys dotknął w największym lub najmniejszym stopniu?
2) Które miasta i obszary wiejskie wykazują zdolność do wychodzenia z kryzysu?
3) Jakie jest zróżnicowanie przestrzenne procesu przekształceń gospodarki i struktury przestrzennej?

Po trzecie, niektóre zjawiska analizowano w dłuższym okresie czasu, przed rokiem 1989, aby tym lepiej określić sytuację wyjściową i zarysować szerszy kontekst czasowy obecnych procesów transformacji.

Należy zaznaczyć, że niniejsze studium stanowi wstępne podsumowanie badań aglomeracji Bydgoszczy i Torunia. W toku są prace dotyczące procesów migracyjnych, efektów prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, działań samorządu terytorialnego w procesie transformacji.

2. Problem identyfikacji i delimitacji aglomeracji Bydgoszczy i Torunia

Teza o integracji Bydgoszczy i Torunia w postaci dwubiegunowej aglomeracji miejskiej była oparta na przesłankach o charakterze planistyczno-administracyjnym i naukowym.

Idea ujmowania Bydgoszczy i Torunia, a także Inowrocławia jako układu zintegrowanego pojawiła się na przełomie lat 40. i 50. w koncepcji planistycznej BIT (Sokołowski, Stachowski 1993). Zespół ten był rozpatrywany przede wszystkim jako trójogniskowa struktura transportowa, w mniejszym stopniu jako układ funkcjonalny.

Pojawienie się nazwy „aglomeracja bydgosko-toruńska" było związane ściśle ze studiami prowadzonymi na przełomie lat 60. i 70. oraz pracami nad wstępną wersją planu zagospodarowania przestrzennego kraju do roku 1990. Teza o istnieniu tej aglomeracji uzyskała akceptację ówczesnych władz województwa bydgoskiego, znajdując swój sformalizowany wyraz w regionalnej koncepcji planistycznej.

Stanowisko władz wojewódzkich uzasadniały ówczesne studia dotyczące podsystemu aglomeracji miejskich w Polsce. Delimitacja obszarów metropolitalnych kraju, dokonana przez GUS w 1968 r. wyodrębnia obszar metropolitalny obejmujący także Toruń i pobliską strefę. Aglomeracja bydgosko-toruńska znalazła się w zbiorze 16 aglomeracji miejsko-przemysłowych Polski, wyróżnionych przez S. Leszczyckiego, P. Eberhardta i S. Hermana (1971). Studium to, uznane za wzorcowe dla kolejnych prób identyfikacji i delimitacji podsystemu aglomeracji miejskich w Polsce, przesądziło o utrwaleniu się w literaturze naukowej tezy o istnieniu aglomeracji bydgosko-toruńskiej (ryc. 1).

Kolejne próby delimitacji i studia dotyczące powiązań funkcjonalnych (Bańkowska 1974, Planowanie aglomeracji miejskich w Polsce 1975; Gontarski 1980; Namysłowski

http://rcin.org.pl

1980,1982; Korcelli 1981) ożywiły dyskusję na temat istnienia aglomeracji bydgosko-toruńskiej, stanowiąc potwierdzenie lub zaprzeczenie tej tezy.

Próba delimitacji konurbacji bydgosko-toruńskiej podjęta przez B. Bańkowską (1974) była oparta na dwóch miernikach: wskaźniku przyrostu liczby ludności i wzroście udziału ludności utrzymującej się ze źródeł pozarolniczych. Opracowanie to akcentuje specyfikę struktury przestrzennej tego układu. B. Bańkowska wydzieliła 11 członów konurbacji rozdzielonych korytami rzek (Wisła, Brda) i zwartymi kompleksami leśnymi. Elementy te charakteryzują się radialnym położeniem w stosunku do głównych miast, wzdłuż najważniejszych szlaków komunikacyjnych. Sześć z wyodrębnionych członów rozciąga się wokół Bydgoszczy, trzy wokół Torunia, a dwa pomiędzy tymi miastami, łącząc je po obu stronach Wisły.

Próba wyodrębnienia aglomeracji dla celów planistycznych, podjęta przez Instytut Kształtowania Środowiska (1974, 1975), zakładała wyróżnienie dwóch elementów aglomeracji: obszaru węzłowego i zurbanizowanego. Ten ostatni charakteryzuje znaczny udział ludności pozarolniczej (ponad 80%), wysoka gęstość zaludnienia (ponad 200 osób/km^2), silne związki funkcjonalne i przestrzenne z obszarem węzłowym. Do obszarów związanych funkcjonalnie i przestrzennie z aglomeracją zaliczono strefę urbanizującą się i tereny otwarte obejmujące obszar intensywnej gospodarki rolniczej o dominującej funkcji warzywniczo-sadowniczej, obszary rekreacyjne i obszary lokalizacji niezbędnych dla funkcjonowania całej aglomeracji urządzeń infrastruktury technicznej. Wyróżniony w ten sposób obszar aglomeracji bydgosko-toruńskiej obejmuje 3684 km^2.

Próba delimitacji obszarów metropolitalnych w Polsce (Gontarski 1980), oparta na kryteriach powiązań ekonomiczno-społecznych, demograficznych i osadniczych, wykazała odrębność układów metropolitalnych Bydgoszczy i Torunia. O słabości związków funkcjonalnych świadczyły m.in. niewielkie pracownicze przepływy mieszkańców. Odrębność i autonomiczność układów Bydgoszczy i Torunia potwierdzają również prace J. Namysłowskiego (1980, 1982), G.Litowskiego, D. Sokołowskiego (1988) i D. Sokołowskiego i J. Stachowskiego (1993) oparte na szczegółowej analizie procesów koncentracji, sieci więzi instytucjonalno-prawnych, układu połączeń komunikacyjnych i dojazdów do pracy (ryc. 2).

Wobec istniejących różnic poglądów, dla dalszych badań istotne są następujące rozstrzygnięcia dotyczące struktury przestrzenno-funkcjonalnej i delimitacji badanego układu:

- Czy ma on postać dwubiegunowej aglomeracji miast czy też dwóch odrębnych układów Bydgoszczy i Torunia?
- Jaki jest jego zasięg przestrzenny?

Przesłanki przemawiające za istnieniem aglomeracji bydgosko-toruńskiej mają charakter bardziej postulatywny, wynikający z przyjętych koncepcji planistycznych niż faktyczny. Za identyfikacją tego układu przemawiały następujące argumenty:

- Sąsiedztwo przestrzenne obu miast (około 40 km między strefami zainwestowania miejskiego);
- Ich dobre powiązanie komunikacyjne, komplementarność funkcji, zaznaczającą się zwłaszcza do połowy lat 60.

http://rcin.org.pl

Pogląd o istnieniu dwóch układów - Bydgoszczy i Torunia - znajduje swe uzasadnienie w analizie dotychczasowych prób delimitacji bydgosko-toruńskiej, które oparte były na zaniżonych kryteriach lub nie spełniały warunku ciągłości przestrzennej, uznawanego za istotną cechę tego typu układów. Świadczy o tym próba delimitacji aglomeracji bydgosko-toruńskiej oparta na kryteriach zastosowanych przez S. Leszczyckiego i in. (1971) (ryc. 3-5). Podobne wnioski można sformułować na podstawie analizy powiązań funkcjonalnych. Podsumowując tę kwestię można stwierdzić, że za uznaniem odrębności układów Bydgoszczy i Torunia przemawiają następujące przesłanki:

- oba miasta rozdzielone są przestrzenią słabo zurbanizowaną, słabo zaludnioną i silnie zalesioną (gm. Solec Kujawski);
- warunki środowiska naturalnego utrudniają rozwój zabudowy wiążącej oba ośrodki, strefy wpływów głównych miast są rozłączone, a ciążenia poszczególnych ośrodków ukierunkowane na zewnątrz (Bydgoszczy na północ i południe, Torunia - na wschód);
- na zewnątrz, w powyżej podanych kierunkach rozszerzają się strefy podmiejskie Bydgoszczy i Torunia.

Bydgoszcz i Toruń nie wykazują integracji funkcjonalnej, ekonomicznej i społecznej, natomiast w procesie rozwoju obu miast wzrasta poziom ich samowystarczalności w skali regionalnej, rywalizacja między tymi ośrodkami obejmuje nie tylko płaszczyzny kontaktów interpersonalnych, lecz także instytucjonalnych i gospodarczych.

Istotną sprawą jest delimitacja układów aglomeracyjnych Bydgoszczy i Torunia. Analizę delimitacyjną przeprowadzono w ramach szerokiego obszaru obejmującego część trzech województw: bydgoskiego, toruńskiego i włocławskiego, na podstawie dwóch kryteriów:

- stopnia zurbanizowania obszarów wiejskich (ryc. 6);
- stopnia powiązań funkcjonalnych (ryc. 7-8)[1].

Wyodrębniony w ten sposób obszar obejmuje 9 miast i 21 gmin o łącznej powierzchni 3 795 km^2, zamieszkanej przez 841 782 osoby. Układ aglomeracyjny Bydgoszczy zajmuje 2409 km^2 (63,5% ogółu powierzchni) i skupia 547 233 mieszkańców (65,0% ogółu zaludnienia), natomiast układ Torunia odpowiednio 1 386 km^2 (36,5%) i 294549 osób (35,0%). Gęstość zaludnienia dla całego obszaru wynosi 222 osoby na 1 km^2, dla układu Bydgoszczy i Torunia odpowiednio 227 i 212 osoby na 1 km^2.

Sieć miejska aglomeracji zdominowana jest przez ośrodki rdzeniowe (tab. 1). Zaludnienie Bydgoszczy stanowi 86,2% ogółu ludności miejskiej i 70,5% ogólnej liczby ludności w układzie aglomeracyjnym Bydgoszczy. Ośrodek ten jest ponad dziewiętnastokrotnie większy pod względem liczby mieszkańców niż następne w hierarchii wielkości Nakło nad Notecią. Z kolei Toruń, skupiający 91,3% ogółu liczby ludności miejskiej i 69,5% ogólnej liczby ludności w tym układzie, przewyższa ponad trzynastokrotnie Chełmżę, kolejny pod względem wielkości ośrodek miejski. Monocentryczny charakter układu

[1] Zakończone badania strefy podmiejskiej Bydgoszczy (Stańczyk 1996) pozwalają w sposób precyzyjny i szczegółowy wyznaczyć strefę wpływu tego ośrodka, natomiast w przypadku Torunia, wobec nie zakończonych jeszcze dotąd studiów, delimitacja ta ma charakter wstępny.

http://rcin.org.pl

aglomeracyjnego Bydgoszczy i układu Torunia potwierdza również stopień koncentracji liczby zatrudnionych w tych ośrodkach (odpowiednio 80,0% i 86,1%).

Tabela 1. Struktura sieci miejskiej w 1995 r.

Wyszczególnienie		Miasta według wielkości zaludnienia w tys. mieszkańców				
		do 5	5-10	10-20	20-50	pow. 200
Układ Bydgoszczy						
liczba miast	a	-	2	2	1	1
	b	-	33,33	33,33	16,67	16,67
	c	-	33,33	66,67	83,33	100,00
ludność miast	a	-	16523	24996	20,112	386056
	b	-	3,69	5,58	4,49	86,23
	c	-	3,69	9,27	13,76	100,00
Układ Torunia						
liczba miast	a	1	-	1	-	1
	b	33,33	-	33,33	-	33,33
	c	33,33	-	66,67	-	100,00
ludność miast	a	4081	-	15292	-	204660
	b	1,82	-	6,83	-	91,35
	c	1,82	-	8,65	-	100,00
Razem						
liczba miast	a	1	2	3	1	2
	b	11,11	22,22	33,33	11,11	22,22
	c	11,11	33,33	66,67	77,78	100,00
ludność miast	a	4081	16523	40288	20112	590716
	b	0,61	2,46	6,00	2,99	87,94
	c	0,61	3,07	9,07	12,06	100,00

a - liczby bezwzględne
b - odsetki
c - odsetki skumulowane
Źródło: Obliczenia własne

3. Przekształcenia gospodarcze i przestrzenne

3.1 Zmiany na rynku pracy

Obserwowany w latach 60. i 70. znaczny przyrost miejsc pracy w aglomeracji Bydgoszczy i Torunia został przerwany w latach 80. W niektórych miastach aglomeracji rozpoczyna się już wtedy regres gospodarki miejskiej, objawiający się spadkiem ogólnego zatrudnienia (Kowalewo Pomorskie, Koronowo); w innej grupie miast obserwuje się jedynie niewielkie przyrosty liczby zatrudnionych (Toruń, Chełmża, Szubin).

W okresie transformacji systemowej następuje wyraźne zmniejszenie liczby miejsc pracy we wszystkich miastach aglomeracji (tab. 2). Największy regres następuje w monofunkcyjnych ośrodkach przemysłowych (Koronowo, Chełmża) i w miastach poniżej 5 tys. mieszkańców (Kowalewo Pomorskie). Regres na rynku pracy obejmuje także główne ośrodki aglomeracji (Bydgoszcz i Toruń) oraz miasta powyżej 10 tys. mieszkańców (Solec Kujawski,

http://rcin.org.pl

Nakło). Na obszarach wiejskich sytuacja jest bardziej zróżnicowana. Wzrost liczby zatrudnionych wykazują trzy gminy podbydgoskie: Białe Błota (53,0%), Nowa Wieś (45,8%) i Solec Kujawski (10,9%), natomiast stosunkowo niewielki spadek - dwie gminy podtoruńskie: Lubicz (–2,5%) i Wielka Nieszawka (-2,0%). Największy regres, przekraczający ponad 1/3 poprzedniego stanu notuje się w gminach: Kowalewo Pomorskie (-63,2%), Koronowo (-45,4%), Dobrcz (-42,2%) i Sicienko (-40,3%).

Do ogólnych tendencji zmian w różnym stopniu nawiązywały poszczególne działy gospodarki narodowej. W miastach obserwuje się wyraźny regres zatrudnienia w przemyśle i budownictwie. Silne tendencje spadkowe zaznaczają się również w sektorze usług materialnych (transport i łączność, handel). W sektorze usług niematerialnych tendencje zmian są bardziej złożone. Wyraźny regres wykazują te działy sfery budżetowej, które redukcja zatrudnienia objęła w pierwszej kolejności: kultura i sztuka oraz kultura fizyczna, turystyka i wypoczynek. Inne działy tej sfery, oświata i wychowanie oraz ochrona zdrowia i opieka społeczna, zachowują na ogół stan zatrudnienia. Wyjątkiem jest Koronowo, gdzie następuje znaczny spadek liczby zatrudnionych w ochronie zdrowia.

Na obszarach wiejskich zjawiskiem pozytywnym jest znaczny przyrost miejsc pracy w przemyśle w niektórych gminach podmiejskich Bydgoszczy (Białe Błota, Dąbrowa Chełmińska, Dobrcz, Nowa Wieś Wielka, Solec Kujawski) i Torunia (Lubicz, Łysomice, Zławieś Wielka).

Redukcji zatrudnienia towarzyszy intensyfikacja zjawiska bezrobocia (tab. 3). Liczba bezrobotnych w układzie Bydgoszczy (RUP Bydgoszcz) i Torunia (RUP Toruń) wzrasta do roku 1993, potem obserwuje się jej nieznaczny spadek. W obu układach stopa bezrobocia jest niższa niż odpowiednie średnie wojewódzkie. Stosunkowo niskim poziomem bezrobocia charakteryzuje się Bydgoszcz (10,0%) i gminy podbydgoskie (Białe Błota 11,6%, Osielsko 10,2%), wyższym Toruń (15,0%) i jego strefa podmiejska (np. Wielka Nieszawka 15,0%, Łysomice 14,9%, Łubianka 14,4%). Najwyższy poziom bezrobocia notuje się w mieście Chełmży (24,1%) oraz mieście i gminie Gniewkowo (23,5 i 23,8%).

http://rcin.org.pl

Tabela 2. Dynamika zmian zatrudnienia w latach 1988-1993 (%) w miastach i gminach aglomeracji Bydgoszczy i Torunia

lp.	Jednostki przestrzenne miasta	Ogółem	Przemysł	Budownic-two	Rolnictwo	Leśnictwo	Transport i łączność	Handel	Pozostałe gałęzie prod.mat.	Gospodarka komunalna	Gospodarka mieszk. oraz niem. usługi	Nauka i rozwój techniki	Oświata i wychowa-nie	Kultura i sztuka	Ochrona zdrowia i opieka społ.	Kultura fizyczna, turystyka i wyp.	Pozostałe branże usług niemat.	Admin. państwowa i wymiar spraw.	Finanse i ubezp.	Organizacje polityczne i związki zawodowe
1	Bydgoszcz	-24,82	-28,39	-44,94	-67,07	22,22	-32,58	-33,87	-18,31	-19,89	-26,11	-59,56	-1,49	-33,38	3,42	-51,13	-28,23	36,18	108,82	-68,10
2	Chełmża	-36,95	-41,24	-54,22	-79,63	-	-50,00	-65,33	-	-24,08	140,00	-	-9,87	-59,38	-10,00	-94,44	-92,31	-15,15	21,05	-100,00
3	Gniewkowo	-27,66	-13,94	-20,83	-52,58	-	33,90	-80,65	-	-9,21	-	-	-19,60	-50,00	-55,68	-100,00	100,00	-17,65	-5,56	-100,00
4	Koronowo	-38,26	-39,54	-	-79,73	-38,30	-50,71	-76,12	400,00	69,83	-4,76	100,00	-10,78	100,00	-52,15	-100,00	-100,00	-1,26	-3,03	-100,00
5	Kowalewo	-38,77	-12,81	-100,00	-82,80	-	-8,73	-84,14	-	-56,82	1800,00	-	-9,52	-44,44	-24,56	-50,00	-100,00	-8,82	-	-100,00
6	Nakło	-21,99	-12,46	-60,79	20,59	-100,00	-36,43	-62,10	-60,00	-45,37	26,44	19,23	14,56	14,71	-13,65	185,71	-92,70	38,78	78,23	136,36
7	Solec	-22,88	-20,84	-68,13	-71,43	-13,24	-4,95	-57,26	-	-28,91	-8,70	-	15,64	-41,94	1,85	-100,00	-100,00	71,05	227,78	-20,00
8	Szubin	-24,2	-30,02	-48,39	-64,07	-25,24	-73,96	-19,49	100,00	142,62	24,24	-	14,96	-28,13	-7,75	100,00	500,00	14,50	6,02	-73,91
9	Toruń	-23,31	-20,18	-15,30	-80,34	-63,64	-32,25	-41,36	-82,34	-32,44	-58,06	-65,99	-2,21	-4,86	-0,80	-42,67	-63,95	31,35	121,12	-74,13
	gminy																			
10	Białe Błota	53,005	113,13	1040,00	162,79	-36,20	-40,59	212,24	7,14	100,00	-	-100,00	-11,33	-100,00	-4,17	-	-	7,14	-28,57	-100,00
11	Chełmża	-31,19	529,41	54,55	-55,16	-	-63,33	-90,63	-	-	-50,00	-	-14,86	100,00	5,59	-	-	100,00	-100,00	-85,71
12	Dąbrowa	-10,14	1204,17	100,00	-74,52	-50,00	-36,84	-67,82	-	100,00	-	-	-41,00	-75,00	-28,57	-	-	-12,50	-22,22	-33,33
13	Dobrcz	-42,24	258,54	100,00	-70,69	11,11	-22,11	-82,47	-	-	-	-	-0,96	-	-15,79	-100,00	-	-7,41	-35,00	-100,00
14	Gniewkowo	-22,33	102,58	37,50	-60,50	-44,52	-60,76	-50,00	-	100,00	-	-	-24,07	-87,50	9,01	-	-	100,00	-	-100,00
15	Koronowo	-45,44	78,97	-82,53	-73,53	-16,52	-77,33	-74,19	-	100,00	-	-	32,09	-90,00	-28,57	650,00	100,00	3500,00	-50,00	-100,00
16	Kowalewo	-63,18	50,00	66,67	-80,59	-21,43	-75,00	-77,36	-	-	-	-	-7,84	-25,00	-33,33	-100,00	-	100,00	-66,67	-100,00
17	Lubicz	-2,49	160,81	32,14	-79,89	31,58	-61,36	-11,62	-	-100,00	133,33	-	-18,69	-	7,89	-100,00	100,00	63,33	-12,50	-100,00
18	Łubianka	-33,54	8,33	-69,23	-50,57	66,67	-23,08	-37,70	-	100,00	100,00	-	2,25	-77,78	-20,00	-	-	36,36	-31,25	-100,00
19	Łysomice	-32,66	575,00	36,36	-52,08	-60,71	33,33	-74,44	-	100,00	-	-	-17,88	-11,11	-16,67	-	-	79,17	-21,43	-100,00
20	Nakło	-36,81	-45,94	-61,33	-34,04	18,18	23,08	-43,51	100,00	100,00	100,00	-	-29,91	100,00	-25,00	100,00	100,00	3,50	-100,00	-
21	Obrowo	-26,62	978,57	-84,85	-79,52	-33,33	-33,33	-75,00	-	100,00	-100,00	-	-6,45	80,00	-16,67	-	-	53,85	-25,00	-100,00
22	Nowa Wieś	45,836	4155,56	3180,00	79,41	-34,43	4,78	10,18	-	-	-	-	-9,02	-100,00	-16,67	-	-	107,41	-90,00	-75,00
23	Osielsko	-13,06	104,22	100,00	-64,86	-32,94	-56,91	-21,88	-	-	-	-	-34,03	-100,00	170,37	-100,00	100,00	104,00	-16,67	-100,00
24	Pruszcz	-8,021	124,49	100,00	-42,32	-	87,36	-48,41	100,00	-	-	-	3,68	-100,00	3,09	-	-	113,79	-39,13	-100,00
25	Sicienko	-40,26	448,65	-	-71,24	100,00	-7,69	-71,96	-	-	-	-	2,94	-100,00	-24,00	-	-	96,08	11,11	-100,00
26	Solec	10,891	521,05	-	-67,86	-8,33	-100,00	-100,00	100,00	-	-	-	-100,00	100,00	-	-	-	100,00	-	-100,00
27	Szubin	-38,51	-24,41	-100,00	-70,02	-6,58	-45,21	11,24	-	100,00	-100,00	-	-4,28	-	-30,30	-33,33	-	100,00	-100,00	100,00
28	Unisław	-33,99	-6,87	-39,44	-70,25	-	-11,63	-96,92	-	100,00	100,00	-	-8,06	-25,00	-20,00	-	-	38,10	-12,50	-75,00
29	Wielka Nieszawka	-2,044	3,73	100,00	-53,19	-34,38	-27,27	135,29	-	-	-	-	7,14	-100,00	-25,00	-100,00	-	-11,76	-	-100,00
30	Zławieś Wielka	-17,73	629,63	140,00	-65,25	66,67	-57,89	-69,14	-	-	-9,09	-	3,25	-25,00	-26,67	-	100,00	185,71	-47,37	-75,00

Źródło: Obliczenia własne

http://rcin.org.pl

Tabela 3. Bezrobotni w latach 1991-1995 w województwie bydgoskim i toruńskim

Wyszczególnienie	1991	1992	1993	1994	1995
woj. bydgoskie (ogółem)	78908	97158	105622	100660	90424
w tym kobiety	43423	53914	56113	55069	51941
stopa bezrobocia	14,6	17,4	20,4	19,9	18,2
w tym RUP Bydgoszcz					
ogółem	22298	28571	31569	30370	24774
w tym kobiety	12232	16342	18024	17342	14825
stopa bezrobocia	10,4	12,3	14,4	14,3	11,9
woj. toruńskie (ogółem)	49112	56696	67717	66779	61733
w tym kobiety	26286	30978	35907	34945	34206
stopa bezrobocia	15,4	18,2	21,8	21,9	20,5
w tym RUP Toruń					
ogółem	15975	17424	23715	22018	16548
w tym kobiety	8750	10270	13275	12280	9880
stopa bezrobocia	14,34	16,4	21,7	19,0	14,7

Źródło: Obliczenia własne

3.2. Przekształcenia struktury gospodarczej i funkcji miast

Proces gruntownych przekształceń gospodarki i funkcji miast i obszarów wiejskich aglomeracji Bydgoszczy i Torunia rozpoczął się już w latach 80-tych. Wyróżnić można dwie specyficzne fazy różniące się między sobą.

1) Okres kryzysu gospodarczego lat 80., zapoczątkowujący proces deindustrializacji miast tego obszaru;
2) Okres transformacji systemowej, związany z przejściem do gospodarki rynkowej i postindustrialnej fazy rozwoju gospodarczego.

Analiza zmian struktury zatrudnienia według trzech sektorów gospodarki (produkcja, usługi materialne i niematerialne) w latach 1988-1993 pozwala określić główne kierunki restrukturyzacji gospodarki miejskiej w fazie transformacji (tab. 4-6). W niektórych miastach następuje wtedy zasadnicza przebudowa strukturalnych podstaw gospodarki i funkcji miejskich (Szubin). Postępujący od lat 80. spadek zatrudnienia w przemyśle zapoczątkował zasadniczą zmianę relacji między sektorem produkcyjnym i usługowym, a tym samym ewolucję dominanty funkcjonalnej ośrodków miejskich. W innych miastach przekształcenia strukturalne są mniejsze i nie powodują zmiany typu dominanty funkcjonalnej (Bydgoszcz, Toruń, Koronowo). Wyróżnić można zatem cztery tendencje zmian:

- przejście od zdecydowanej dominacji funkcji produkcyjnych do stanu względnej równowagi między sektorem produkcji i usług,
- przejście od relatywnej równowagi funkcji produkcyjnych i usługowych do względnej dominacji funkcji usługowych,

http://rcin.org.pl

- wyraźny wzrost udziału sektora produkcji,
- utrzymanie dominanty funkcjonalnej.

Ważnym elementem analizy funkcjonalnej miast jest określenie specjalizacji miast. W tym ujęciu znaczenie określonej działalności w gospodarce danego miasta porównuje się ze znaczeniem tej samej działalności w zbiorze miast kraju. Miarą stopnia specjalizacji poszczególnych ośrodków miejskich jest wysokość dodatnich odchyleń standardowych ponad krajowe wartości przeciętne. We wszystkich miastach wyróżnić można pewne grupy działalności kształtujące podstawy gospodarki miejskiej. Funkcje te ze względu na ich trwałość można nazwać funkcjami sukcesywnymi.

Generalnie ujmując, specjalizacje głównych ośrodków (Bydgoszcz, Toruń) wyznaczają w trwały sposób zarówno funkcje produkcyjne (przemysł i budownictwo), jak i funkcje wyższego rzędu (nauka, finanse i ubezpieczenia). Kierunki specjalizacji mniejszych miast związane są najczęściej z sektorem usług materialnych oraz niektórymi działami usług niematerialnych (administracją i oświatą).

http://rcin.org.pl

Tabela 4. Struktura zatrudnienia według 3 sektorów gospodarki (w %) w miastach i gminach aglomeracji Bydgoszczy i Torunia w latach 1988 i 1993.

lp.		lata	Sektor I	Sektor II	Sektor III
			miasta		
1	Bydgoszcz	1988	52,68	25,00	22,32
		1993	46,94	23,31	29,75
2	Chełmża	1988	54,93	23,24	21,83
		1993	49,80	20,22	29,97
3	Gniewkowo	1988	62,94	22,20	14,86
		1993	72,51	13,21	14,28
4	Koronowo	1988	54,90	22,80	22,30
		1993	51,22	19,04	29,74
5	Kowalewo	1988	40,26	34,91	24,82
		1993	38,97	27,08	33,95
6	Nakło	1988	46,68	31,73	21,59
		1993	49,57	22,04	28,40
7	Solec	1988	64,28	24,84	10,88
		1993	64,67	18,42	16,91
8	Szubin	1988	31,64	38,01	30,36
		1993	24,80	34,98	40,21
9	Toruń	1988	50,74	24,50	24,76
		1993	50,76	18,88	30,36
			gminy		
		1988	58,74	21,22	20,04
10	Białe Błota	1993	71,37	17,26	11,37
		1988	70,44	7,92	21,64
11	Chełmża	1993	65,17	2,65	32,18
		1988	34,66	29,04	36,30
12	Dąbrowa	1993	61,13	13,72	25,15
		1988	57,11	18,14	24,75
13	Dobrcz	1993	47,74	12,81	39,45
		1988	75,83	7,41	16,77
14	Gniewkowo	1993	75,36	4,35	20,29
		1988	78,75	11,47	9,78
15	Koronowo	1993	68,65	7,40	23,95
		1988	76,00	9,08	14,93
16	Kowalewo	1993	52,03	5,74	42,23
		1988	44,43	21,82	33,75
17	Lubicz	1993	52,82	17,07	30,11
		1988	51,55	24,35	24,10
18	Łubianka	1993	42,06	24,67	33,27
		1988	62,66	15,28	22,06
19	Łysomice	1993	59,86	10,21	29,93
		1988	78,60	5,32	16,08
20	Nakło	1993	70,25	7,16	22,59
		1988	52,82	14,51	32,68
21	Obrowo	1993	50,67	5,57	43,76
		1988	7,89	77,91	14,19
22	Nowa Wieś	1993	32,17	58,19	9,63
		1988	27,07	52,91	20,02
23	Osielsko	1993	46,59	28,65	24,76
		1988	37,43	30,21	32,35
24	Pruszcz	1993	33,04	29,75	37,21
		1988	68,31	14,57	17,12
25	Sicienko	1993	57,97	9,52	32,51
		1988	64,85	19,80	15,35
26	Solec	1993	91,07	4,91	4,02
		1988	82,36	8,75	8,90
27	Szubin	1993	75,29	10,91	13,80
		1988	72,04	13,04	14,92
28	Unisław	1993	73,52	5,48	21,00
		1988	79,22	6,64	14,14
29	Wielka Nieszawka	1993	79,30	9,74	10,96
		1988	57,68	19,67	22,65
30	Zławieś Wielka	1993	47,17	8,54	44,29

http://rcin.org.pl

Tabela 5. Dynamika zmian zatrudnienia (wzrost lub ubytek zatrudnienia w %) według 3 sektorów gospodarki narodowej w miastach i gminach aglomeracji Bydgoszczy i Torunia w latach 1988-1993

lp.		Sektor I	Sektor II	Sektor III
	miasta			
1	Bydgoszcz	-10,90	-6,75	33,28
2	Chełmża	-9,34	-12,98	37,32
3	Gniewkowo	15,20	-40,47	-3,95
4	Koronowo	-6,71	-16,49	33,37
5	Kowalewo	-3,22	-22,44	36,78
6	Nakło	6,19	-30,55	31,53
7	Solec	0,61	-25,85	55,42
8	Szubin	-21,60	-7,96	32,48
9	Toruń	0,04	-22,96	22,65
	gminy			
10	Białe Błota	21,49	-18,65	-43,26
11	Chełmża	-7,48	-66,55	48,72
12	Dąbrowa	76,38	-52,76	-30,71
13	Dobrcz	-16,41	-29,37	59,41
14	Gniewkowo	-0,62	-41,29	21,02
15	Koronowo	-12,83	-35,46	144,99
16	Kowalewo	-31,54	-36,75	182,94
17	Lubicz	18,89	-21,78	-10,79
18	Łubianka	-18,42	1,34	38,06
19	Łysomice	-4,46	-33,17	35,65
20	Nakło	-10,63	34,62	40,48
21	Obrowo	-4,06	-61,63	33,93
22	Nowa Wieś	307,65	-25,31	-32,13
23	Osielsko	72,14	-45,86	23,67
24	Pruszcz	-11,73	-1,54	15,01
25	Sicienko	-15,14	-34,66	89,86
26	Solec	40,43	-75,20	-73,82
27	Szubin	-8,59	24,73	55,17
28	Unisław	2,05	-57,97	40,77
29	Wlk. Nieszawka	24,81	-19,17	-50,05
30	Zławieś Wielka	-18,22	-56,59	95,53

Źródło: Obliczenia własne

http://rcin.org.pl

Tabela 6. Struktura zatrudnienia w 18 działach gospodarki narodowej w miastach i gminach aglomeracji Bydgoszczy i Torunia w latach 1988 i 1993

lp.	Jednostka miasta	lata	ogółem	Przemysł	Budownictwo	Rolnictwo	Leśnictwo	Transport i łączność	Handel	Pozostałe gałęzie prod.mat.	Gospodarka komunalna	Gospodarka mieszk. oraz niem. usługi	Nauka i rozwój techniki	Oświata i wychowanie	Kultura i sztuka	Ochrona zdrowia i opieka społ.	Kultura fizyczna, turystyka i wyp.	Pozostałe branże usług niemat.	Admin. państwowa i wymiar spraw.	Finanse i ubezp.	Organizacje polityczne i związki zawodowe
1	Bydgoszcz	1988	100	39,75	11,54	1,38	0,02	8,06	9,67	1,40	3,49	2,37	0,66	7,98	0,98	6,80	1,16	1,09	1,71	1,27	0,66
		1993	100	37,86	8,45	0,60	0,03	7,23	8,51	1,52	3,72	2,33	0,36	10,46	0,87	9,36	0,75	1,04	3,10	3,54	0,28
2	Chełmża	1988	100	50,36	3,45	1,12	-	4,65	13,48	-	3,97	1,14	-	7,79	0,66	9,97	0,37	0,27	1,37	1,18	0,21
		1993	100	46,94	2,50	0,36	-	3,69	7,41	-	4,78	4,35	-	11,13	0,43	14,23	0,03	0,03	1,84	2,27	-
3	Gniewkowo	1988	100	56,10	2,92	3,93	-	2,39	16,32	-	3,08	0,41	-	8,06	0,73	3,56	0,24	-	1,38	0,73	0,16
		1993	100	66,74	3,19	2,58	-	4,42	4,37	-	3,86	0,56	-	5,96	0,50	2,18	-	0,11	1,57	0,95	-
4	Koronowo	1988	100	45,84	1,96	5,87	1,24	3,70	15,38	0,11	3,06	0,55	-	9,80	-	4,91	0,03	0,26	6,29	0,87	0,13
		1993	100	44,89	3,17	1,83	1,24	2,95	5,95	0,86	8,43	0,86	0,04	14,16	0,30	3,81	-	-	10,06	1,37	-
5	Kowalewo	1988	100	24,65	1,84	13,77	-	11,05	19,91	-	3,86	0,09	-	12,89	0,79	5,00	0,16	0,26	2,98	2,11	0,61
		1993	100	35,10	-	3,87	-	16,48	5,16	-	2,72	2,72	-	19,05	0,72	6,16	0,14	-	4,44	3,44	-
6	Nakło	1988	100	41,43	4,64	0,48	0,13	13,98	13,28	0,35	2,89	1,23	0,37	7,26	0,48	7,33	0,20	2,51	1,38	1,75	0,31
		1993	100	46,49	2,33	0,74	-	11,39	6,45	0,18	2,02	1,99	0,56	10,67	0,70	8,12	0,72	0,23	2,46	3,99	0,94
7	Solec	1988	100	60,25	2,21	0,17	1,65	2,45	15,06	-	6,22	1,12	-	5,90	0,75	2,62	0,02	0,10	0,92	0,44	0,12
		1993	100	61,84	0,91	0,06	1,86	3,02	8,34	-	5,73	1,32	-	8,85	0,57	3,46	-	-	2,05	1,86	0,13
8	Szubin	1988	100	17,27	1,94	9,21	3,22	15,71	17,30	-	1,91	3,09	-	7,31	1,00	11,68	0,06	0,03	6,25	2,59	1,44
		1993	100	15,95	1,32	4,37	3,17	5,40	18,38	0,04	6,10	5,07	-	11,06	0,95	14,22	0,16	0,25	9,44	3,63	0,49
9	Toruń	1988	100	37,48	9,53	2,49	1,25	7,83	9,87	1,15	2,94	2,71	1,19	9,85	1,06	6,62	1,16	1,52	1,81	0,86	0,69
		1993	100	39,01	10,52	0,64	0,59	6,92	7,55	0,26	2,59	1,55	0,53	12,56	1,32	8,56	0,87	0,71	3,10	2,49	0,23
	gminy																				
10	Białe Błota	1988	100	39,53	0,46	3,92	14,85	15,48	4,46	1,28	-	-	0,09	13,66	0,64	2,19	-	-	2,55	0,64	0,27
		1993	100	55,06	3,39	6,73	5,19	6,01	9,11	0,89	1,25	-	-	7,92	-	1,37	-	-	1,79	0,30	-
11	Chełmża	1988	100	2,14	0,69	67,61	-	3,77	4,03	-	-	0,13	-	11,01	-	10,13	-	-	-	0,06	0,44
		1993	100	19,56	1,55	44,06	-	2,01	0,55	-	-	0,09	-	13,62	0,37	15,54	-	-	2,56	-	0,09
12	Dąbrowa	1988	100	3,29	-	21,51	9,86	5,21	23,84	-	-	-	-	27,40	1,10	2,88	-	-	3,29	1,23	0,41
		1993	100	47,71	1,83	6,10	5,49	3,66	8,54	-	1,52	-	-	17,99	0,30	2,29	-	-	3,20	1,07	0,30
13	Dobrcz	1988	100	2,98	-	53,48	0,65	8,89	11,18	-	-	0,07	-	15,09	0,44	5,52	0,07	-	1,96	1,45	0,22
		1993	100	18,47	0,88	27,14	1,26	9,30	3,39	-	-	0,13	-	25,88	0,75	8,04	-	-	3,14	1,63	-
14	Gniewkowo	1988	100	16,05	0,95	49,64	9,18	4,68	2,73	-	-	-	-	9,60	0,47	6,58	-	-	-	-	0,12
		1993	100	41,88	1,68	25,25	6,56	2,36	1,75	-	0,23	-	-	9,38	0,08	9,23	-	-	1,60	-	-
15	Koronowo	1988	100	9,73	16,56	46,73	5,74	3,74	7,73	-	-	-	-	6,66	0,50	2,09	0,10	-	0,05	0,20	0,15
		1993	100	31,90	5,30	22,67	8,76	1,55	3,66	-	2,19	-	-	16,16	0,09	2,74	1,37	0,09	3,29	0,18	-
16	Kowalewo	1988	100	1,74	0,75	71,77	1,74	2,49	6,59	-	-	-	-	12,69	0,50	1,12	0,12	-	-	0,37	0,12
		1993	100	7,09	3,38	37,84	3,72	1,69	4,05	-	-	-	-	31,76	1,01	2,03	-	-	7,09	0,34	-
17	Lubicz	1988	100	14,55	5,50	23,13	1,25	5,77	15,79	-	0,07	0,20	-	27,00	0,33	2,49	0,33	-	1,97	1,05	0,59
		1993	100	38,91	7,46	4,77	1,66	2,28	14,31	-	-	0,47	-	22,51	0,34	2,78	-	0,27	3,29	0,94	-
18	Łubianka	1988	100	4,47	3,23	43,48	0,37	1,61	22,73	-	-	-	-	11,06	1,12	6,83	-	-	2,73	1,99	0,37
		1993	100	7,29	1,50	32,34	0,93	1,87	21,31	-	1,12	0,37	-	17,01	0,37	8,22	-	-	5,61	2,06	-
19	Łysomice	1988	100	1,53	1,05	57,40	2,67	2,58	12,70	-	-	-	-	14,42	0,86	2,67	-	-	2,29	1,34	0,29
		1993	100	15,32	2,13	40,85	1,56	5,11	4,82	-	0,26	-	-	17,59	1,13	3,55	-	-	6,10	1,56	-
20	Nakło	1988	100	55,49	3,61	19,23	0,26	1,56	3,71	-	-	0,05	-	8,21	-	0,29	-	-	7,56	0,02	-
		1993	100	47,47	2,21	20,06	0,50	3,05	3,31	0,38	0,27	0,15	-	9,10	0,15	0,34	0,50	0,11	12,38	-	-
21	Obrowo	1988	100	1,97	13,94	23,38	13,52	2,54	7,89	-	-	4,06	-	21,83	0,70	4,23	-	-	3,66	1,69	0,56
		1993	100	28,96	2,88	6,53	12,26	2,30	2,69	-	0,56	-	-	27,83	1,73	4,80	-	-	7,68	1,73	
22	Nowa Wieś	1988	100	0,65	0,36	2,46	4,42	16,16	59,74	-	-	-	-	8,83	0,29	1,74	0,36	-	1,96	0,72	0,29
		1993	100	19,02	8,14	3,03	1,99	13,06	45,13	-	-	-	-	5,51	-	0,99	0,25	-	2,78	0,05	0,05

http://rcin.org.pl

cd. Tab.6.

23	Osielsko	1988	100	15,60	-	3,48	7,99	46,90	6,02	-	-	-	-	13,53	0,38	2,54	0,38	-	2,35	0,56	0,28
		1993	100	36,65	2,38	1,41	6,16	23,24	5,41	-	-	-	-	10,27	-	7,89	-	0,54	5,51	0,54	-
24	Pruszcz	1988	100	4,37	-	33,07	-	7,75	22,46	-	-	-	-	12,12	0,89	14,44	-	-	2,58	2,05	0,27
		1993	100	10,66	1,65	20,74	-	15,79	12,60	1,36	-	-	-	13,66	-	16,18	-	-	6,01	1,36	-
25	Sicienko	1988	100	2,36	2,56	62,88	0,51	2,49	12,08	-	-	-	-	10,86	0,58	1,60	-	-	3,26	0,58	0,26
		1993	100	21,71	4,28	30,27	1,71	3,85	5,67	-	-	-	-	18,72	-	2,03	-	-	10,70	1,07	-
26	Solec	1988	100	9,41	-	13,86	41,58	12,87	6,93	-	-	-	-	13,86	-	-	-	-	-	-	1,49
		1993	100	52,68	-	4,02	34,38	-	-	4,91	-	-	-	-	1,79	-	-	-	2,23	-	-
27	Szubin	1988	100	44,33	1,33	33,88	2,82	5,41	3,30	-	-	0,04	-	6,93	0,22	1,22	0,44	-	-	0,07	-
		1993	100	54,49	-	16,52	4,28	4,82	5,97	-	0,12	-	-	10,79	0,36	1,39	0,46	-	0,72	-	0,06
28	Unisław	1988	100	39,49	5,35	26,60	0,60	3,24	9,80	-	-	-	-	9,34	0,60	1,88	-	-	1,58	1,21	0,30
		1993	100	55,71	4,91	11,99	0,91	4,34	0,46	-	0,34	0,34	-	13,01	0,68	2,28	-	-	3,31	1,60	0,11
29	Ielka Nieszawk	1988	100	54,86	-	8,01	16,35	3,75	2,90	-	-	-	-	7,16	0,68	0,68	2,39	-	2,90	-	0,34
		1993	100	58,09	6,43	3,83	10,96	2,78	6,96	-	-	-	-	7,83	-	0,52	-	-	2,61	-	-
30	Zławieś Wielka	1988	100	2,37	0,44	53,82	1,05	3,34	15,36	-	-	0,97	-	13,52	0,70	3,95	-	-	2,46	1,67	0,35
		1993	100	21,02	1,28	22,73	2,13	1,71	5,76	-	-	1,07	-	16,97	0,64	3,52	-	13,45	8,54	1,07	0,11

Źródło: Obliczenia własne

http://rcin.org.pl

Syntetycznym miernikiem zróżnicowania bazy gospodarczej miast jest także liczba funkcji wyspecjalizowanych. Kryterium to stanowi podstawę podziału miast na trzy grupy.

1) Ośrodki polifunkcjonalne, o znacznym zróżnicowaniu struktury gospodarki miejskiej, w których liczba funkcji wyspecjalizowanych nie spada w całym badanym okresie poniżej sześciu (Bydgoszcz, Toruń),
2) Ośrodki o słabym zróżnicowaniu strukturalnym, cechujące się wysoką lub bardzo wysoką specjalizacją w jednym dziale, mające nie więcej niż cztery funkcje wyspecjalizowane (Gniewkowo, Koronowo),
3) Ośrodki o średnim stopniu zróżnicowania struktury gospodarczej (pozostałe miasta).

Istotnym miernikiem zróżnicowania gospodarki miejskiej jest wskaźnik stopnia zróżnicowania struktury zatrudnienia. W badanym zbiorze przeważają miasta o silnej dywersyfikacji, a zachodzące zmiany mają charakter cykliczny. W warunkach gospodarki rynkowej miasta wykazujące w poprzednim okresie wzrost dywersyfikacji gospodarki cechuje spadek stopnia jej zróżnicowania i powrót do stanu z roku 1978, natomiast miasta uprzednio względnie jednorodne wykazują wzrost stopnia dywersyfikacji gospodarki miejskiej.

Przedstawiona powyżej analiza pozwala sformułować następujące wnioski.

- Istotną cechą przejścia do gospodarki rynkowej jest żywiołowy proces restrukturyzacji gospodarki miast aglomeracji, objawiający się zarówno w postaci silnego regresu liczby miejsc pracy, jak i radykalnej przebudowy podstaw gospodarczych miast.

- Przekształcenia strukturalne gospodarki miejskiej polegają, ogólnie biorąc, na redukcji funkcji produkcyjnych i wzroście roli funkcji usługowych, zwłaszcza w sektorze usług niematerialnych. Jest to rezultat pewnej dwoistości procesu transformacji systemowej w miastach. Postępująca deindustrializacja gospodarki miejskiej, skutek żywiołowej restrukturyzacji przemysłu w warunkach gospodarki rynkowej i wzrastającej konkurencji wyrobów zagranicznych, przebiega równolegle z tercjalizacją, będącą efektem stabilizacji dotąd nierestrukturyzowanych działów sfery budżetowej.

- Regionalne ośrodki miejskie, zwykle o charakterze wielofunkcyjnym, łatwiej adaptują się do warunków gospodarki rynkowej niż małe miasta, pełniące funkcje lokalne. Potwierdza tę tezę zarówno analiza zmian funkcjonalnych, jak i przekształceń rynku pracy.

3.3. Proces redystrybucji ludności

Proces redystrybucji ludności jest związany z przemianami struktury krajowego systemu osadniczego i jego podsystemów. Wynika to z dwóch przesłanek teoretycznych: sekwencji przemian miasta w aglomerację i region miejski oraz ewolucji struktury regionalnych systemów osadniczych (Korcelli 1976). Cykl przemian rozpoczyna przekształcenie pierwotnie hierarchicznej struktury regionalnego systemu osadniczego, charakterystycznego dla początkowej fazy urbanizacji regionu w układ zdominowany funkcjonalnie i ludnościowo przez główny ośrodek regionalny (rdzeń) kosztem ośrodków niższego rzędu, a następnie w układ spolaryzowany, który cechuje się postępującą dekoncentracją funkcji i ludności w skali

http://rcin.org.pl

aglomeracji lub regionu miejskiego. Proces redystrybucji wewnątrz regionu miejskiego (aglomeracji) jest rezultatem zmieniających się relacji między siłami dośrodkowymi i odśrodkowymi (Korcelli 1969, 1980). Zmienność tę wyraża przemieszczanie się wzrostu ludnościowego (grzbiet fali wzrostu) w poszczególnych stadiach rozwojowych do wewnątrz w ramach aglomeracji miejskich (regionów), z pierścieni otaczających do rdzenia lub odwrotnie, na zewnątrz, czyli z rdzenia do stref otaczających.

Tendencje redystrybucyjne w aglomeracji Bydgoszczy i Torunia rozpatrywane są w kontekście poszczególnych układów wojewódzkich. Określenie tych tendencji jest oparte na analizie:

1) zmian układu wzrostu liczby ludności w poszczególnych strefach przestrzennych aglomeracji i danego województwa (1950-1995)[2],
2) ewolucji regionalnych układów zaludniania w ramach wydzielonych stref (1950-1995),
3) zróżnicowania przestrzennego wzrostu liczby ludności w okresie transformacji (1988-1995).

Układy aglomeracyjne Bydgoszczy i Torunia znajdują się w fazie koncentracji rdzeniowej (ryc.9-10, tab. 7). Obszary rdzeniowe (Bydgoszcz, Toruń) rozwijają się szybciej niż strefy otaczające, co powoduje nieustanny wzrost koncentracji ludności w ośrodku regionalnym (ryc.11-12, tab. 8). W latach 1950-1988 nie obserwuje się procesu rozszerzania się silnego wzrostu ludnościowego na tereny podmiejskie. Dotyczy to szczególnie strefy podmiejskiej Torunia. Faza koncentracji rozwiniętej zaznacza się dopiero w latach 1988-1995, kiedy to następuje spadek dynamiki ludnościowej obszarów rdzeniowych (Bydgoszcz 3,1%, Toruń 3,6%) przy jednoczesnym przyśpieszeniu tempa wzrostu liczby ludności w niektórych gminach podmiejskich Bydgoszczy (Nowa Wieś Wielka, Osielsko) i Torunia (Lubicz) (ryc. 13).

[2] W ramach poszczególnych województw wydzielono 4 strefy: rdzeń (ośrodek wojewódzki), wewnętrzną i zewnętrzną strefę podmiejską, strefę peryferyjną.

http://rcin.org.pl

Tabela 7. Redystrybucja ludności w województwie bydgoskim i toruńskim w latach 1950-1988 według stref (w % ogółu ludności danego województwa)

Wyszczególnienie	1950	1960	1970	1978	1988	1995
Woj. bydgoskie						
Strefy:						
I	25,5	29,4	31,3	33,2	34,3	34,1
II	5,0	5,1	5,3	5,3	5,2	5,3
III	12,6	12,2	11,7	11,2	10,9	10,9
IV	56,9	53,3	51,6	50,6	49,6	49,7
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
Woj. toruńskie						
Strefy:						
I	19,8	21,4	23,9	27,6	30,6	30,5
II	6,9	6,5	6,2	6,1	5,9	6,1
III	10,5	10	9,4	8,8	8,1	7,8
IV	62,5	62,1	60,4	57,5	55,4	55,5
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Obliczenia własne na podstawie materiałów NSP.

Tabela 8. Średnioroczna stopa przyrostu liczby ludności w województwie bydgoskim i toruńskim w latach 1950-1988 według stref (w ‰)

Wyszczególnienie	1950 - 1960	1960 - 1970	1970 - 1978	1978 - 1988	1988 - 1995	1950 - 1995
Woj. bydgoskie						
Strefy:						
I	34,3	19,9	17,5	11,1	3,1	17,2
II	21,7	18,7	8,2	5,9	6,8	12,5
III	17,2	10,1	4,5	4,9	4,3	8,5
IV	14,1	10,6	6,6	6,6	4,2	8,7
Woj. toruńskie						
Strefy:						
I	25,8	22,7	27	18,8	3,6	19,1
II	12	7,1	7	5,5	9,5	8,1
III	12,6	6,2	0,7	0,2	-0,9	4,2
IV	17	9,1	3	4,9	4,2	8

Źródło: Obliczenia własne na podstawie materiałów NSP.

Rozpoczynający się po roku 1988 proces wewnątrzregionalnej i wewnątrzaglomeracyjnej dekoncentracji ludności oznaczać może przejście badanej aglomeracji z fazy urbanizacji do suburbanizacji, kiedy to strefa podmiejska wykazuje wyższą dynamikę niż obszar rdzeniowy. Teza ta znajduje swoje potwierdzenie również w dynamicznym wzroście liczby podmiotów gospodarczych w gminach podmiejskich Bydgoszczy (Białe Błota, Osielsko) i Torunia (Wielka Nieszawka).

http://rcin.org.pl

Tabela 9. Niektóre wskaźniki charakteryzujące proces transformacji systemowej w makroregionie środkowo-zachodnim w latach 1989-1994

Lp.	Województwo	Kapitał zagr. w kap. zakł. spółek na 1 mieszk. 31 XII 1993	PKB na 1 mieszk. w cenach czynników produk. Polska=100	Udział sektora prywatnego w PKB w 1992 r.	Dynamika prod. sprzedaży przem. wg cen stałych 1993/1989	Dynamika udziałów inwest. wg cen stałych 1993/1989	Pracujący w rolnic-twie w 1993 r. na 100 ha użytków rolnych	Zakłady zarejestro-wane w systemie REGON na 1000 Polska=100 31 III 1994	Udział sektora prywatnego w sprzedaży wyrobów i usług 30 VI 1994	Udział prac w sektorze III w % ogółem	Stopa bezrobocia do zawod. czynnych 31 VI 1994	Nowo utworzone miejsca pracy na 1000 prac. w 1993 r.	Dochody osobiste w 1992 r. na 1 mieszk. Polska=100	Stopień zużycia maszyn i urządzeń w dn. 31 XII 1993
		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
	Polska	100,0	100,0	47,3	73,7	86,8	20,9	100,0	61,2	42,8	16,6	30,4	100,0	65,5
1	bydgoskie	95,9	117,2	56,3	87,1	72,2	13,2	100,9	56,2	45,2	20,5	27,3	108,9	63,6
2	kaliskie	27,8	80,6	53,9	89,7	59,9	23,8	120,6	55,4	35,5	17,1	35,2	89,9	65,9
3	konińskie	7,3	80,7	49,9	84,7	88,6	19,3	74,1	37,9	31,2	20,0	27,3	90,3	78,7
4	leszczyńskie	25,8	88,1	71,8	104,3	55,9	18,2	120,2	80,2	37,0	15,0	37,3	103,6	50,8
5	pilskie	61,2	80,7	59,1	81,0	56,1	10,9	89,2	72,1	42,1	25,5	38,5	88,1	57,9
6	poznańskie	128,6	132,0	52,0	94,2	90,8	15,4	136,3	67,8	51,0	9,0	29,4	122,2	56,0
7	toruńskie	51,1	86,1	60,1	77,5	73,2	15,4	85,4	58,6	43,2	22,9	34,5	94,8	71,7
8	włocławskie	20,9	76,2	62,3	74,0	53,7	25,3	81,3	57,7	32,8	22,4	35,5	87,2	72,8
		52,3	92,7	58,2	86,6	68,8	17,7	101,0	60,7	39,8	19,1	33,1	98,1	64,6

Źródło: S.L. Bagdziński (1996).

http://rcin.org.pl

3.4. Ocena procesu transformacji gospodarki i struktury przestrzennej w latach 1989-1995

Na podstawie analizy danych statystycznych można wyróżnić trzy fazy procesu przekształceń na obszarze aglomeracji miejskiej Bydgoszczy i Torunia:

- lata 1990-1991, kiedy to następuje regres gospodarki miast aglomeracji, ze względu na konieczność przystosowania się do nowych reguł rynkowych,
- lata 1992-1993, w których obserwuje się oznaki ożywienia gospodarczego i stopniowe umacnianie się wzrostu gospodarczego,
- lata 1994-1995, cechujące się, przy pewnym spadku dynamiki przyrostu liczby podmiotów gospodarczych, radykalnymi przeobrażeniami strukturalnymi. Ten ostatni okres znamionuje zwiększenie się wielkości nakładów kapitału zagranicznego, rozwój instytucji wspierających biznes (business environment) oraz zmniejszenie się stopy bezrobocia.

Aglomeracja miejska Bydgoszczy i Torunia stanowi pewnego rodzaju biegun wzrostu dla regionu bydgoskiego i toruńskiego. Województwa te charakteryzują się korzystniejszymi tendencjami i szybszym przebiegiem procesów transformacji gospodarki niż sąsiednie regiony. Potwierdza to wynik analizy przeprowadzonej dla 8 województw makroregionu środkowozachodniego (tab. 9).

Fazowość zaznacza się również w wymiarze przestrzennym. Ożywienie i rozwój gospodarczy rozpoczyna się w dwóch obszarach rdzeniowych (Bydgoszcz i Toruń), a następnie efekty wzrostowe przenikają z centrum na zewnątrz, obejmując początkowo gminy bezpośrednio otaczające rdzenie, a następnie kolejną strefę. Uwidacznia się także różnica między układami Bydgoszczy i Torunia. Wcześniej efekty wzrostu pojawiają się w układzie Bydgoszczy, nieco później w układzie Torunia, obejmując dopiero w latach 1994-1995 gminy podmiejskie tego ośrodka (ryc.14-16).

Proces transformacji wykazuje znaczne zróżnicowania w hierarchii miast w układzie miasto-wieś oraz centrum-peryferie. Oba obszary rdzeniowe są miejscem znacznej koncentracji banków, instytucji otoczenia biznesu, przedsiębiorstw z udziałem kapitału zagranicznego (tab. 10). Mają one znaczny wpływ na efektywne wykorzystanie wewnętrznych czynników rozwoju regionu, absorpcję kapitału zagranicznego oraz zachowanie przestrzenne podmiotów gospodarczych.

Zróżnicowania procesu transformacji w układzie miasto-wieś odzwierciedlają wybrane mierniki aktywności i dynamiki (tab. 11). W niektórych gminach podmiejskich (Białe Błota, Osielsko, Wielka Nieszawka) proces ten zachodzi bardzo szybko, a jego efekty są rezultatem zjawiska przestrzennej polaryzacji gospodarczej w skali aglomeracji (ryc.17-18). Z kolei większość mniejszych miast aglomeracji (Nakło n.Notecią, Koronowo, Gniewkowo, Chełmża) przeżywa wyraźny kryzys, charakteryzuje się niską aktywnością gospodarczą i wysoką stopą bezrobocia. Zróżnicowania występują również w układzie centrum-peryferie. Efekty polaryzacji przestrzennej ograniczają się do kilku pobliskich gmin podmiejskich, położonych

http://rcin.org.pl

korzystnie w stosunku do głównych linii komunikacyjnych, natomiast zjawiska kryzysowe uwidaczniają się w gminach położonych dalej od obszarów rdzeniowych i głównych połączeń.

Tabela 10. Liczba wybranych instytucji i przedsiębiorstw w Bydgoszczy i Toruniu (stan 31 XII 1994)

Wyszczególnienie	Bydgoszcz	Toruń
Oddziały i filie banków	33	16
Instytucje otoczenia biznesu	9	6
Spółki z udziałem kapitału zagranicznego	227	128
Przedsiębiorstwa zagraniczne drobnej wytwórczości	8	2

Źródło: Dane WUS w Bydgoszczy i Toruniu.

Podsumowaniem przeprowadzonej analizy jest próba typologii przestrzennej na podstawie mierników aktywności i dynamiki (tab. 12). Efekty ożywienia gospodarczego ograniczone są do obszarów rdzeniowych i trzech gmin podmiejskich. Równocześnie, pozytywne efekty transformacji gospodarczej w centrach aglomeracji znajdują swój rezultat na rynku pracy. Gminy podmiejskie Bydgoszczy i Torunia, pomimo na ogół niskiej aktywności gospodarczej, charakteryzują się niską stopą bezrobocia. Zwolnienia z pracy osób dojeżdżających w niewielkim tylko stopniu objęły mieszkańców gmin podmiejskich, a funkcja mieszkaniowa stanowi nadal istotny czynnik rozwojowy. Negatywne skutki procesu transformacji widoczne są w ostatniej grupie jednostek, obejmującej 6 miast i 8 gmin. Społeczne następstwa procesu transformacji obejmują szerokie spektrum zjawisk, m.in. obniżenie poziomu życia mieszkańców, spadek popytu lokalnego, narastanie frustracji i postaw rewindykacyjnych, brak akceptacji zachodzących przemian.

http://rcin.org.pl

Tabela 11. Wybrane mierniki aktywności i dynamiki (1995 r.)

Jednostki przestrzenne	Liczba podmiotów gospodarczych na 1000 mieszk.[1]	Stopa bezrobocia w %	Średnioroczna stopa przyrostu liczby ludności w latach 1988-1995 (w ‰)
Układ Bydgoszczy			
Miasta			
Bydgoszcz	16,3	10,0	3,1
Gniewkowo	8,0	23,5	0,2
Koronowo	11,0	18,7	9,5
Nakło nad Notecią	9,7	19,3	0,2
Solec Kujawski	11,6	13,3	10,2
Szubin	11,8	17,1	6,9
Gminy			
Białe Błota	17,8	11,6	11,1
Dąbrowa Chełmińska	5,7	14,5	5,0
Dobrcz	6,4	13,2	-2,1
Gniewkowo	5,7	23,8	0,1
Koronowo	5,7	17,3	0,8
Nakło nad Notecią	5,2	17,8	19,3
Nowa Wieś Wielka	10,7	12,0	14,1
Osielsko	11,8	10,2	13,2
Pruszcz	3,5	15,7	0,8
Sicienko	4,7	12,9	-2,6
Solec Kujawski	9,1	13,2	0,3
Szubin	9,4	17,1	2,9
Układ Torunia			
Miasta			
Toruń	13,8	15,1	3,6
Chełmża	7,3	24,1	-0,4
Kowalewo Pomorskie	6,6	16,1	-1,5
Gminy			
Chełmża	5,1	17,6	2,6
Kowalewo Pomorskie	3,5	16,1	-1,6
Lubicz	7,7	13,7	18,2
Łubianka	4,8	14,4	1,7
Łysomice	6,2	14,9	1,4
Obrowo	5,4	13,8	6,6
Unisław	7,0	16,3	-8,1
Wielka Nieszawka	17,1	15,0	3,1
Zławieś Wielka	6,6	12,0	8,4

[1] Bez zakładów osób fizycznych

http://rcin.org.pl

Tabela 12. Typy jednostek przestrzennych na podstawie mierników aktywności i dynamiki

Wyszczególnienie		Aktywność gospodarcza	
		Wysoka	Niska
Bezrobocie	Niskie	m. Bydgoszcz m. Solec Kujawski gm. Białe Błota gm. Osielsko gm. Wielka Nieszawka	gm. Dąbrowa Chełmińska gm. Dobrcz gm. Lubicz gm. Łubianka gm. Łysomice gm. Nowa Wieś Wielka gm. Obrowo gm. Sicienko gm. Solec Kujawski gm. Zławieś Wielka
	Wysokie	m. Toruń	m. Chełmża m. Gniewkowo m. Koronowo m. Kowalewo Pomorskie m. Nakło nad Notecią m. Szubin gm. Chełmża gm. Gniewkowo gm. Koronowo gm. Kowalewo Pomorskie gm. Nakło nad Notecią gm. Pruszcz gm. Szubin gm. Unisław

4. Ogólna ocena procesu przekształceń

Powyższa analiza umożliwia odpowiedzi na niektóre postawione pytania.

Po pierwsze, zmiany strukturalne w okresie transformacji systemowej obejmują pewne płaszczyzny i elementy funkcjonowania regionalnego systemu osadniczego. W swej warstwie materialno-przestrzennej - z racji znacznego zainwestowania majątku trwałego - system osadniczy jest jednym z najbardziej trwałych i stabilnych elementów zagospodarowania przestrzennego aglomeracji. Potwierdza to analiza struktury wielkościowej i hierarchicznej osadnictwa. Natomiast zmiany strukturalne zaznaczają się najwyraźniej w innych płaszczyznach - gospodarczej (funkcjonalnej), demograficznej i społecznej.

W okresie transformacji systemowej następuje przede wszystkim radykalne obniżenie dynamiki rozwoju miast. Zjawisko to zaznacza się nie tylko w postaci regresu na miejskim rynku pracy wskutek redukcji miejsc pracy. Niepokojące rozmiary przybiera także spadek tempa wzrostu liczby ludności. Poza małymi miastami, gdzie proces ten występował już

http://rcin.org.pl

wcześniej, tendencje regresywne zaznaczają się także w dużych i średnich ośrodkach miejskich. Szczególnie niepokojący jest spadek dynamiki rozwojowej największych miast aglomeracji - Bydgoszczy i Torunia.

Procesy transformacji spowodowały istotne zmiany dynamiki i struktury gospodarki miejskiej. W tych miastach, gdzie dominowały funkcje produkcyjne (przemysł) następuje kryzys ekonomicznych podstaw egzystencji miasta i jego mieszkańców, z wszelkimi konsekwencjami tego stanu rzeczy. Natężenie negatywnych zjawisk w tej sferze pogłębia słaba mobilność, przedsiębiorczość i innowacyjność zachowań mieszkańców niektórych miast, brak kapitału i umiejętności kreowania lokalnej bazy ekonomicznej.

Po drugie, zespół zjawisk niekorzystnych tworzy w małych miastach i otaczających je gminach strukturę kryzysogenną, która ma swoisty mechanizm przyczynowo-skutkowy (ryc. 19). U podstaw tego syndromu tkwi regres sektora produkcyjnego, prowadzący do spadku zatrudnienia, wzrostu bezrobocia i załamania się dynamiki rozwoju ośrodków miejskich. Kryzys gospodarki w sposób bezpośredni lub pośredni oddziałuje na inne sfery zjawisk osadniczych - demograficzną i społeczną. Zahamowanie napływu ludności do miast wzmacnia niekorzystne trendy demograficzne - spadek rodności, wzrost umieralności, spadek dynamiki demograficznej. Ograniczenie rozwoju budownictwa mieszkaniowego i dekapitalizacja istniejącej infrastruktury osadniczej powoduje pogorszenie się warunków życia ludności. Rezultatem tej początkowej redukcji jest wtórny efekt redukcyjny w postaci ograniczenia popytu na dobra i usługi, a tym samym obniżenie wielkości progowej gospodarki lokalnej i regionalnej.

Po trzecie, niepokojąca jest dynamika i głębokość zjawisk kryzysogennych w małych miastach. Struktury kryzysogenne - przy braku reakcji władz lokalnych, regionalnych i państwowych, kapitału rodzimego, środowisk politycznych - nieuchronnie prowadzą do społecznej i ekonomicznej degradacji obszarów, miast i osiedli. Przybiera ona różną postać, najważniejszy jest jednak spadek, a nawet zanik aktywności społeczności lokalnych, ucieczka w prywatność, osłabienie patriotyzmu lokalnego, poszerzanie się dziedziny patologii społecznych oraz ubożenie ludności.

Po czwarte, znaczne jest zróżnicowanie procesu transformacji w przekroju wewnątrzregionalnym. Łatwiej adaptują się do warunków gospodarki rynkowej większe ośrodki miejskie, o charakterze polifunkcjonalnym, pełniące funkcje usługowe o znaczeniu ponadlokalnym niż małe miasta i ośrodki monofunkcyjne, wyspecjalizowane w zakresie przemysłu. Większość małych miast przeżywa głęboki kryzys związany nie tylko z regresem działalności produkcyjnych, lecz także osłabieniem popytu na dobra i usługi lokalne. Na terenach wiejskich zróżnicowanie charakteru procesów transformacji jest zależne od położenia w stosunku do największych ośrodków miejskich. Przejawy ożywienia gospodarczego oraz utrzymanie dynamiki demograficznej są wyraźnie widoczne w wewnętrznej strefie podmiejskiej Bydgoszczy i Torunia. Co więcej, tereny podmiejskie przejmują pewne działalności zlokalizowane dotąd na obszarze miasta. Koncentracja nowych działalności następuje zwłaszcza w pobliżu głównych szlaków wychodzących z miasta. W rezultacie tych procesów pogłębiają się dysproporcje w rozwoju między większymi i małymi miastami oraz terenami

http://rcin.org.pl

podmiejskimi i pozostałymi obszarami wiejskimi, zwłaszcza leżącymi na peryferiach aglomeracji.

Po piąte, istotnym czynnikiem różnicującym sytuację gospodarczą i dynamikę rozwojową jest aktywność społeczności lokalnej i postawy innowacyjne jej członków. Dowodem na to jest diametralnie różna sytuacja w dwóch miastach województwa: Chełmży i Solca Kujawskiego. Zbiorowość mieszkańców Chełmży wykazuje typowe cechy charakterystyczne dla monofunkcyjnego ośrodka przemysłowego o przestarzałej technologii - niskie kwalifikacje zawodowe, niedorozwój mikrostruktur społecznych pośrednich między rodziną a zinstytucjonalizowanymi centralnie formami życia lokalnego, słaby potencjał innowacyjny, słaba identyfikacja z miejscem zamieszkania. Ten syndrom wzmacnia poczucie deprywacji mieszkańców miasta, działa hamująco na wszelką aktywność i wysiłki innowacyjne wychodzące poza własną rodzinę czy gospodarstwo domowe. Rezultatem jest bierność tej społeczności i władz lokalnych, brak odzewu na propozycje aktywizacyjne, brak ofert dla kapitału rodzimego i zagranicznego. Na drugim biegunie lokuje się Solec Kujawski, gdzie znaczna aktywność władz, elit i przedsiębiorców lokalnych znajduje wyraz w tworzeniu nowych podmiotów gospodarczych i w aktywnej polityce marketingowej.

Po szóste, powyższa analiza pozwala sformułować pewne postulaty i wskazania prowadzące do większej racjonalizacji procesu transformacji systemu osadniczego aglomeracji. Na pierwszym miejscu należy postawić postulat przeciwdziałania dezurbanizacji, polegającej na ucieczce z miast lub obszarów śródmiejskich typowych funkcji i obiektów śródmiejskich i lokowania ich wzdłuż łatwo dostępnych tras komunikacyjnych. Należy dążyć do "zatrzymania" inwestycji w granicach miast i tworzenia tam właściwych warunków do lokowania kapitału. Z pierwszym postulatem wiążą się dwa następne. Jeden to kwestia reurbanizacji, czyli postulat intensyfikacji zagospodarowania i użytkowania przestrzeni miejskiej oraz dalszy rozwój funkcji śródmiejskich, w celu przywrócenia roli i form zagospodarowania obszarowi śródmieścia. Drugi postulat to przeciwdziałanie żywiołowej i "dzikiej" urbanizacji. Sprzyjać temu będzie poszerzanie granic administracyjnych największych ośrodków miejskich i komunalizacja gruntów miejskich.

Problem następny, to konieczność likwidacji lub osłabienia konfliktów funkcjonalno-przestrzennych związanych z przejściem do gospodarki rynkowej i transformacją systemową. Najważniejsze konflikty na terenie miast i aglomeracji miejskiej, utrudniające racjonalizację układu przestrzennego, powstają w relacjach między dawnymi właścicielami nieruchomości a samorządem miejskim, między przedsiębiorcami a dysponentami działek, a także w zakresie rozbudowy infrastruktury społecznej.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

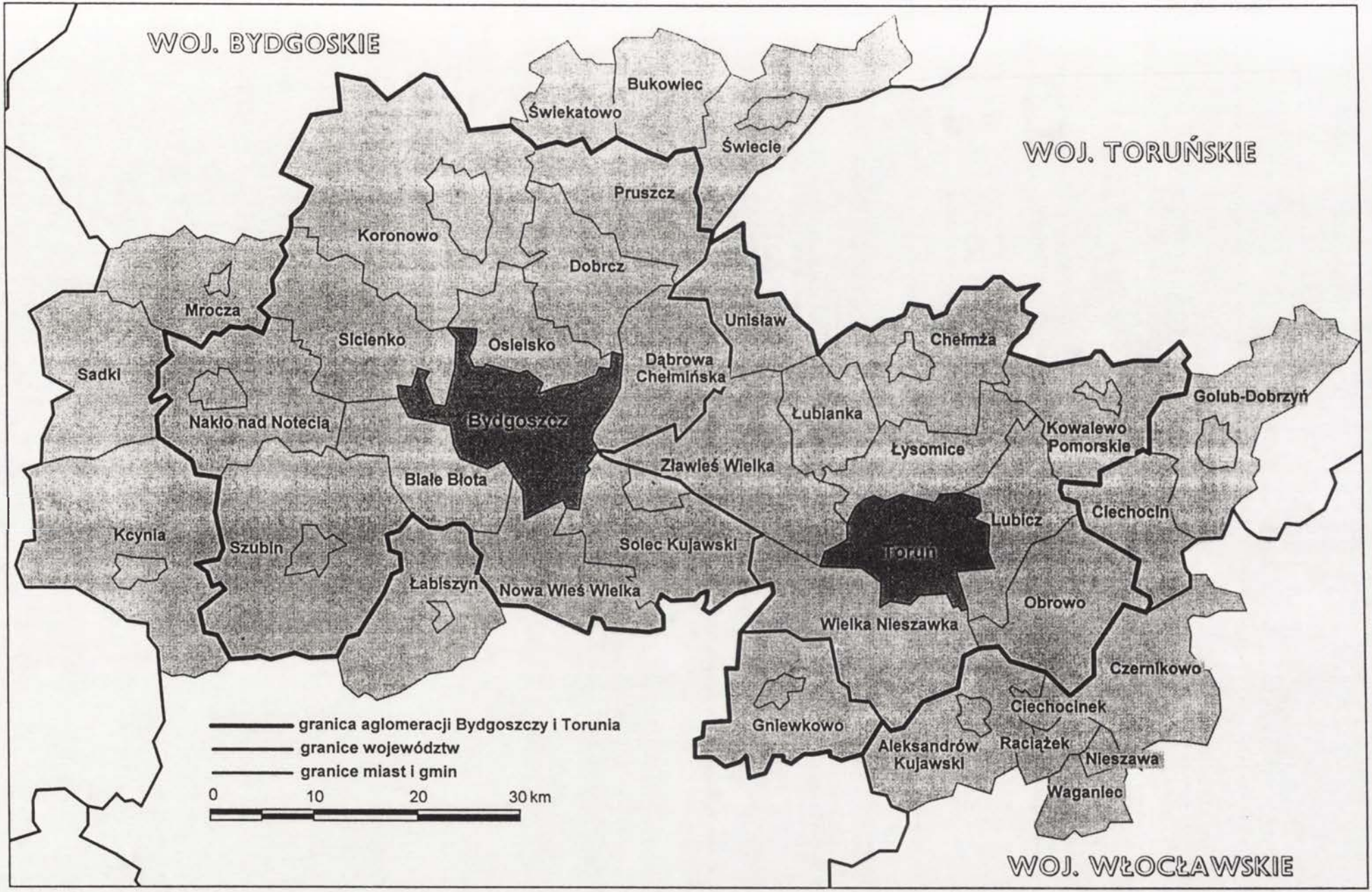

http://rcin.org.pl

Ryc. 1. Delimitacja aglomeracji miejskiej Bydgoszczy i Torunia

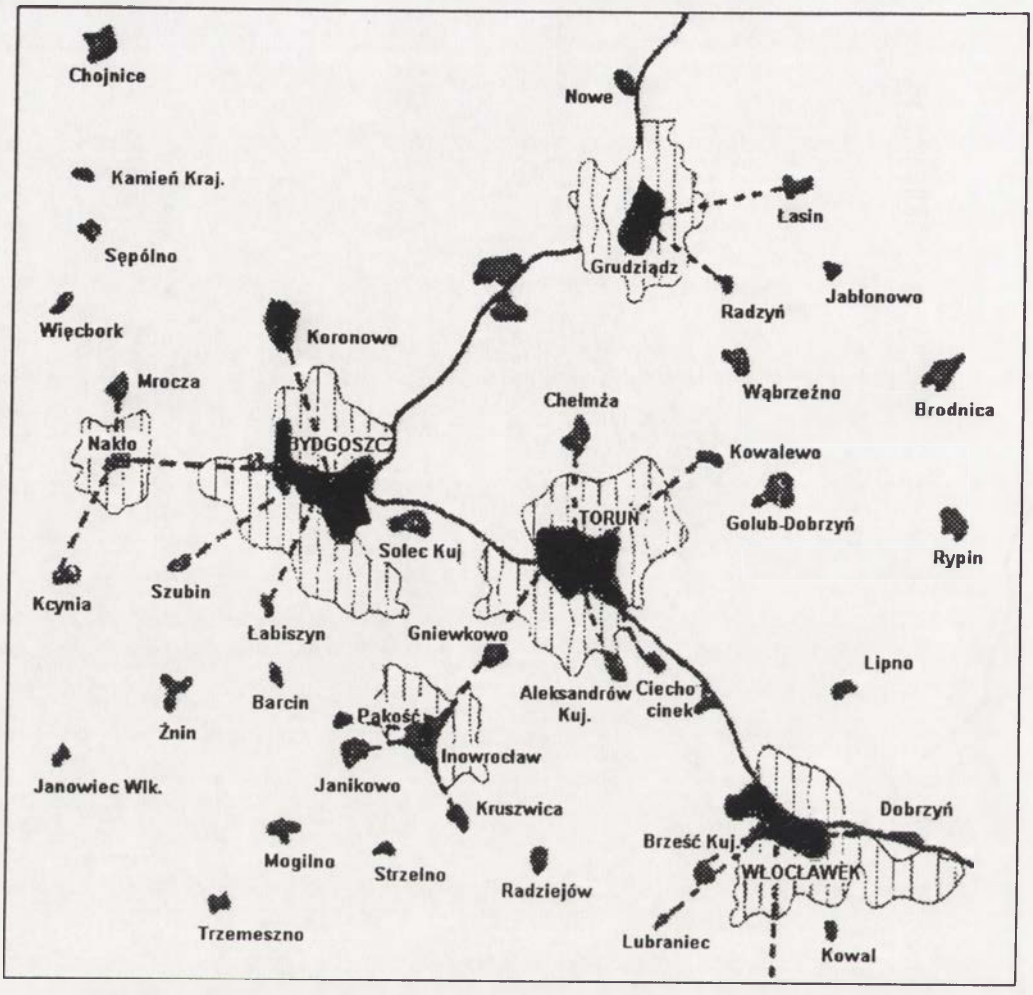

Ryc. 2. Systemy lokalne miast w regionie dolnej Wisły według J. Namysłowskiego (1982)

http://rcin.org.pl

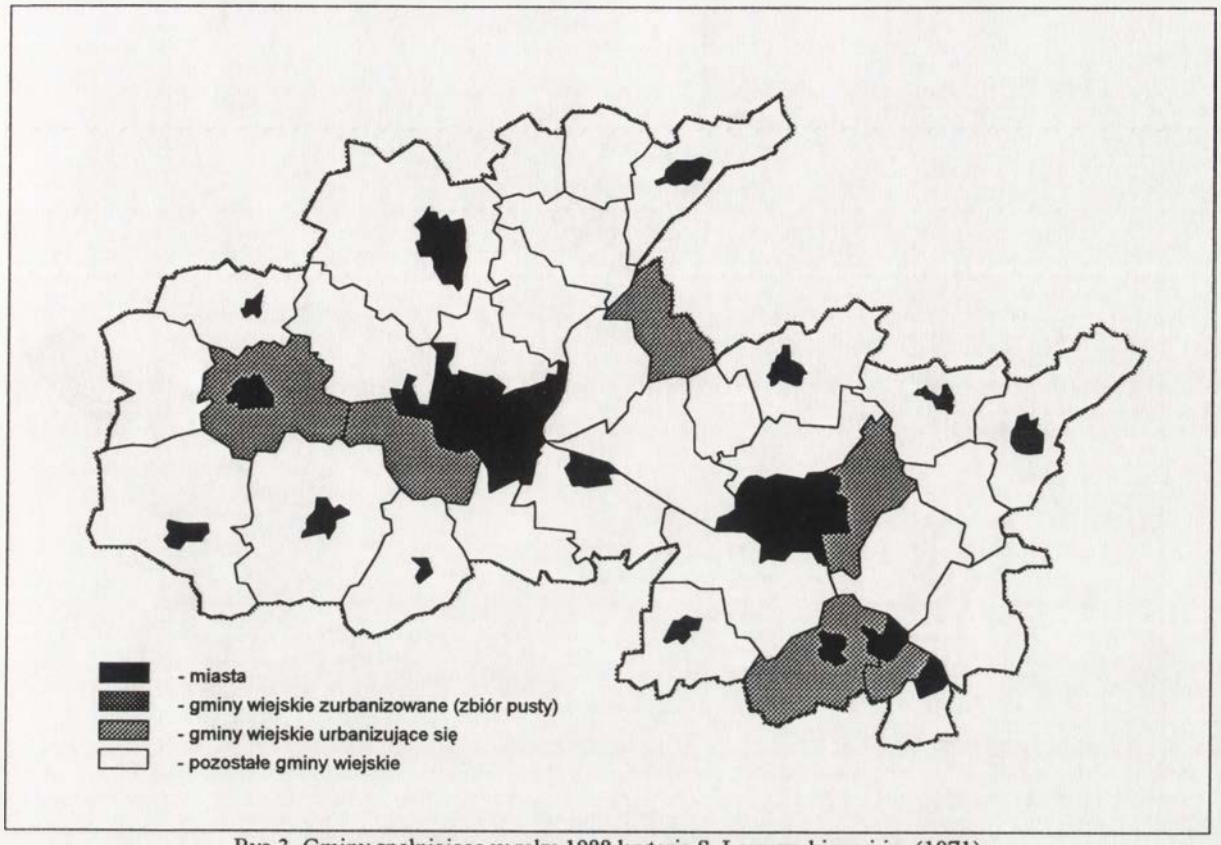

Ryc.3. Gminy spełniające w roku 1988 kryteria S. Leszczyckiego i in. (1971) dla obszarów urbanizujących się i zurbanizowanych

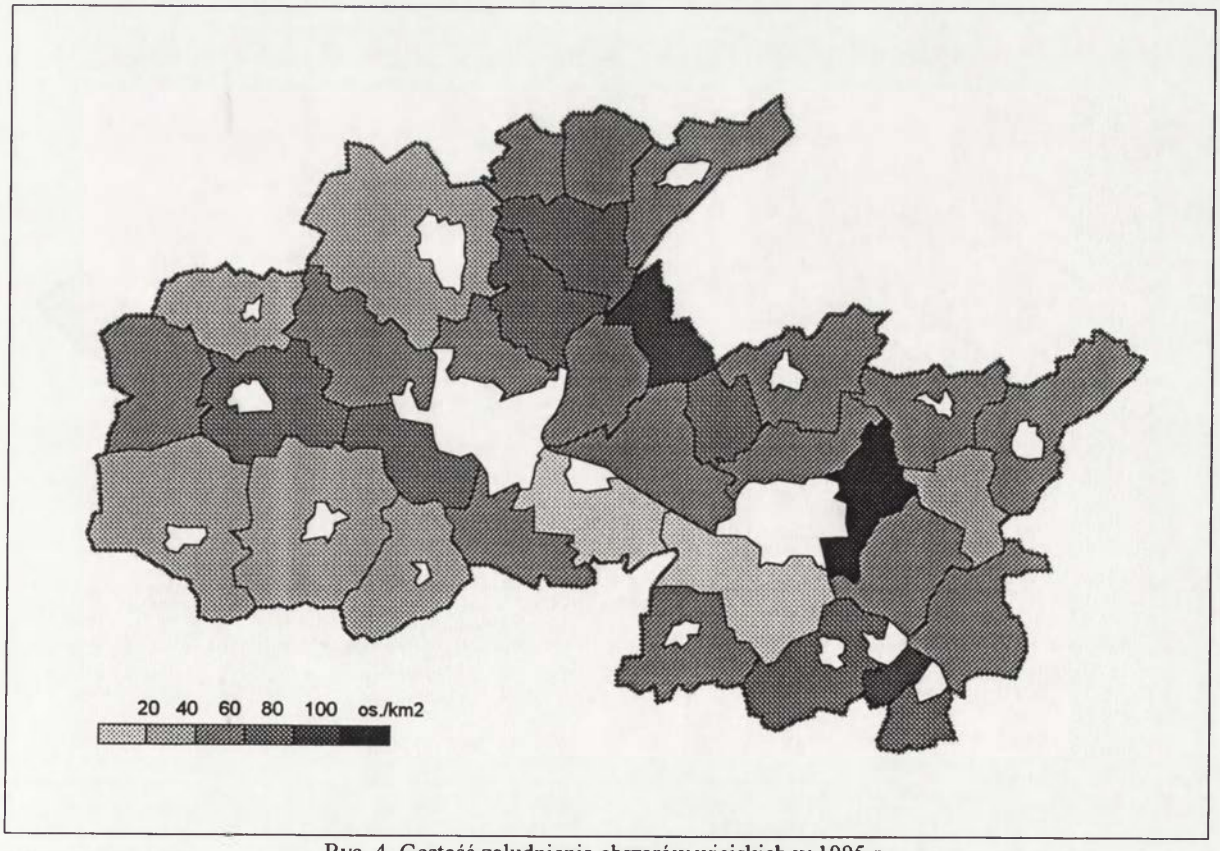

Ryc. 4. Gęstość zaludnienia obszarów wiejskich w 1995 r.

http://rcin.org.pl

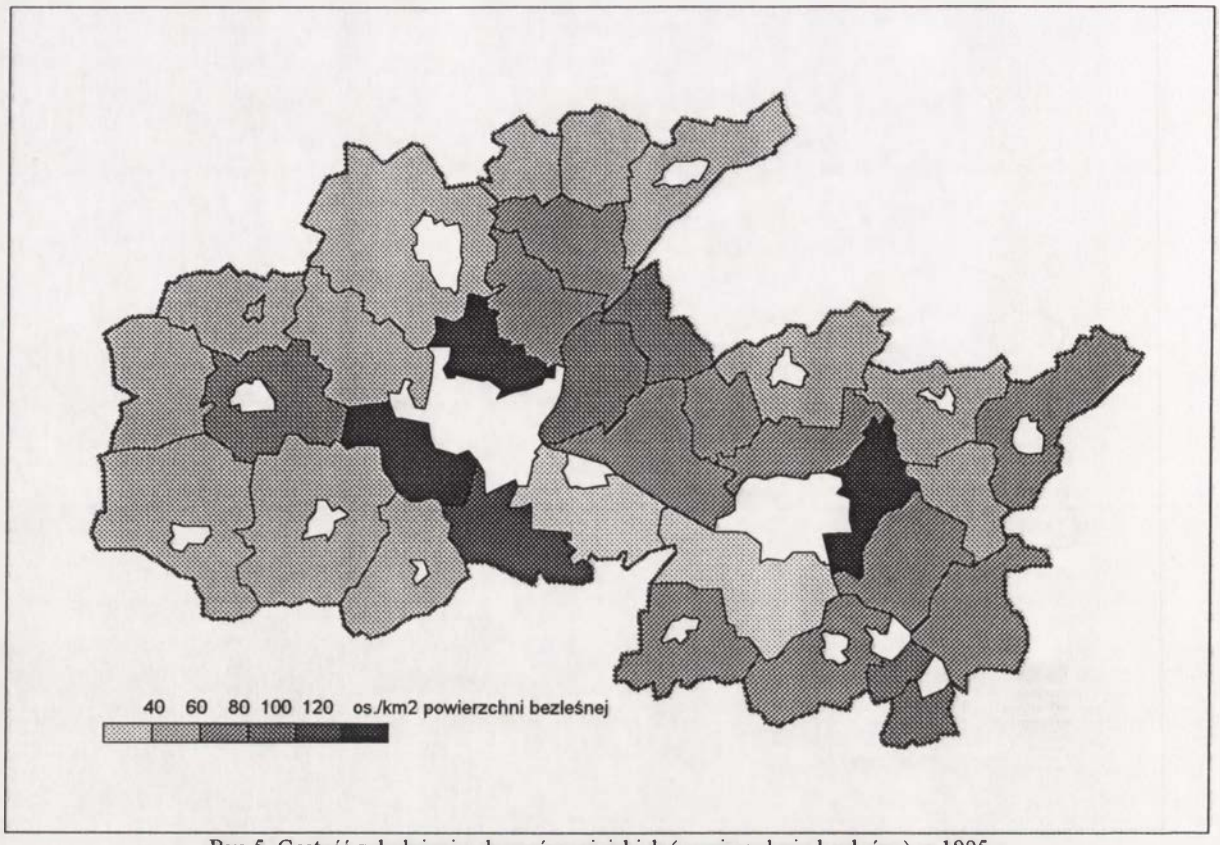

Ryc.5. Gęstość zaludnienia obszarów wiejskich (powierzchnia bezleśna) w 1995 r.

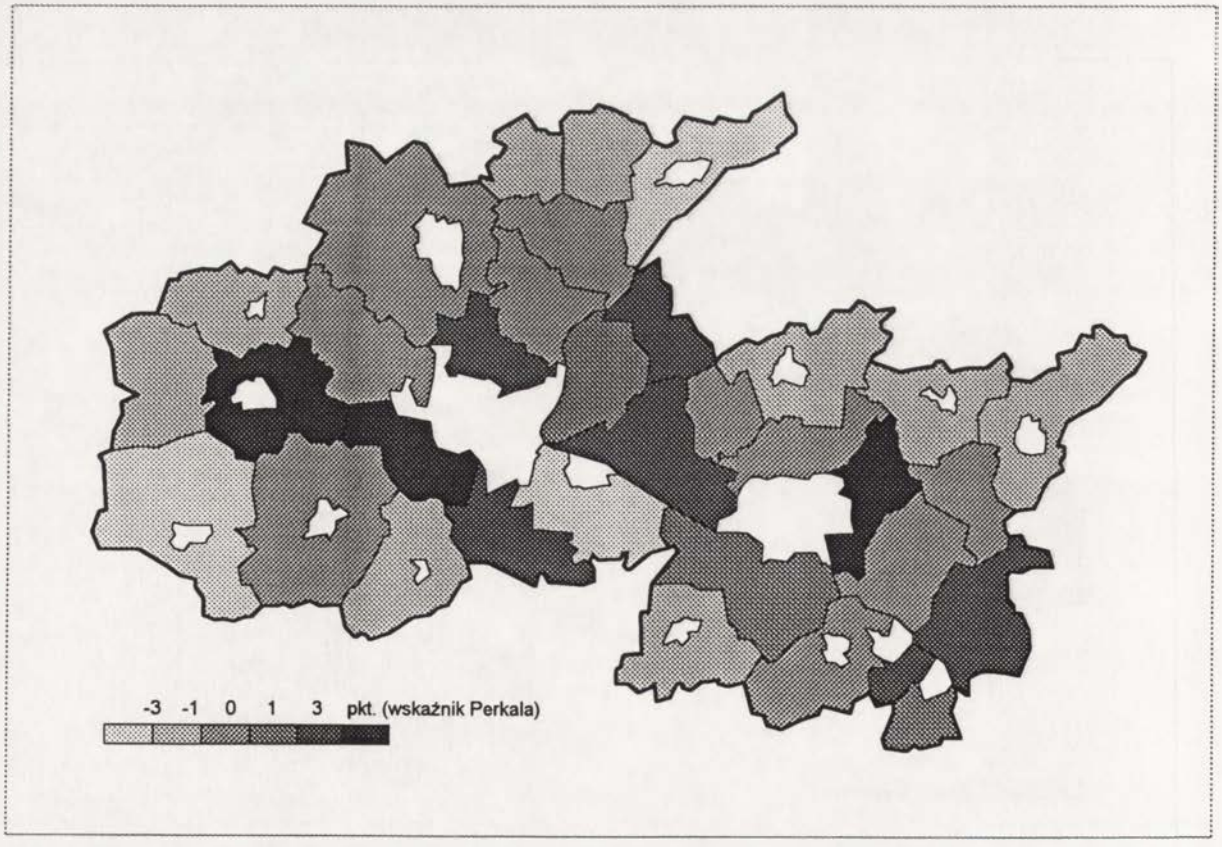

Ryc.6.Gminy wiejskie według wskaźnika zurbanizowania w 1988 r.
1. gęstość zaludnienia obszarów bezleśnych, 2. średnioroczna stopa przyrostu liczby ludności w poprzedniej dekadzie, 3. udział ludności pozarolniczej, 4. średnioroczna stopa przyrostu liczby ludności pozarolniczej w poprzedniej dekadzie

http://rcin.org.pl

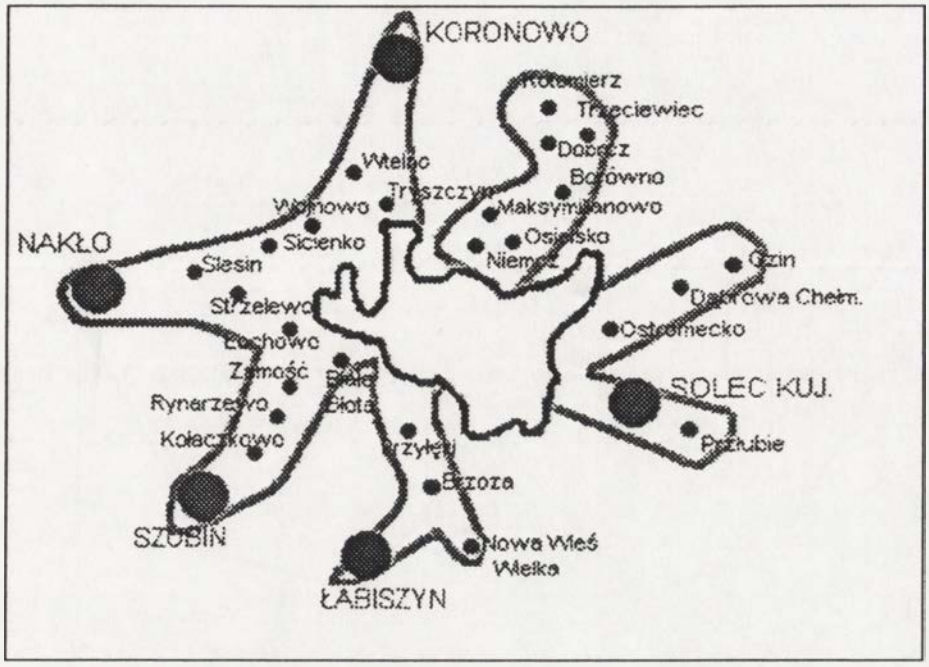

Ryc. 7. Obszar intensywnych powiązań komunikacyjnych z Bydgoszczą
Źródło: A. Stańczyk (1996)

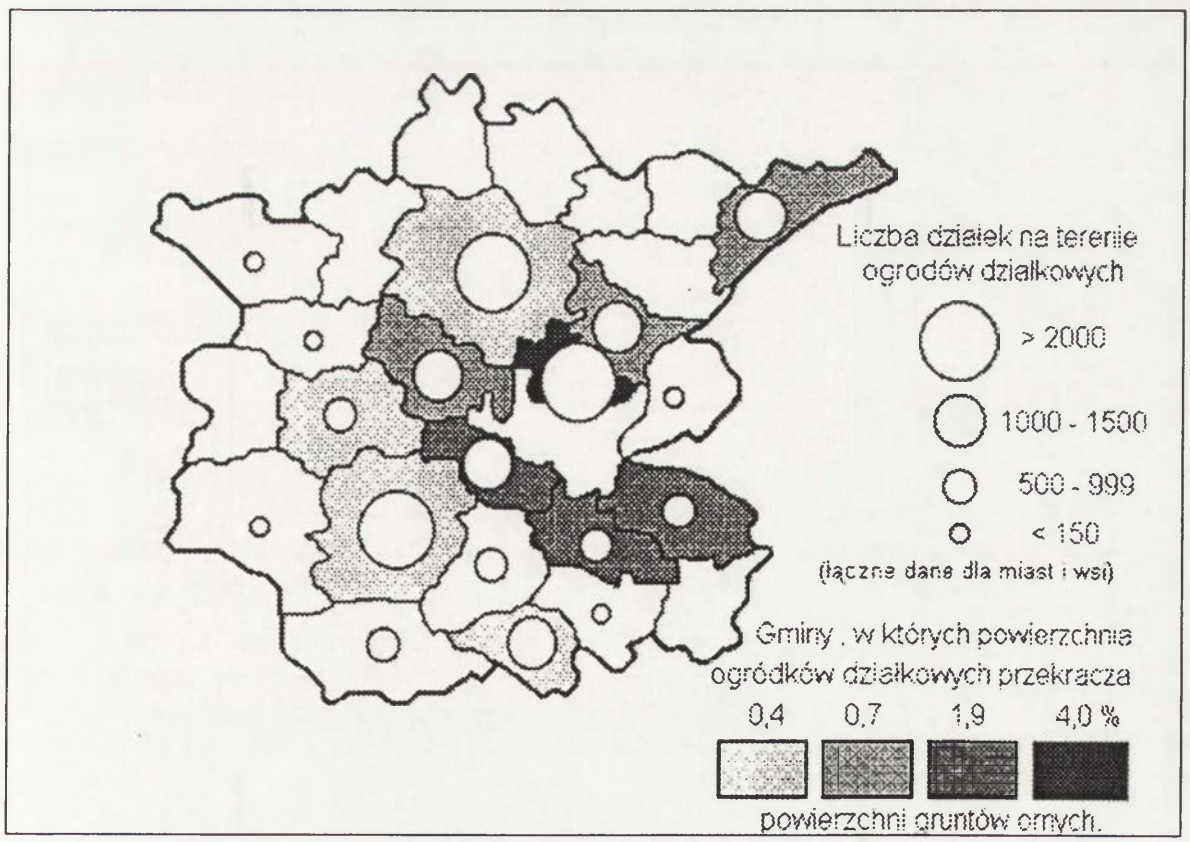

Ryc. 8. Pracownicze ogrody działkowe mieszkańców Bydgoszczy
Źródło: A. Stańczyk (1996)

http://rcin.org.pl

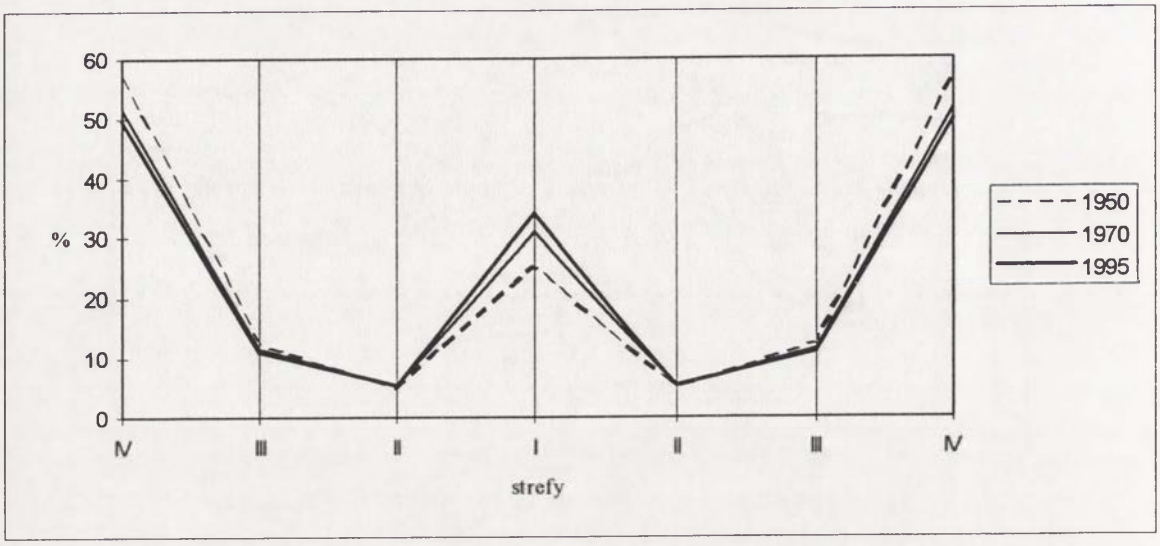

Ryc. 9. Redystrybucja ludności w województwie bydgoskim w latach 1950-1995

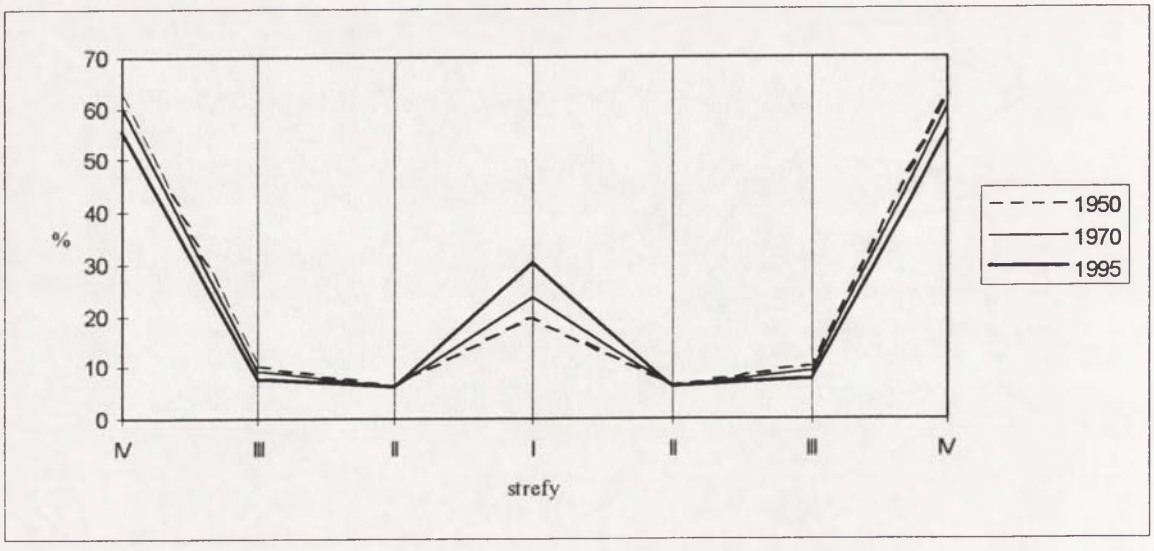

Ryc.10. Redystrybucja ludności w województwie toruńskim w latach 1950-1995

http://rcin.org.pl

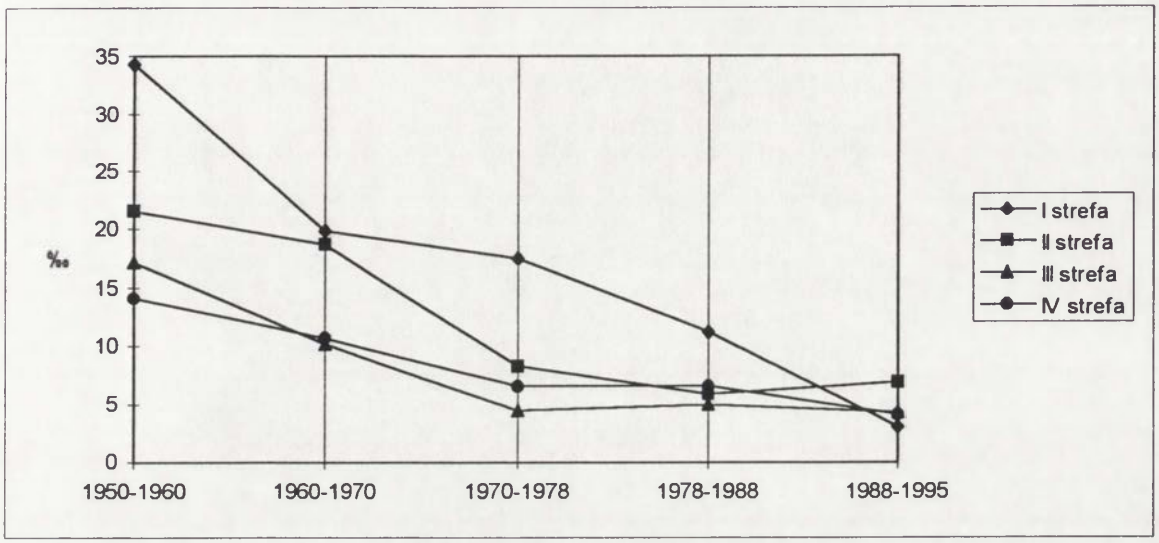

Ryc. 11. Średnioroczny przyrost liczby ludności według stref
w województwie bydgoskim

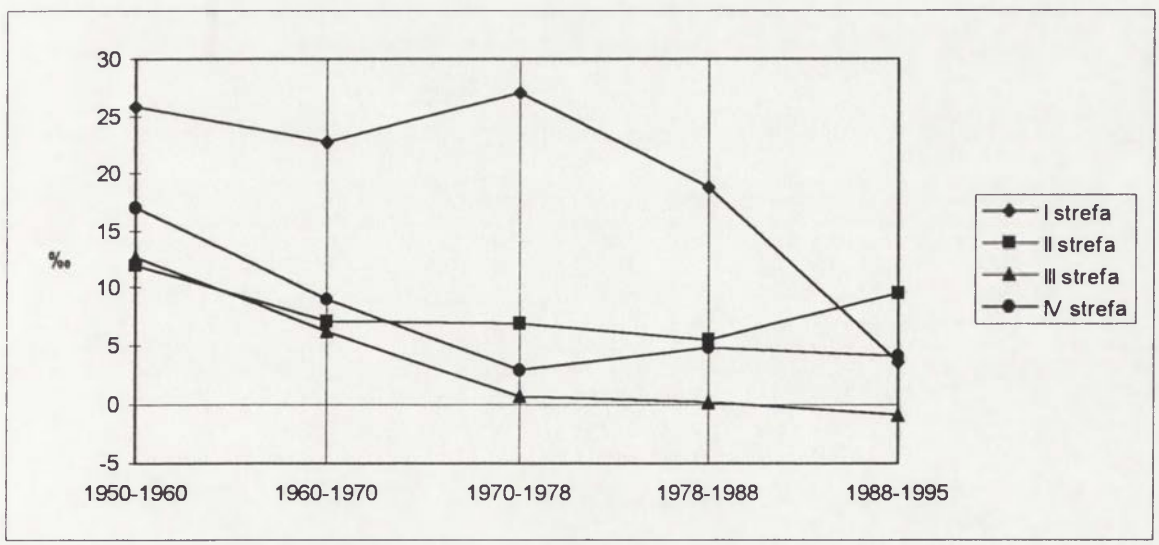

Ryc. 12. Średnioroczny przyrost liczby ludności według stref
w województwie toruńskim

http://rcin.org.pl

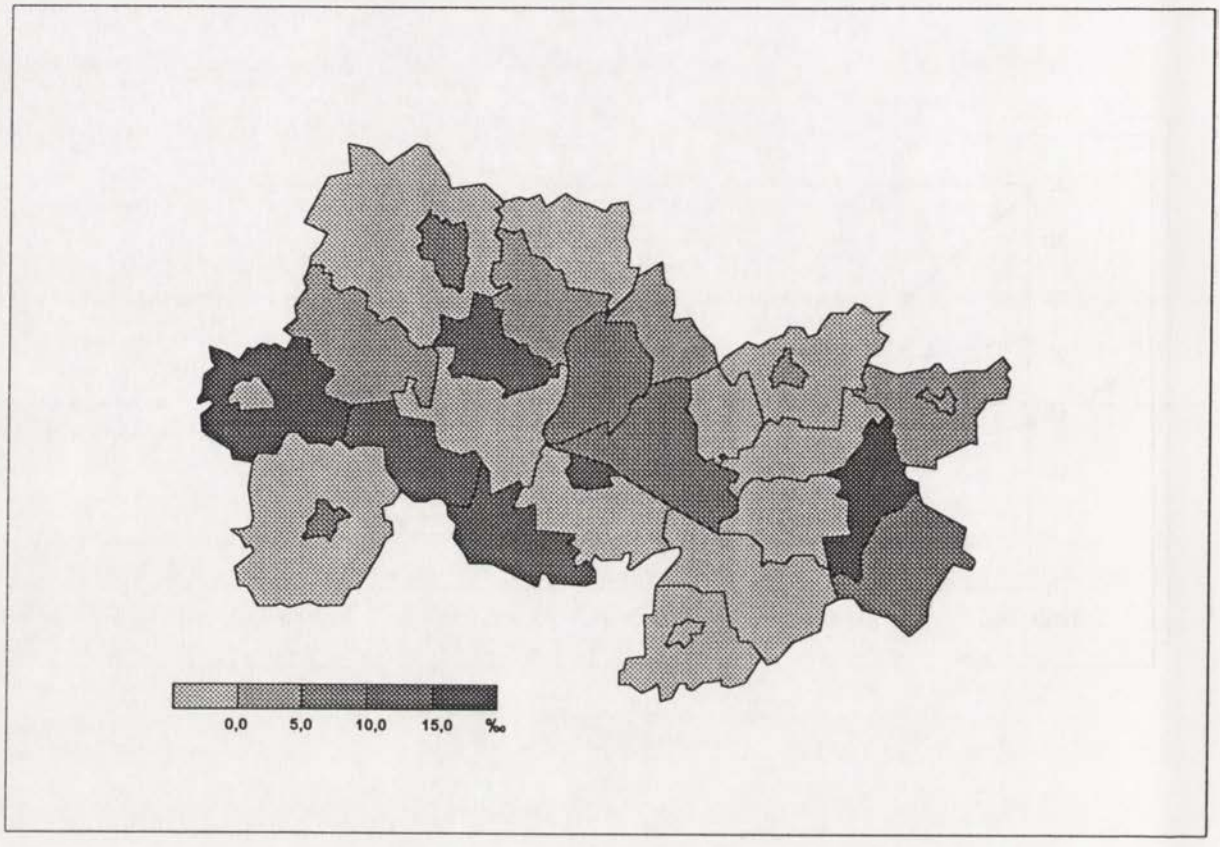

Ryc. 13. Średnioroczna stopa przyrostu liczby ludności w latach 1988-1995 (w ‰)

http://rcin.org.pl

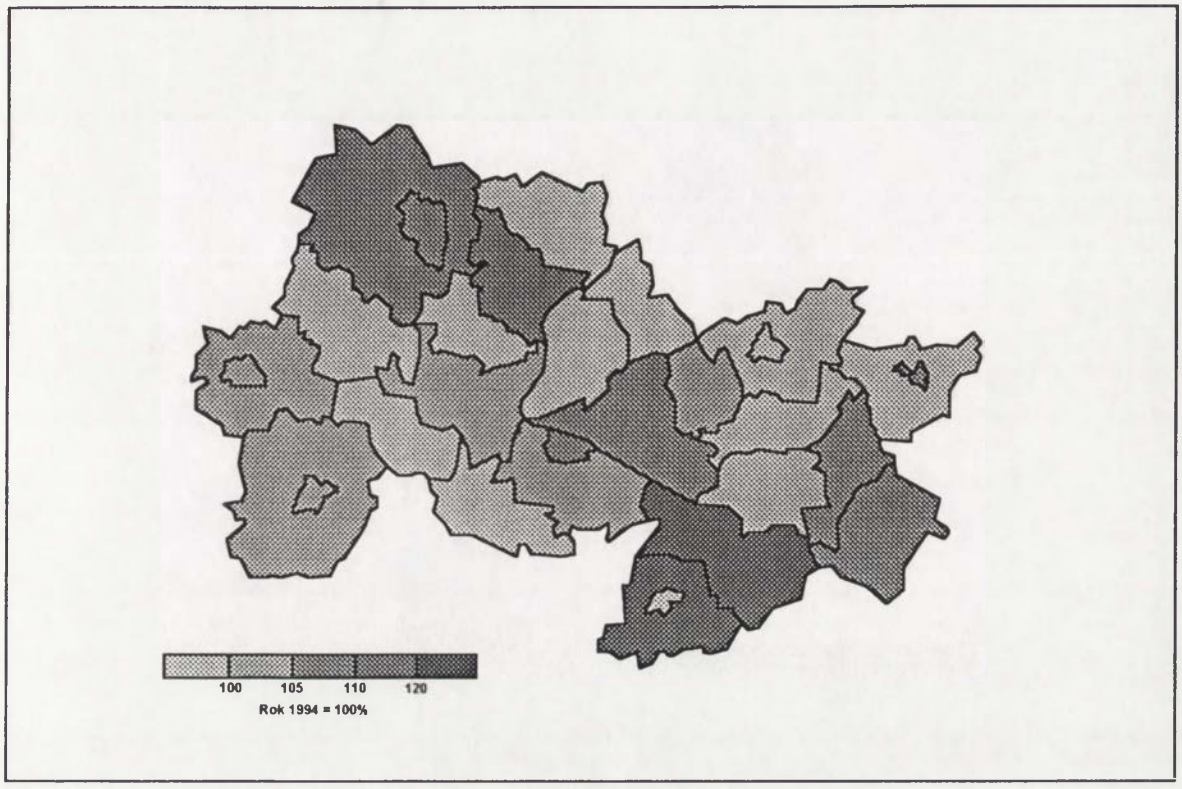

Ryc. 14. Wzrost liczby podmiotów gospodarczych w latach 1994-1995 (1994 = 100)

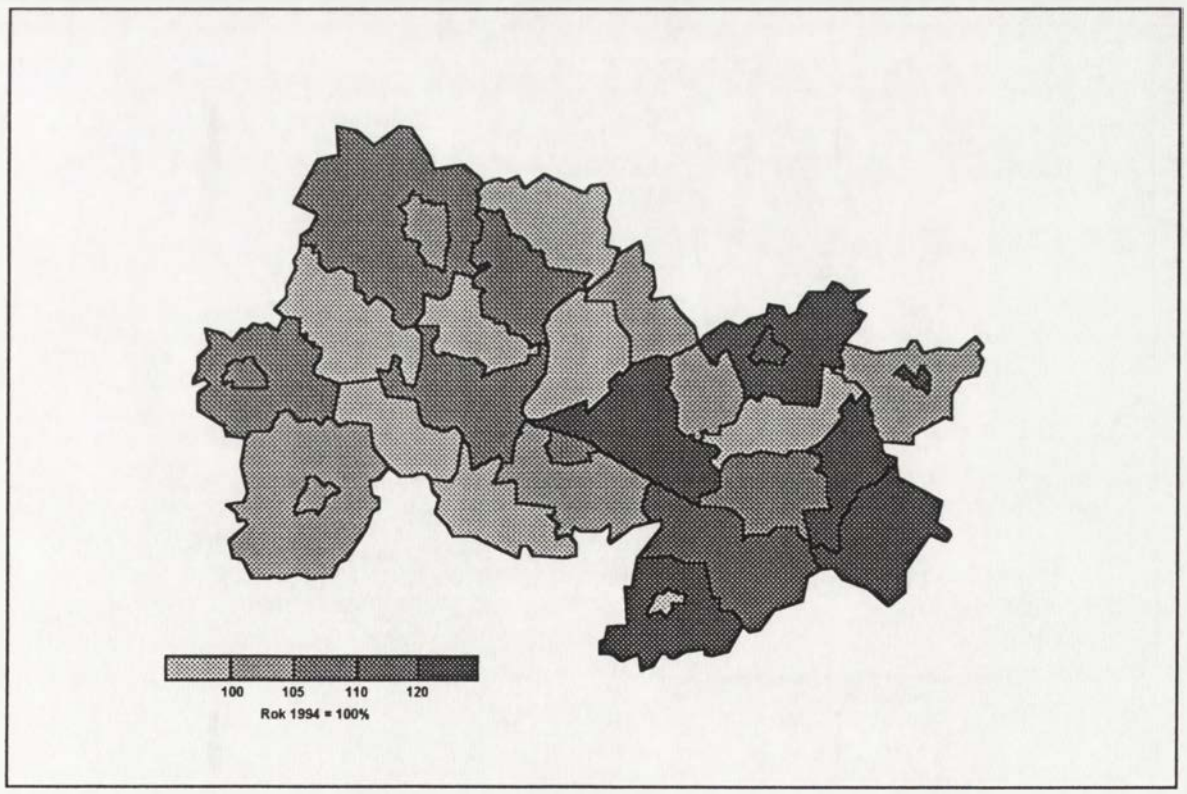

Ryc. 15. Wzrost liczby spółek w latach 1994-1995 (1944 = 100)

http://rcin.org.pl

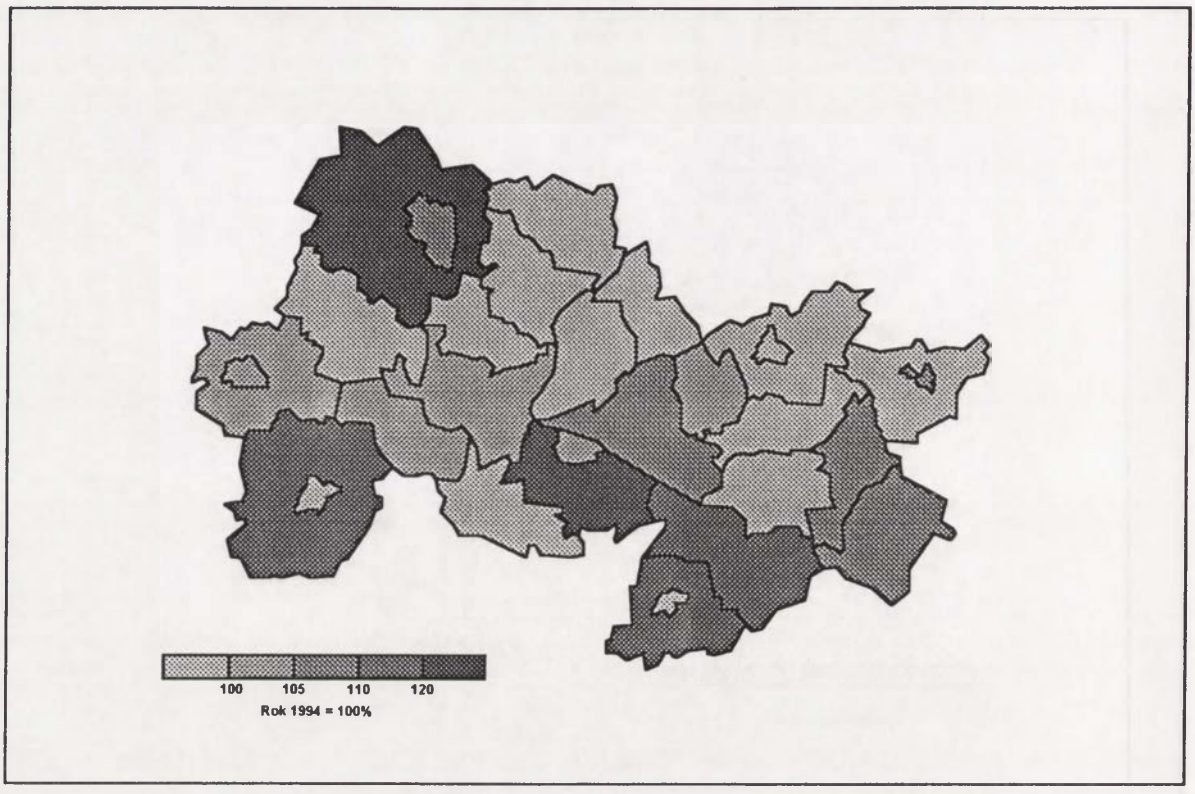

Ryc. 16. Wzrost liczby zakładów osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą w latach 1994-1995 (1994 = 100)

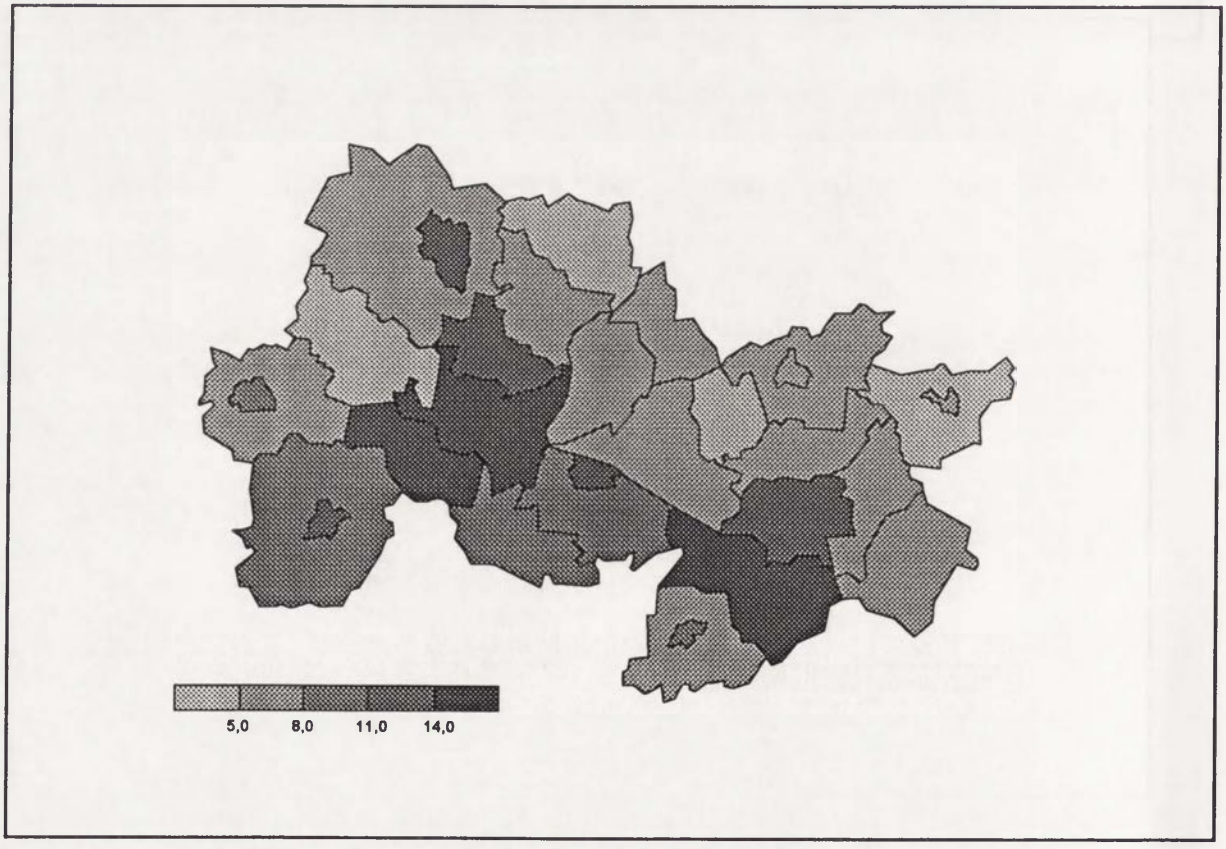

Ryc. 17. Liczba podmiotów gospodarczych na 1000 mieszkańców według stanu z 31 XII 1995 r.

http://rcin.org.pl

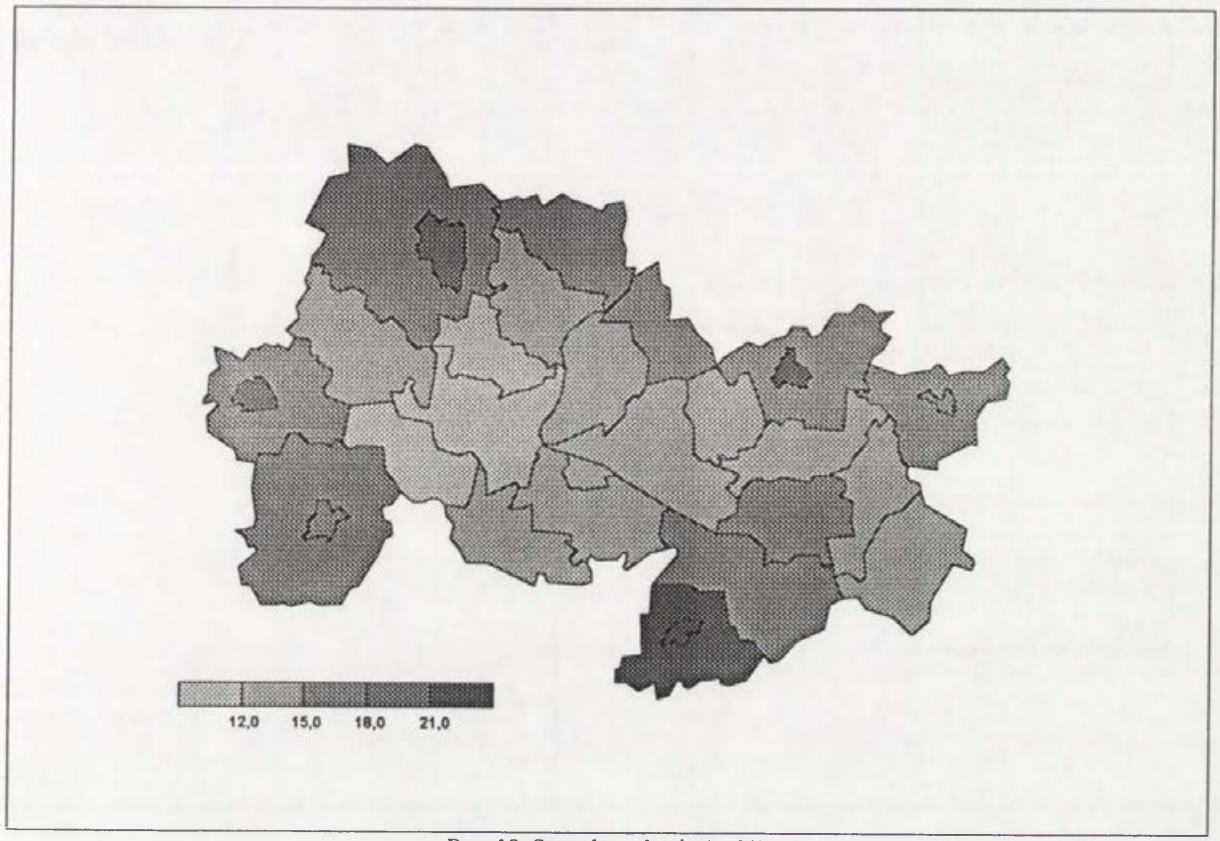

Ryc. 18. Stopa bezrobocia (w %)

http://rcin.org.pl

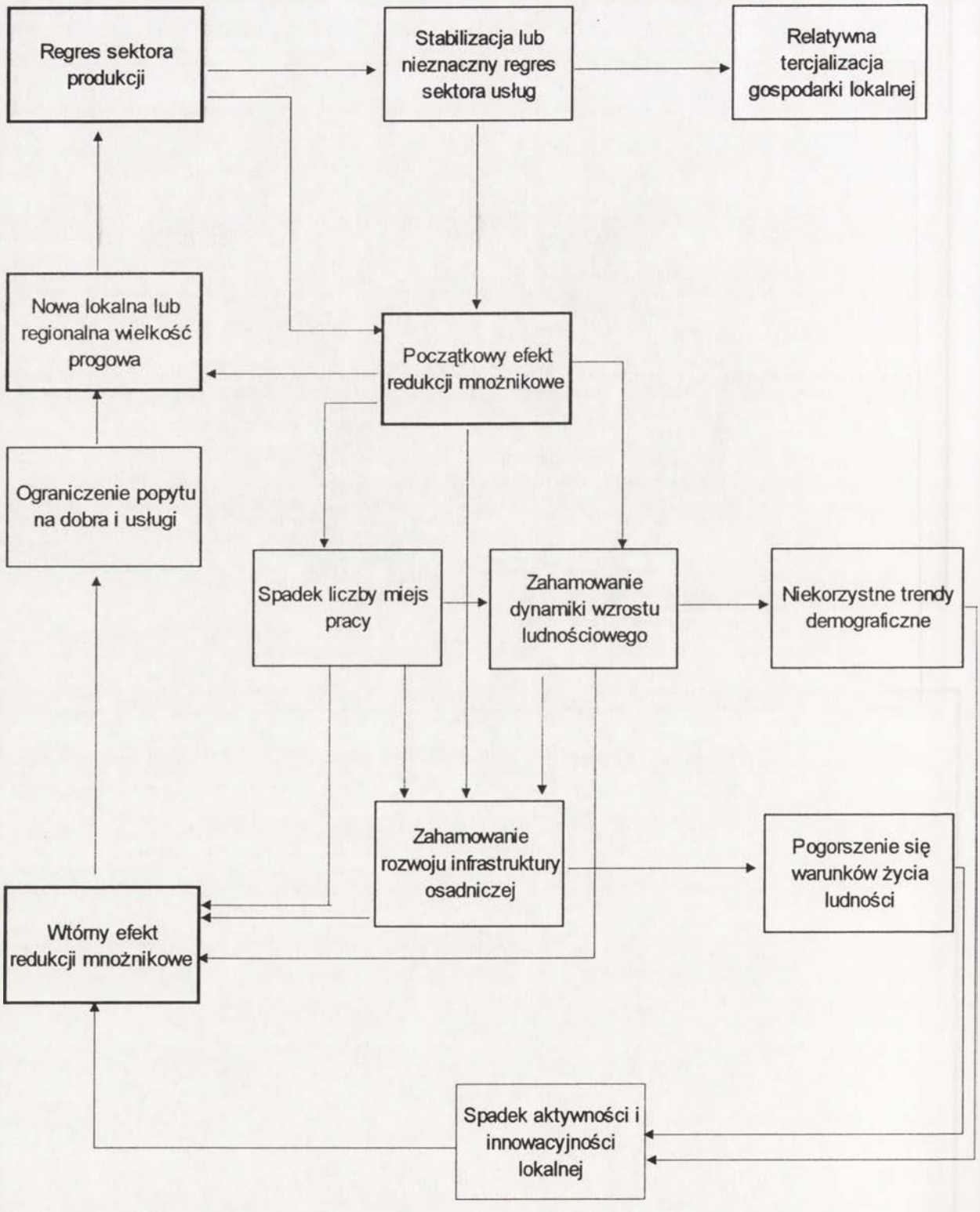

Ryc. 19. Model regresu gospodarki miejskiej i lokalnej w okresie transformacji systemowej

http://rcin.org.pl

URBAN AGGLOMERATIONS IN POLAND
UNDER ECONOMIC AND SOCIAL TRANSFORMATION: II

Summary

This issue is the second in the series of publications that report on results of a research project devoted to the study of recent trends and expected future developments concerning large cities and urban agglomerations in Poland.

The project is part of a larger research effort which aims at providing an array of background studies, to be used in the work on the new spatial policy concept - *"Poland 2000 plus"*.

The papers focus mainly on two interrelated themes: the role performed by large cities and urban agglomerations in the present-day transformation of space economy in Poland, and the trends in the development of urban physical and functional structure, as well as new urban social patterns.

The first contribution, by R. Domański, focuses on the early phase of economic transformation, as observed in the city and urban agglomeration of Poznań. This urban region in western part of Poland is generally considered to be one of „leaders" in the market-oriented economic transition on the national scale. The author finds out that those sector that have been characterized by relatively large productivity gains, as well as a good share of new products among their total output, are mainly the so-called traditional industries, including machinery, chemicals, and food manufacturing.

The second paper, by J. Parysek, is also devoted to Poznań and its surrounding urbanized area. The discussion pertains to both economic change and the evolution of patterns of land use and the built-up environment. The author points to the growing role of Poznań as a centre of financial services, and the corresponding emergence of functional specialization of its central business district. He also documents the processes of urban commercial sprawl taking place along the main thoroughfares outside the urban core area. City transportation as well as land development policies are critically evaluated in the paper.

The third contribution, by W. Maik, D. Sokołowski and R. Brudnicki describes and evaluates the patterns of change, both their economic and land use aspects, in the case of the bi-polar urban agglomeration focused on the cities of Bydgoszcz and Toruń, situated in the north-central part of Poland. The authors have identified a zonal pattern of economic transition, as occuring in this region. While its main urban cores have been able to overcome the initial economic decline, and to enter the path of economic growth by the mid-1990s, the smaller towns in the peripheral part of the region continue to suffer from industrial plant closures and high unemployment.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

Informacje dla autorów

„Zeszyty IGiPZ PAN" ukazują się w standardowym nakładzie 120 egzemplarzy (w tym 15 autorskich).

Bieżące numery publikacji IGiPZ PAN rozprowadza ORWN, Pałac Kultury i Nauki, Warszawa.
Numery wcześniejsze są do nabycia w Dziale Wymiany Biblioteki IGiPZ PAN,
ul.Twarda 51/55, 00-818 Warszawa, w godz. od 9 do 15.

http://rcin.org.pl

1995

29. PIOTR EBERHARDT - **Zagadnienia ludnościowe obszaru byłych Prus Wschodnich.**

30. ZYGMUNT BABIŃSKI, MAREK GRZEŚ - **Monografia hydrologiczna zbiornika stopnia wodnego Włocławek.**

31. JERZY GRZESZCZAK - **Przestrzenne zróżnicowanie społeczno-gospodarcze "północ-południe" w krajach Unii Europejskiej - Wielka Brytania, Niemcy, Francja.**

32. ANDRZEJ GAWRYSZEWSKI - **Rynek pracy Warszawy i województwa warszawskiego 1990-1993.**

33. TERESA KOZŁOWSKA-SZCZĘSNA, BARBARA KRAWCZYK, KRZYSZTOF BŁAŻEJCZYK - **Warunki bioklimatyczne Supraśla.**

34. PIOTR KORCELLI - **Regional patterns in Poland's transformation: the first five years.**

35. EWA NOWOSIELSKA - **Bezrobocie - przegląd aktualnych tendencji, problemów i wyników badań (w krajach rozwiniętych).**

36. ROMAN SZCZĘSNY - **Przemiany struktury przestrzennej rolnictwa Polski 1989-1992.**

1996

37. ANNA BEATA ADAMCZYK - **Charakterystyka wiatrów silnych i bardzo silnych w Polsce;**
JAROSŁAW BARANOWSKI - **Wielkość zachmurzenia w Warszawie w zależności od cyrkulacji atmosferycznej.**

38. HALINA POWĘSKA, TOMASZ KOMORNICKI - **Przejścia graniczne: Kostrzyn, Słubice, Świecko, Gubin - podstawowe funkcje i strefa oddziaływania na terenie Polski i Niemiec;**
JOANNA PAPIS, TOMASZ KOMORNICKI - **Miasto Duszniki Zdrój jako gmina przygraniczna.**

39. LESZEK KOLENDOWICZ - **Burze na obszarze Polski Północno-Zachodniej w świetle częstości występowania różnych typów cyrkulacji atmosfery.**

40. ROMAN SZCZĘNY - **Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w okresie restrukturyzacji 1989-1994.**

41. **Aglomeracje miejskie w procesie transformacji: I** - pod red. PIOTRA KORCELLEGO.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

PL - ISSN 0867-6836
WYDAWNICTWA IGiPZ PAN, WARSZAWA
http://rcin.org.pl